

WIADOMOŚCI HANDLU ZAGRANICZNEGO



rynki towarowe

ROK IV

23 WRZES

1953

Nr. 35 (118)

Nr. egz.

320

Tylko do użytku służbowego

Spis rzeczy

/ważniejsze informacje/

Przebieg sytuacji na kapitalistycznych rynkach zbożowych	1
Wiadomości z kapitalistycznego rynku mięsa	7
Wiadomości z kapitalistycznego rynku skór surowych	15
Gul i er	17
Kawa	20
Sytuacja na światowym rynku herbaty	22
Współcie i obroty paliwami stałymi w Europie zachodniej	25
Wiadomości z kapitalistycznego rynku węglowego	27
Zwykła cen ropy	31
Produkcja cementu w krajach kapitalistycznych	36
Wiadomości z międzynarodowego rynku kauczuku	40
Chemia	44
Wiadomości z kapitalistycznego rynku drewna	47
Wiadomości z kapitalistycznego rynku celulozowo- papierniczego ..	52
Sawa i na	57
W e i na	60
Wiadomości z kapitalistycznego rynku żelaza i stali	65
Wiadomości z kapitalistycznego rynku metali nieżelaznych	69
Sytuacja na kapitalistycznym rynku maszyn włókienniczych	77

.....
Redakcja i Administracja

Polska Izba Handlu Zagranicznego, Warszawa, ul. Hoza 35 tel. 860-41
.....

P.I.H.Z. Nr.352 dn. 19.9.1953 r. Nakład 400 egz. format A 4

"BAROMETR TENDENCJI NA TOWAROWYCH RYNKACH KAPITALISTYCZNYCH"

P.I.H.Z.

Okres: 1.IX. - 15.IX.1953

Artykuł	Znaczne wzmocn. rynku	Wzmocn. rynku	Rynek niereg.	Bez zmian	Oslab. rynku	Znaczne oslab. rynku	Uwagi
Pszenica			X				wzmocnienie tendencji w połowie okresu
Kukurydza			X				wzmocnienie tendencji w połowie okresu
Cukier					X		w szczególności w końcu okresu sprawozdawczego
Oleje rośl.		X					
Kawa			X				z wyjątkiem oleju palcynowego
Bawełna			X				wzmocnienie rynku w Aleksandrii
Wełna			X				osłabienie w U.S.A. i w Pakistanie
Juta					X		
Kauczuk		X					bardzo słabe
Skóry surow.		X					głównie południowo- amerykańskiego
Cyna					X		
Miedź		X					londyńskiego.
Cynk					X		
Stal belg.					X		
Węgiel europ.				X			
Frachty				X			

Uwaga: opracowano na podstawie notowań światowych
i branżowych informacji z prasy handlowej.

Sytuacja na rynkach w świecie

RYNEK ZEOŁA: Pierwsza dekada września przyniosła wzmocnienie tendencji na amerykańskim rynku pszenicy. Notowania dostaw wrześniowych w Chicago podniosły się z 186 - 186 1/2 ¢ za buszel w dniu 31.VIII. do 193 1/4 - 193 1/2 ¢ w dniu 8.IX. W dniu 10.IX. notowania obniżyły się do 191 1/4 ¢. Notowania Manitoby północnej Nr.1 w Winripeg wykazywały niewielkie stosunkowo wahania; w dniu 1.IX. wynosiły one 203 3/8 ¢, zaś przy końcu dekady 202 1/4 ¢. Rynek kukurydzy w Chicago uległ przejściowemu osłabieniu w dniach 2 i 3.IX. następnie jednak wzmocnił się: notowania dostaw wrześniowych z 153 3/8 - 153 5/8 ¢ w dniu 3.IX. podniosły się do 158 1/2 - 158 5/8 ¢ w dniu 10.IX. Jęczmień w Winripeg zniżkował z 110 ¢ z końcem sierpnia do 109 1/4 ¢ w dniu 10.IX. /dostawy na październik/. Farmerzy amerykańscy zostaną prawdopodobnie wezwani przed styczniem 1954r. do wypowiedzenia się na drodze referendum w sprawie ograniczenia obszaru uprawy kukurydzy na rok 1954. Światowe nadwyżki pszenicy na eksport i remanenty w sezonie 1953/54 oblicza się na 64,5 mln ton wobec 53,3 mln ton w sezonie 1952/53. Zakładając nawet, że 25% przeznaczonych zostanie na rezerwy, nadwyżki w nowym sezonie będą dwukrotnie wyższe od zapotrzebowania rynku światowego, które wynosi prawie 24 mln ton.

RYNEK MIESA: Produkcja wołowiny i cielęciny w Nowej Zelandii wykazuje w bieżącym sezonie znaczny spadek. W przeciwieństwie do powyższego nastąpił wzrost produkcji w Australii w Kanadzie i w USA. W pierwszej połowie 1953 r. Wielka Brytania importowała 122.627 long ton mięsa wołowego i cielęciny, czyli o 68% więcej niż w I-jej połowie 1952 r. Produkcja mięsa wołowego w Anglii wzrosła o 9%. W 1952/53r. wzrost pogłowia bydła w Niemczech zachodnich wyniósł około 1%, w 1951/52 powiększenie się pogłowia bydła wyniosło 3,5%. W pierwszym półroczu 1953 r. spadek cen bydła w USA i w Kanadzie wyniósł 21 i 16%. Związek Radziecki pertraktuje z Holandią w sprawie dostaw 5.000 ton wołowiny w najbliższych trzech miesiącach b.r.

RYNEK CUKRU: Według depeszy Reutersa z 9 września Iran zakupił 9.000 ton meksykańskiego cukru surowego na dostawę wrzesień-październik. Spowodowało to osłabienie notowań światowego cukru surowego do 3,35 ¢ za lb fob Kuba. Podobno Wielka Brytania i Jawa sprzedały Indiom po 10.000 ton cukru. Zapasy cukru na Kubie na 1 sierpnia b.r. wyniosły 4.152.000 sh ton i oczekuje się, że do końca roku wyniosą 1.800.000 sh ton. Według doniesień Reutersa Indonezja nie podpisze międzynarodowej umowy cukrowej. Rzecznik Ministerstwa Wyżywienia w Anglii oświadczył, że wolno-rynkowe transakcje cukrem będą zezwolone w drugiej połowie września br. i zniesione będzie wówczas rajoonowanie cukru w tym kraju.

RYNEK WĘGLA: W pierwszej połowie 1953 r. wydobycie węgla w Europie zachodniej było o 1.154 tys. ton mniejsze niż o rok wcześniej, wynosząc 233,9 mln ton. W tym samym czasie eksport paliw stałych z europejskich krajów kapitalistycznych wyniósł 25,6 mln ton wobec 24,4 mln ton w odpowiednim okresie roku ubiegłego, a import paliw stałych na obszar Europy kapitalistycznej odpowiednio 34 mln ton i 43,2 mln ton. Wydobycie węgla w Anglii wzrosło po sezonowym spadku w miesiącach letnich, będąc nadal o 2,2 mln ton niższe w porównaniu do stanu o rok wcześniej. Zapasy węgla w Belgii i we Francji uległy nieznacznemu zmniejszeniu w sierpniu.

RYNEK DRZEWNY: Import tarcicy do Anglii wyniósł w pierwszych 7-miu miesiącach b.r. 854.202 stds w porównaniu z 596.093 stds. o rok wcześniej. Jeden std tarcicy iglastej kosztował Wielką Brytanię średnio £ 75,4 ctf wobec £ 95,6 w roku poprzednim. W Anglii istnieje nadal zapotrzebowanie na najlepsze produkcje. W I półroczu b.r. Niemcy zachodnie importowały 678.043 m³ w tym 373.191 m³ pochodziło z Austrii. Rynek zachodnio-niemiecki jest całkowicie obecnie pod wpływem dostaw austriackich i należy uznać go za "nasycony". Importerzy holenderscy przewidują zniżkę cen tarcicy w 1954 roku i wyprzedają się z zapasów. Zakupy Holandii w roku bieżącym wynoszą 250 tys. stds. Na rynku belgijskim panuje zastój. Ogólnie biorąc tendencje cen nie uległy zmianie. Podaż najlepszych produkcji szwedzkich jest ograniczona.

RYNEK KAUCZUKU: W pierwszej połowie września ceny kauczuku naturalnego na rynku światowym utrzymywały się na niezmiennym poziomie osiągniętym pod koniec sierpnia. Na rynku londyńskim cena RSS Nr 1 /natychmiast/ utrzymywała się w tym czasie na poziomie 19 1/8 d za lb. W lipcu b.r. światowa produkcja kauczuku naturalnego wyniosła około 152,5 tys. l. ton, a konsumpcja 117,5 tys. l. ton /w czerwcu odpowiednio 135 tys. lt. i 125 tys. l. ton/. Zapasy kauczuku naturalnego na koniec lipca wyniosły 820 tys. l. ton /790 tys. l. ton w czerwcu/. Zapasy opon u producentów amerykańskich wynoszą obecnie 16 mln szt. czyli o 40% więcej niż w tym samym czasie w 1952 r. /najwyższy poziom od 24 lat/. W 1952 r. w USA zużyto w produkcji opon 150 tys. kauczuku regenerowanego. Ogólna zdolność produkcyjna kauczuku regenerowanego w USA wynosi 400 tys. ton. Udział kauczuku naturalnego w ogólnej konsumpcji kauczuku w USA wzrósł z 40,64% w czerwcu na 43,33% w lipcu b.r. Eksport kauczuku cejlńskiego do Chin w I półroczu b.r. wzrósł trzykrotnie w porównaniu z I półroczem 1952 r. wynosząc prawie tyle samo co eksport do Anglii i USA łącznie. W tych dniach wyjechał młoda z Japonii do Singapooru i Indonezji specjalna misja złożona z przedstawicieli importerów kauczuku i producentów wyrobów gumowych, w celu zaznajomienia się z tamtejszym przemysłem i handlem kauczuku. Japonia prowadzi obecnie próby produkcji kauczuku z sagizów /roślina kauczukodajna/.

RYNEK BAWELNY: W dniu 8 września Departament Rolnictwa USA ogłosił drugie z kolei oficjalne szacunki zbiorów bawełny w Stanach Zjednoczonych wynoszące 15.136.000 bel wobec 14.605.000 bel miesiąc wcześniej. W pierwszej połowie września tendencje cen na amerykańskiej giełdzie bawełnianej były dość nieregularne, ale odchylenia w górę lub w dół wynosiły zaledwie kilka punktów. Jedynie po ogłoszeniu nowych szacunków bawełny ceny spadły o prawie 10 punktów w ciągu jednego dnia i na tym poziomie utrzymały się przez kilka dni, poczem w dniu 11 września podniosły się ponownie o 5 punktów do poziomu 33,80 ¢ za lb./natychmiastowe/.

Ostatni tydzień sierpnia i pierwszy września charakteryzował się dość mocną tendencją na rynku bawełnianym w Kachachi. Koniec pierwszej dekady września przyniósł lekkie osłabienie tendencji w porównaniu z początkiem miesiąca. Za wyjątkiem Sind Desi i Punjab Desi, inne gatunki zniżkowały od 1 do 2 rupii na maundzie.

W pierwszym tygodniu września ceny bawełny na rynku w Aleksandrii podniosły się o kilka punktów. W dniu 8.IX.53r. Bawełnę Ashmouni good notowano po 64,75 talarów za kantar wobec 64,72 talary tydzień wcześniej, w podobny sposób zwyżkował Karnak good z 78,31 talarów na 78,36 talarów za kantar.

RYNEK WEŁNY: W pierwszej dekadzie września dominujące sukcesy wełniane wykazały tendencje nieregularne. Po początkowym wzroście cen o 5%, w stosunku do cen zamknięcia aukcji w czerwcu nastąpiła obniżka cen w szczególności w odniesieniu do wełen bardziej zanieczyszczonych. W końcu okresu nastąpiło ponowne wzmożenie tendencji na aukcjach w Brisbane, gdzie nabywcy japońscy wystąpili ze zwiększonym popytem. Na aukcjach w Melbourne, gdzie zaoferowano 50.000 bel tendencje były mocne przy ostrej konkurencji pomiędzy nabywcami z Bradfordu, Kontynentu i Japonii.

RYNEK ŻELAZA I STALI: Wysoki Urząd podjął dnia 1 września nową akcję antykartelową na wspólnym rynku. W Brukseli postanowiono utrzymać na dalszą metę paryskie porozumienie eksportowe. Kartel stalowy EWWiS obniżył dnia 11 września ceny eksportowe szeregu wyrobów stalowych do strefy dolarowej, m.in. stali handlowej z 87 na 84 za tonę. W sierpniu produkcja stali surowej w Wielkiej Brytanii wyniosła 15.155.000 ton, zaś surowki żelaza - 10.629.000 ton. Wielka Brytania i Niemcy zachodnie zawarły umowę w sprawie eksploatacji złomu, nagromadzonego w przybrzeżnych rejonach Niemiec zachodnich. W III dekadzie sierpnia, wskutek czasowego zamknięcia w Brukseli giełdy towarowej, obroty na belgo-luksemburskim rynku żelaza i stali, zarówno krajowym jak i eksportowym, zmalały do minimum. Z dniem 1 września Niemcy zachodnie obniżyły definitywnie poziom ceł na wyroby żelazo-stalowe, importowane spoza krajów Wspólnoty, z 14 - 18% do 6 - 8%. W związku z obniżeniem się produkcji stali surowej w Niemczech zachodnich w ciągu ostatnich 4-ach miesięcy do poziomu 15.000.000 ton w skali rocznej, zachodnio-niemieccy producenci zmniejszyli poprzedni plan produkcji stali w roku 1953 z 18 do 16,5 mln ton. Północno-amerykańskie koła przemysłowe przewidują

spadek w USA wielkości produkcji stali do poziomu, 90% zdolności wytwórczej w końcu roku bieżącego, a 85% w roku 1954.

RYNEK METALI NIEŻELAZNYCH: W I dekadzie września b.r. londyńska giełda metalowa notowała cynę "spot" nieregularnie, w granicach £ 620 - 610 za tonę dł. Dotychczas ITSG nie wyznaczyła jeszcze daty zwołania konferencji w sprawie kontroli kapitalistycznego rynku cyny. Cynk notowany był w Londynie w I dekadzie września b.r. nieregularnie w granicach £ 72 5/8 - 70 1/8 za tonę dł. z dostawą we wrześniu, natomiast miedź - w granicach £ 228 - 230 za tonę długą z dostawą natychmiastową. Między rządami Chile i Stanów Zjednoczonych prowadzone są w dalszym ciągu rokowania co do zakupu nadwyżek miedzi chilijskiej. Z dniem 4 września OEEC zniosła wszelkie ograniczenia konsumpcji miedzi i stopów miedzi dla krajów członkowskich. Ceny ołowiu w Londynie oscylowały nieregularnie w końcu III dekady sierpnia wokół £ 95 1/2 - 98 za tonę długą z dostawą natychmiastową.

Złota i okopowe

Przegląd sytuacji na kapitalistycznych rynkach zbożowych

Pszenica

Pierwsza dekada września przyniosła wzmocnienie tendencji na rynku amerykańskim. Notowania pszenicy w dostawach wrześniowych na giełdzie chicagowskiej podniosły się z 186 - 186 1/2 ¢ w dniu 31 sierpnia do 193 1/4 - 193 1/2 ¢ w dniu 8 września. W dniu 10 września nastąpiła obniżka notowań do 191 1/4 ¢ za buszel. W tym samym czasie rynek kanadyjski wykazywał stosunkowo niewielkie wahania: notowania Manitoby północnej Nr. 1, które 1 września wynosiły 203 3/8 ¢ za buszel obniżyły się następnie do 202 1/2 ¢, zaś przy końcu dekady kształtowały się na poziomie 202 1/4 ¢.

Na rynek pszenicy w dalszym jeszcze ciągu oddziaływują wyniki referendum, w którym farmerzy amerykańscy wypowiedzieli się za ograniczeniem obszaru zasiewów. Z drugiej strony zanotowano większe ożywienie na odcinku transakcji zawieranych w ramach nowego Układu Pszenicznego, przy czym głównym sprzedawcą były Stany Zjednoczone. Pewne ilości pszenicy sprzedawała również Australia. Wśród nabywców pierwsze miejsce zajęła Japonia, która zakupiła ogółem 82.000 ton, zaś drugie - Ceylon /51.000 ton/. Belgia i Holandia były jedynymi krajami europejskimi, które w początkach września pojawiły się na rynku.

Tegoroczne żniwa w większości krajów zachodnio-europejskich zostały opóźnione wskutek deszczów, tym niemniej oczekuje się dobrych na ogół rezultatów. Poniższe zestawienie podaje dotychczasowe urzędowe szacunki zbiorów pszenicy w niektórych kapitalistycznych krajach europejskich /w tysiącach ton/:

	<u>1953 r. tymczasowe</u>	<u>1952 r. ostateczne</u>
Anglia i Walia	2.482	2.269
Francja	8.230	8.435
Włochy	8.404	7.773
Portugalia	630	554
Grecja	1.352	1.052
Niemcy zachodnie	2.994	3.294
Jugosławia	2.907	1.676
Szwecja	871	784
Norwegia	44	44
Hiszpania	3.701	4.093
Ogółem 10 krajów	31.615	29.974

Perspektywy zbiorów jesiennych w Indiach są tak pomyślne, że rząd zamierza jakoby zmniejszyć import pszenicy do 1 mln ton i wstrzymać zupełnie import ryżu. Według oświadczenia indyjskiego Ministra Wyżywienia, wkrótce zostanie zniesiona w całym kraju kontrola zbóż chlebowych z wyjątkiem ryżu. Powodzie, które ostatnio miały miejsce w różnych częściach kraju, nie wpłyną na ogólną sytuację żywnościową w Indiach.

Urzędowy komunikat stwierdza, że produkcja zbóż w 1952/53r. osiągnęła nowy rekordowy poziom od chwili podziału Indii. Produkcja zwiększyła się o 3,4% w porównaniu z sezonem 1949/50 i o 12,1% w porównaniu z poprzednim sezonem. Obszar zasiewu wszystkich zbóż osiągnął rekordowy poziom 200 mln akrów. Produkcja ryżu podniosła się do 23,4 mln ton i była większa niż w dwóch poprzednich sezonach, pomimo mniejszego obszaru uprawy. Produkcja kukurydzy wzrosła do 2,6 mln ton. Produkcja pszenicy i jęczmienia wynosiła 9.426.000 ton wobec 8.332.000 ton w sezonie 1951/52.

Łączna produkcja zbóż jesiennych w Indiach osiągnęła najwyższy poziom od roku 1943/44, kiedy wynosiła 39,5 mln ton. Produkcja zbóż wiosennych była najwyższa od roku 1945/46.

Tegoroczne zbiory pszenicy w Brazylii szacuje się na 1 mln ton wobec 689.000 ton w roku ubiegłym. Wzrost produkcji przypisuje się pomyślnym warunkom atmosferycznym, postępowi mechanizacji oraz zwiększonej pomocy technicznej dla brazylijskiego rolnictwa.

Urzędowe szacunki zbiorów pszenicy w Kanadzie wynoszą 604 mln buszli, co stanowiłoby drugi z kolei rekordowy zbiór w historii tego kraju /zeszłoroczny zbiór wyniósł 688 mln buszli/.

Na podstawie dotychczasowych szacunków zbiorów w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie sporządzić można bilans pszenicy w Ameryce Północnej dla sezonu 1953/54 /w milionach buszli/:

	<u>Stany Zjednoczone</u>	<u>Kanada</u>
remanenty	559	353
nowe zbiory	<u>1.203</u>	<u>604</u>
Ogólna podaż	1.767	957
mniej zapotrzebowanie		
wewnętrzne	<u>680</u>	<u>150</u>
nadwyżki na eksport i remanenty	1.087	807
równowartość w tysiącach ton	29.589	21.968

Cyfry powyższe są tymczasowe, gdyż opierają się na szacunkach zbiorów, które mogą jeszcze ulec poważnym zmianom. Dawno już nie zanotowano tak sprzecznych opinii na temat zbiorów kanadyjskich, jak w roku bieżącym. Należy również pamiętać, że w sezonie 1950/51 w wyniku wczesnej zimy straty w zbiorach kanadyjskich sięgały 70 mln buszli, gdyż część pszenicy uległa zniszczeniu a część nie nadawała się do spożycia przez ludność wskutek swej niskiej jakości. Z drugiej strony przy pomyślnej pogodzie, która by zahamowała rozwój rdzy i przy braku strat

wskutek wczesnych przymrozków, szacunki powyższe mogą okazać się zbyt niskie. W każdym jednak razie nadwyżki na eksport w Ameryce Północnej będą w sezonie 1953/54 większe aniżeli w ubiegłym.

Zapasy pszenicy ze starych zbiorów dwóch eksporterów półkuli południowej na początku nowego sezonu kształtowały się następująco:

	1 sierpień 1953r.	1 sierpień 1952r.
	/w tysiącach ton/	
Argentyna	3.092	-
Australia	980	980
Ogółem	4.072	980

Wzrost zapasów spowodowany został wyłącznie danym zbiorem w Argentynie w listopadzie/grudniu 1952r., który nastąpił po nieudanych zbiorach w 1951 r. Zapasy w Australii kształtowały się na takim samym poziomie jak w roku poprzednim, gdyż spadek produkcji skompensowany został przez spadek eksportu.

W obecnym okresie roku szacunki nowych zbiorów na półkuli południowej nie mogą być dokładne. W Argentynie obszar zasiewów powiększył się w niewielkim stopniu w porównaniu z rokiem ubiegłym i dlatego nie należy oczekiwać, aby zbiór pszenicy przekroczył 6,5 mln ton. Nadwyżki na eksport przekraczałyby w tym wypadku nieznacznie 3 mln ton. W Australii spadek produkcji wyniesie co najmniej 760.000 ton. Ogólna podaż pszenicy z nowych zbiorów na półkuli południowej będzie o około 1,4 mln ton mniejsza niż w roku ubiegłym o ile najbliższe miesiące nie przyniosą poważniejszych zmian na tym odcinku.

Poza tymi głównymi eksporterami świata kapitalistycznego, nadwyżkami na eksport dysponują w nowym sezonie również i inne kraje. Nadwyżki pszenicy z nowych zbiorów w Turcji ocenia się na 1,5 mln ton, podczas gdy w ubiegłym sezonie kraj ten wyeksportował 450.000 ton. Francja będzie mogła przeznaczyć na eksport 200.000 - 300.000 ton pszenicy z nowych zbiorów oraz kilkadziesiąt tysięcy ton z poprzednich zbiorów.

Afryka Północna nie posiadała właściwie żadnych remanentów na początku nowego sezonu. Algier i Marokko zmuszone były nawet importować pewną ilość pszenicy rumuńskiej dla wyrównania deficytu. Tym niemniej nadwyżki na eksport z nowych zbiorów w Marokko ocenia się na 280.000 ton pszenicy miękkiej i 120.000 ton pszenicy twardej. Tunis będzie mógł dostarczyć w nowym sezonie około 210.000 ton pszenicy twardej i 10.000 ton pszenicy miękkiej.

Według doniesień z Syrii nadwyżka na eksport wynosi 300.000 ton. O ile perspektywy zbiorów w Szwecji nie ulegną zmianie, będzie ona mogła dostarczyć Niemcom zachodnim i innym krajom kilkadziesiąt tysięcy ton pszenicy.

Koła handlowe w krajach kapitalistycznych spodziewają się, że w nowym sezonie poważną rolę na rynku międzynarodowym pszenicy odegrają dostawy radzieckie i rumuńskie.

Podsumowując powyższe rozważania podajemy w zestawieniu przypuszczalny stan nadwyżek na eksport i remanenty w sezonie 1953/54.

Nadwyżki pszenicy na eksport i remanenty

/w tysiącach ton/

	<u>1953/54</u>	<u>1952/53</u>
Stany Zjednoczone	29.589	23.569
Kanada	21.968	20.444
Argentyna xx/	5.879	3.484
Australia xx/	3.124	3.941
ZSRR i Rumunia x/	1.089	653
Inne kraje	2.830	1.197
Ogółem	<u>64.479</u>	<u>53.288</u>

x/ według oceny krajów kapitalistycznych
xx/ nadwyżki pszenicy z nowych i starych zbiorów.

Zakładając nawet, że monopole, które opanowały dzisiejszy rynek pszenicy przeznaczają 25% na rezerwy, nadwyżki światowe będą w przybliżeniu dwukrotnie wyższe od bieżącego zapotrzebowania rynku światowego, które wynosi blisko 24 mln ton.

Kukurydza

Po pewnej obniżce w dniach 2 i 3 września, notowania kukurydzy w Chicago uległy wzmocnieniu osiągając 10 września 158 1/2 - 158 5/8 ¢ za buszel dla dostaw we wrześniu.

Fermerzy amerykańscy będą prawdopodobnie ponownie wezwani do wypowiedzenia się drogą referendum w sprawie ograniczenia obszaru uprawy kukurydzy, co jest wypadkiem bez precedensu. Okoliczność ta niewątpliwie wpłynęła na wzmocnienie tendencji na rynku kukurydzy. Z drugiej strony zanotowano większe ożywienie na amerykańskim rynku eksportowym. Największe zainteresowanie wykazywała Wielka Brytania.

Dalszym czynnikiem wzmocniającym rynek są obawy poważnych strat wywołanych ostatnią suszą w pasie uprawy kukurydzy, szczególnie na południu. Szacunki zbiorów ogłoszone w sierpniu a wynoszące 3.330 mln buszli mogą okazać się skutkiem tego zbyt jeszcze wysokie. Doniesienia o suszy wpłynęły szczególnie na podwyżkę notowań kukurydzy z nowych zbiorów z dostawą w listopadzie/grudniu.

Holandia, Belgia, Szwajcaria i Włochy zakupiły pewne ilości kukurydzy argentyńskiej, której cena w drugiej połowie sierpnia nieco się podniosła. Za towar w drodze żądano £ 28/15/- za tonę c.i.f., zaś dostawy na wrzesień/październik oferowano po £ 28/10/-.

Ostatnio I.A.P.I. przejawia większą gotowość sprzedaży kukurydzy na eksport co wydaje się wskazywać, że zapotrzebowanie krajowe jest mniejsze niż przypuszczano bądź też, że urzędowe szacunki zbiorów poprzedniego sezonu były zbyt niskie. Nadwyżki na eksport powinny wynosić co najmniej 6 1/2 mln qrs, z czego wysłano już przypuszczalnie 1 mln qrs. Oczekuje się wzrostu obszaru uprawy kukurydzy w nowym sezonie. Zasiwy rozpoczęły się już i przebiegają przy pomyślnych warunkach.

Zapotrzebowanie importowe Francji na kukurydzę w bieżącym sezonie ocenia się na 400.000 ton, ale ministerstwo rolnictwa zamierza obniżyć tę ilość i zastąpić częściowo kukurydzę pszenicą i jęczmieniem z produkcji krajowej i północno-afrykańskiej. Francja zamierza importować około 100.000 ton z Argentyny, pewną ilość kukurydzy amerykańskiej za dolary MSA, oraz ilości przewidziane w układach handlowych ze Związkiem Radzieckim, Chinami i Jugosławią.

Jęczmień

Rynek kanadyjski wykazywał w I dekadzie września dalsze osłabienie i notowania dostaw na październik spadły do 109 1/4 \$ w dniu 10.IX. Kanadyjski Urząd Pszeniczny stara się wysprzedać nadwyżki jęczmienia i owsa przed napływem pszenicy z nowych zbiorów, jednak popyt zagranicy zmniejszył się i to stało się przyczyną spadku ceny.

Argentyna oferuje obecnie jęczmień po cenach konkurencyjnych. Z końcem sierpnia cena obniżona została pod wpływem spadku notowań w Kanadzie do £ 21 za tonę c.i.f. za dostawy we wrześniu/październiku. Argentyna, która po wyjątkowo udanym zbiorze jęczmienia w styczniu b.r. posiada nadwyżkę co najmniej 600.000 ton, wstrzymywała się dotychczas ze sprzedażą i nie wykorzystwała lepszej koniunktury na tym rynku z początkiem bieżącego roku, kiedy konkurencja jęczmienia z rejonu Morza Śródziemnego nie była jeszcze tak silna. Obecnie podaż jęczmienia na rynkach eksportowych jest duża, zaś we wszystkich krajach europejskich na rynek napływają nowe zbiory krajowe.

Rynek jęczmienia iraackiego wykazywał nadal regularne obroty, zarówno na rachunek Wielkiej Brytanii jak i innych krajów zachodnio-europejskich. Ceny były raczej ustabilizowane i z końcem sierpnia Rotterdam płacił za dostawy w październiku/listopadzie i listopadzie/grudniu £ 19/15/- za tonę c.i.f. a Londyn £ 20 za tonę c.i.f.

Dania zakontraktowała do dnia 10 sierpnia 105.000 ton jęczmienia browarnianego na eksport głównie do Belgii, Włoch i Szwajcarii. Niemcy zachodnie, które w roku ubiegłym importowały duże ilości nie pojawiły się dotychczas na rynku. W roku ubiegłym eksport jęczmienia browarnianego z Danii wyniósł 255.000 ton.

W/g Corn Trade News, 18.VIII - 2.IX.1953 r.
Marchés Coloniaux, 5.IX.53 r.
Ernährungsdienst 3.IX.1953 r.
Reuter

Zniesienie kontroli importu zbóż w Holandii

Rząd holenderski postanowił zniesć kontrolę importu zbóż, która wprowadzona została przed 13 laty. Handel zbożem powróci zatem w ręce prywatne.

Marchés Coloniaux, 5.IX.1953 r.

Przed otwarciem terminowego rynku w Mediolanie

Izba Handlowa w Mediolanie podaje przypuszczalnie w najbliższym czasie oficjalną datę otwarcia terminowego rynku w tym mieście, która według powszechnego mniemania powinna przypaść z końcem września. Początkowo operacje przeprowadzone na tym rynku ograniczać się będą do głównych zbóż jak pszenica, kukurydza i ryż. Początkowo kontrakty zawierane będą na okres 45 dni a nie 180 dni jak przewidywał pierwotnie statut giełdy towarowej.

Ernährungsdienst, 3.IX.1953 r.

Wiadomości i artykuły pochodzenia amerykańskiego

Wiadomość z kapitalistycznego rynku mięsa

Produkcja wołowiny i cielęciny w Nowej Zelandii wykazuje znaczny spadek w bieżącym sezonie, lecz w Australii, w Kanadzie, w Stanach Zjednoczonych i w mniejszym stopniu w Argentynie oraz w Urugwaju produkcja powiększyła się w stosunku do roku poprzedniego, co najsilniej zaznacza się w Ameryce Północnej. Produkcja eksportowej wołowiny nowozelandzkiej w dziewięciu miesiącach, od października do czerwca włącznie, była o 14% niższa niż w podobnym okresie sezonu poprzedniego /1951-52/. W przeciwieństwie do powyższego produkcja wołowiny w Australii w dziesięciu miesiącach, kończących się w kwietniu b.r., była o 13% wyższa niż w odpowiednim okresie sezonu poprzedniego. Wzrost ten miał bezpośredni wpływ na powiększenie się eksportu australijskiego mięsa wołowego, który w okresie lipiec 1952 - maj 1953 był o 70% większy w porównaniu z odpowiednimi danymi o rok wcześniej i przekroczył poziom całkowitego eksportu obu sezonów poprzednich. To znaczne zwiększenie się wywozu wołowiny z Australii, łącznie ze wzrostem ilości przerabianych w przemyśle konserwowym, oraz powiększenie się zapasów mięsa wołowego w chłodniach na koniec bieżącego sezonu 1952-53, wskazuje, iż konsumpcja mięsa wołowego w Ameryce Północnej musiała niewątpliwie ulec obniżce w stosunku do stanu roku poprzedniego.

W Kanadzie natomiast znaczny wzrost produkcji mięsa wołowego, sięgający w pierwszej połowie roku bieżącego 123% stanu z pierwszej połowy 1952 r., spowodował w pierwszym rzędzie wzrost konsumpcji, produkcji konserw oraz zapasów. Podobnie w Stanach Zjednoczonych zwiększona podaż mięsa wołowego spowodowała wzrost spożycia i znaczny spadek cen bydła, który w końcu zmusił rząd amerykański do interwencji, polegającej na wykupywaniu na rynku od końca marca b.r. i magazynowaniu mięsa wołowego. Do połowy lipca zakupy rządowe wyniosły tylko 3.000 ton, lecz następnie wzmożły się do 5.000 ton tygodniowo, a ogółem mają ponoć wynieść około 100.000 ton.

W pierwszych 6-ciu miesiącach b.r. import mięsa wołowego i cielęciny /nie licząc konserw z tego mięsa/ do Wielkiej Brytanii wyniósł 122.627 long ton, czyli o 68% więcej niż w pierwszej połowie 1952 r. /w odpowiednim okresie 1938 r. Wielka Brytania importowała 294.151 long ton/. W lipcu b.r. trend wzrostu dostaw wołowiny nadal się utrzymał głównie na skutek zwiększonych dostaw z Urugwaju, wynoszących w tym miesiącu 16.000 ton. Struktura kierunkowa importu wołowiny do Anglii przedstawia się w roku bieżącym w sposób następujący:

Import wołowiny i cielęciny do W. Brytanii

/w tonach/

	Styczeń - czerwiec		
	1938	1952	1953
Argentyna	178.378	47.029	43.921
Australia	44.690	2.467	39.913
Nowa Zelandia	19.446	12.723	10.268
Urugwaj	19.762	531	10.163
Kanada		5.055	3.618
Inni dostawcy	31.875 ^{+/}	3.061	1.924 ^{++/}
Ogółem	294.151	72.866	122.627

+/ w tym 18.730 ton z Brazylii

++/ w tym 986 ton z Danii i 92 tony z Irlandii.

Jak widzimy z powyższego, wzrost dostaw wołowiny i cielęciny do Wielkiej Brytanii w r.b. ma miejsce wyłącznie na skutek zwiększonego importu z Australii i Urugwaju. Wszyscy inni poważniejsi dostawcy brytyjscy tego mięsa, a w pierwszym rzędzie Argentyna, eksportowali w I półroczu b.r. mniej na rynek brytyjski niż o rok wcześniej. Pomimo, iż import mięsa wołowego i cielęciny kształtuje się w Anglii w r.b. na znacznie wyższym poziomie niż w 1952 i 1951 r., będzie on dla całego roku 1953 napewno niższy niż kolejno w latach od 1946 do 1950 r. oraz niższy niż w latach przedwojennych.

Niezależnie od importu wołowiny, Wielka Brytania sprowadziła - głównie z Irlandii - 205,4 tys. sztuk żywego bydła na obój, czyli prawie tyle samo co w I półroczu 1952 r., lecz o 25 - 30 tys. sztuk więcej niż w latach 1950-51. W całkowitym imporcie mięsa - łącznie z konserwami - wynoszącym w I półroczu b.r. 645,5 tys. ton, wołowina i cielęcina stanowiły około 19%, a w tym samym okresie roku poprzedniego - 15%; w 1938 r. natomiast - 39%.

Produkcja mięsa wołowego i cielęciny kształtowała się w Wielkiej Brytanii w I półroczu b.r. na poziomie około 9% wyższym, niż w odpowiednim okresie roku poprzedniego, wynosząc 230 tys. ton. W sumie podaż mięsa wołowego i cielęciny na rynku brytyjskim była w pierwszej połowie b.r. /nie licząc zapasów/ o ca 70.000 ton, lub 24%, większa niż w pierwszej połowie roku ubiegłego. Sądząc z ostatnich wiadomości prasowych, dalszy wzrost podaży tego mięsa na rynku brytyjskim, w stosunku do stanu sprzed roku, nastąpił w lipcu i sierpniu.

Kedług ostatniego spisu pogłowia zwierząt gospodarskich w Niemczech zachodnich, pogłowie bydła rogatego zwiększyło się w ciągu roku 1952/53 /czerwiec/ o 100.000 sztuk, czyli o niecały 1%, wynosząc 11.951 tys. sztuk. Był to mniejszy wzrost niż w roku poprzednim, kiedy pogłowie bydła rogatego w Niemczech zachodnich wzrosło o 400.000 sztuk, czyli o 3,3%. Wzrost pogłowia bydła w ubiegłym roku gospodarczym spowodowany był wyłącznie wzrostem liczby mlecznych krów o 107.000 szt., powiększeniu się pogłowia jałówek od 3 miesięcy do 1 roku o 43.000 sztuk i jałówek starszych o 67.000 sztuk. Pogłowie pozostałego bydła uległo zmniejszeniu.

W pierwszych 5-ciu miesiącach b.r. Niemcy zachodnie importowały 84.310 cieląt i dorosłego bydła rzeźnego wobec 78.971 szt. o rok wcześniej, czyli o 7% więcej. Głównymi dostawcami były Dania i Jugosławia. Import z Danii uległ jednak zmniejszeniu, wynosząc 75.210 szt. w porównaniu z 77.979 szt. w okresie styczeń-maj 1952 r., natomiast Jugosławia, która w roku ub. nie dostarczała Niemcom zachodnim żywego bydła, wysłała w pierwszych 5-ciu miesiącach b.r. 8.292 sztuki. W latach przedwojennych Niemcy importowały około 160.000 sztuk bydła i cieląt rocznie.

O ile import bydła do Niemiec zachodnich utrzymuje się obecnie na poziomie przedwojennym, o tyle przywóz wołowiny i cieleciny jest wielokrotnie mniejszy niż przed wojną. W pierwszych 5-ciu miesiącach b.r. wynosił on 2.978 ton wobec 22.965 ton w odpowiednim okresie w 1938 r. /całe Niemcy/ oraz w porównaniu z 1.729 ton w analogicznym okresie 1952 r. Głównym dostawcą mięsa wołowego do Niemiec zachodnich jest Argentyna. W roku bieżącym jednak dostawy wołowiny i cieleciny duńskiej na rynek zachodnio-niemiecki nie były wiele mniejsze od argentyńskich. Ogólnie biorąc, pierwsza połowa b.r. przyniosła wzrost produkcji mięsa wołowego w Niemczech zachodnich, lecz zwiększenie podaży było prawie dwukrotnie mniejsze niż w pierwszej połowie 1952 r.

Pierwsze półrocze b.r. przyniosło z jednej strony wzrost cen bydła w Wielkiej Brytanii, Irlandii oraz w Argentynie, z drugiej zaś strony spadek cen w Ameryce Północnej i w Australii. Poniższą różnicę cen ilustruje szczegółowo poniższe zestawienie:

Srednia cena bydła opasowego w niektórych krajach

	Anglia		Irlandia				Kanada	
	a/		b/				c/	
	1952	1953	1952	1953		1952	1953	
	za szt		za cent				za 100 lbs	
	s	d	s	d	s	d		
styczeń	120	0	128	3	104	3	32,86	
luty	125	9	133	11	112	3	28,56	
marzec	128	4	138	3	113	6	25,93	
kwiecień	138	4	146	9	112	6	24,72	
maj	140	2	146	2	116	0	24,53	
czerwiec	135	3	141	2	118	0	25,83	
Średnia	131	4	135	9	111	9	27,07	

	Australia		St. Zjednoczone		Argentyna	
	d/		e/		f/	
	1952	1953	1952	1953	1952	1953
styczeń	148	121	34,68	27,88	1.546	1.893
luty	143	125	34,57	24,49	1.549	1.833
marzec	150	132	34,69	22,68	1.544	1.867
kwiecień	133	113	34,79	21,99	1.539	2.117
maj	123	123	34,17	22,36	1.545	2.033
czerwiec	113	113	32,81	22,04	1.539	2.059
Średnia	135	121	34,28	23,57	1.544	1.934

a/ średnia ważona cena, płacona przez Ministry Food

b/ Dublin, bydlę opasowe

c/ Good steers, Toronto, do 1000 lbs

d.c.

W ostatnich tygodniach gospodarcza prasa kapitalistyczna dosyć dużo uwagi poświęcała transakcjom, które już zawarł, lub zamierza zawrzeć, na międzynarodowym rynku mięsnym Związek Radziecki. W niedawno zawartej umowie handlowej z Argentiną wymieniona jest dostawa 14.500 ton wołowiny argentyńskiej do ZSRR w okresie roku /obok innych artykułów rolniczych/ w zamian za paliwa: 300.000 ton węgla i 1/2 mln ton ropy i 98 tys. ton żelaza i stali oraz 212.000 sprzętu kolejowego.

Według wiadomości z Melbourne, Związek Radziecki zamierza importować pewną ilość australijskich konserw wołowych oraz baraninę. Ponadto szereg eksporterów nowozelandzkich jest obecnie w posiadaniu zapytań i zamówień radzieckich na dostawy baraniny i wołowiny w pozostałych miesiącach b.r. W końcu sierpnia handlowe koła brytyjskie podały wiadomość, iż Związek Radziecki pertraktuje z Holandią w sprawie dostaw 5.000 ton wołowiny w najbliższych trzech miesiącach r.b. Jak podawał już poprzedni numer "Rynków Towarowych", Dania zobowiązała się, w ostatnio podpisanej ze Związkiem Radzieckim umowie, dostarczyć pewną ilość wieprzowiny.

/Wg. Meat Trades Journal, 27.VIII.1953,
Intelligence Bulletin, VIII.1953/.

Import jaj do Wielkiej Brytanii

Czerwcowy import jaj do Wielkiej Brytanii był znacznie mniejszy niż przywóz w maju b.r., lecz o 52% większy niż w czerwcu 1952 r. w związku z większymi wysyłkami jaj duńskich, irlandzkich i polskich. W pierwszych 6-ciu miesiącach Anglia importowała w b.r. o 6% więcej jaj niż w pierwszej połowie roku ubiegłego. Kierunkową strukturę importu ilustruje poniższe zestawienie:

	Styczeń - czerwiec		
	1952	1952	1953
	/w 1000 tuzinów/		
Australia	941	3.373	4.916
Zw. Afryki Południowej ...	-	313	547
Irlandia	16.115	15.185	15.558
Dania	47.919	43.223	40.729
Polska	13.231	1.689	5.691
Holandia	25.700	-	-
Inni dostawcy	29.025	-	4
Ogółem	132.931	63.783	67.445

Jak widać z powyższego, stosunkowo najsilniej wzrosły dostawy jaj z Polski. Począwszy od 1 lipca b.r., import wszystkich produktów jajczarskich - z wyjątkiem mrożonych całych jaj - został przekazany przez rząd brytyjski inicjatywie prywatnej. Od tej chwili import tych produktów odbywa się na zasadzie "Open General Licence" w odniesieniu do obszaru szterlingowego i na zasadzie "Open Individual Licence" - w odniesieniu do

a/ Or - Brisbane, 650-700 lbs I i II gat. eksportowy w szylingach za 100 lbs
 a/ Good steers - Chicago - \$ za 100 lbs
 f/ Export steers - Buenos Aires - pesos za kg.

innych krajów niedolarowych. W pierwszym półroczu b.r. Anglia nie importowała jaj w proszku, natomiast miał miejsce znaczny wzrost importu jaj w płynie i mrożonych, lecz nie w skorupkach. Australia i Chiny Ludowe były głównymi dostawcami. Strukturę kierunkową importu produktów jajczarskich ilustruje poniższe zestawienie:

	Styczeń - czerwiec		
	1938	1952	1953
Australia	1.401	66.450	127.085
Związek Afryki Południowej	-	-	3.490
Kanada	866	-	-
Hong-Kong	-	-	3.100
Irlandia	12	7	5
Chiny Ludowe	312.792	-	77.383
Polska	1.598	738	16.383
Turcja	-	-	5.623
Inne kraje	95.344	885	1
Ogółem	412.013	68.080	222.270

Jeśli chodzi o kształtowanie się cen jaj /w skorupkach/, importowanych do Wielkiej Brytanii, to były one w I półroczu b.r. przeciętnie o 2% wyższe /na bazie cif/ niż o rok wcześniej. Podczas gdy ceny jaj duńskich i irlandzkich nieznacznie wzrosły w dostawach do Wielkiej Brytanii /jak wykazuje to statystyka importu/ w porównaniu z poziomem z I półrocza 1952 r., ceny jaj polskich nieznacznie się obniżyły. Najsilniej jednak wzrosły ceny jaj australijskich, a mianowicie z £ 620 za tonę cif na £ 785 za tonę. Równolegle do wzrostu średnich cen importowych do Anglii w I połowie b.r., ceny jaj importowanych do Niemiec zachodnich przeciętnie obniżyły się o ca 4% i, ogólnie biorąc, były niższe o 6% od cen jaj importowanych do Wielkiej Brytanii, które średnio kształtowały się w tym okresie na poziomie £ 685 za tonę cif.

Eksport jaj z Danii i z Holandii

Według ostatnich danych statystycznych, eksport jaj duńskich i holenderskich kształtował się w I półroczu b.r. w sposób następujący /w mln sztuk/:

	Dania		Holandia	
		%		%
Niemcy zachodnie	62,2	8,9	551,2	81,4
Wielka Brytania	521,3	74,8	0,1	0,0
Armia amerykańska	84,3	12,1	34,0	5,0
Szwajcaria	20,1	2,9	27,8	4,1
Francja	1,2	0,2	8,7	1,3
Włochy	4,4	0,6	48,0	7,1
Inne kraje	3,8	0,5	7,2	1,1
Ogółem	697,3	100,0	677,0	100,0

/Wg. Eier-Wild-Geflügel- und Honig Markt,
2.IX.1953/.

Import jaj w skorupkach do Niemiec zach.

W pierwszych 6-ciu miesiącach b.r. Niemcy zachodnie importowały 804 mln jaj w skorupkach, osiągając raz jeszcze prawie ten sam poziom importu jaj, co Wielka Brytania. W porównaniu z I półroczem 1952 r. wzrost importu jaj do Niemiec zachodnich wyniósł blisko 100 mln sztuk, czyli 13,5%. W latach 1950 i 1951 importy jaj do Niemiec zachodnich były jednak znacznie wyższe, wynosząc odpowiednio 989 i 918 mln sztuk. Strukturę kierunkową importu jaj w I półroczu b.r. ilustruje poniższe zestawienie /jaja kurze/:

Ogółem	1000 st.	1000 DM	\$/1000 st.
w tym:	800.225	129.703	38,6
Holandia	560.769	93.963	39,9
Dania	62.678	9.766	37,1
Polska	61.532	8.714	33,7
Szwecja	51.825	8.210	37,6
Norwegia	18.287	2.790	36,3
Bułgaria	15.074	2.029	32,1
Jugosławia	20.446	2.748	32,0

/Wg. Der Aussenhandel der Bundesrepublik,
Deutschland, VI.1953/.

Zwyżka ceny masła duńskiego

Według komunikatu Reutersa, Wielka Brytania zgodziła się na podwyżkę cen masła duńskiego, przeznaczonego na dostawy do Anglii w sezonie 1953-54 r. Zostało uzgodnione, że bieżąca cena, wynosząca 337 s 6 d za cwt fob, zostanie podniesiona o 7 s 6 d - do poziomu 345 s za cwt fob i że wszystkie inne warunki długoletniej umowy pozostają nadal niezmienione. Jak wiadomo, Nowa Zelandia uzyskała niedawno podwyżkę cen masła dostarczanego do Anglii o 3,5%, natomiast wzrost ceny masła duńskiego wynosi jedynie 2,2%. W okresie 12 miesięcy, kończących się na ultimo września b.r., Wielka Brytania otrzymała 96.400 ton masła duńskiego w porównaniu z 83.400 tonami w odpowiednim okresie o rok wcześniej.

/Wg. Financial Times z 3.IX.1953 r./.

Holandia dostarczy masła i sera Związkowi Radzieckiemu

Według doniesień belgijskiego AGEFI z dn.31.VIII., Holandia zawarła ze Związkiem Radzieckim transakcję kompensacyjną na dostawę 2.500 ton masła i 1.750 ton sera w zamian za pszenicę w pozostałych miesiącach b.r. Ceny oraz warunki dostawy nie zostały podane.

/Wg. AGEFI, 31.VIII.1953/.

Jaja holenderskie dla W. Brytanii

Jak podawał Times w drugiej połowie sierpnia, brytyjski minister aprowizacji dokonał ostatnio zakupu w Holandii 7,5 mln sztuk jaj z natychmiastową dostawą. Transakcja ta będzie prawdopodobnie powtórzona. Jaja holenderskie miały być odprzedać hurtownikom prywatnym po cenach takich, jakie obowiązują przy sprzedaży jaj duńskich tej samej jakości. Ceny te wynoszą w sprzedaży detalicznej od 5 s do 6 s za tuzin.

Transakcja powyższa została dokonana ze względu na sezonowy spadek podaży jaj krajowych, który nie mógł być skompensowany wzrostem załadunków jaj importowanych, co spowodowało wzrost cen jaj brytyjskich na wolnym rynku. Ostatnio podaż jaj już nieznacznie się zwiększyła i ceny jaj zniżkowały.

/Wg. The Times, 18.VIII.1953/.

Skóry surowe

Wiadomości z kapitalistycznego rynku skór surowych

Pierwsza dekada września nie przyniosła większych zmian na rynku argentyńskim. Charakteryzowała się ona mocnymi na ogół tendencjami i stosunkowo ograniczoną podażą. Miejscowe koła handlowe oceniają, że w chwili obecnej ubój bydła jest o 30% poniżej normalnego poziomu. Jest to prawdopodobnie wynikiem zbyt intensywnego wybiecia bydła w miesiącach od marca do lipca b.r. Obecnie warunki paszowe są dobre i hodowcy przestrzymują bydło w celu podniesienia ich wagi. W związku z powyższym przewiduje się, że podaż skór na eksport może być przez kilka tygodni dość znacznie ograniczona. Tym tłumaczy się nieustępliwe stanowisko IAPI, który nie tylko że odmawia wszelkich rozmów w sprawie sprzedaży skór po cenach niższych niż ostatnio ustalone, ale odrzuca wszelkie zapytania, dotyczące partii mniejszych niż 1000 sztuk. W I dekadzie września IAPI sprzedał ogółem około 45 tys. skór, co nie jest ilością w tym okresie znaczną. Szwecja zakupiła około 13,150 szt. głównie extremes rejects po 325,75 koron szwedzkich za 100 kg oraz extremes po 375,90 kor. szwedzkich za 100 kg; Wielka Brytania - 7.000 sztuk wyłącznie light steers po cenie 19,09 £ za lb; Niemcy zachodnie nabyły 14,300 szt. w pierwszym rzędzie light steers, płacąc po 24,58 - 24,59 £ za lb. Mniejsze ilości skór nabyła Japonia i Chile.

W dniu 4 września IAPI podniósł 10-15% ceny eksportowe na większość gatunków "Good take off", "Campos" i "Wried". Podaż tych skór jest ostatnio niewielka. Równocześnie urząd ten ogłosił, że od Austrii i Holandii, podobnie jak od Szwajcarii i Danii, wymagane będą zalegalizowane świadectwa importowe.

W Urugwaju obroty są ożywione. W tygodniu kończącym się 10 września "National" sprzedał 21 tys. steers po 43 \$ za kg. W tym samym czasie zagraniczni producenci konserw sprzedali:

do Niemiec zachodnich	-	1500 extremes	po 66 \$ za kg
" " "	-	2800 cow rejects	45 " " "
" Wielkiej Brytanii	-	8000 steers	po 43 \$ " "
" Szwecji	-	1300 Kips	8/10 kg po 79\$ "

/Wg. Reutersa/

Przetwory spożywcze, art. kolonialne owoce i warzywa

Cukier

Według doniesień prasy branżowej światowy rynek cukru niewiele zareagował na zawarcie w dniu 24 sierpnia nowej umowy cukrowej. Kubański cukier surowy utrzymał się mniej więcej na poziomie 3 1/2 $\text{\$/}$ za lb fas Kuba, czyli na poziomie 31s 6d za cwt cif Anglia. Koła handlowe brytyjskie komentując w dalszym ciągu nową międzynarodową umowę cukrową uważają, że o ile nie byłoby żadnej regulacji rynku międzynarodowego ceny cukru spadłyby znacznie poniżej obecnego poziomu. Jak wiadomo w czasie obrad konferencji cukrowej w Londynie chłonność rynku światowego oceniano pierwotnie na 5 mln ton rocznie. Zwiększenie kwoty eksportowej do 5.390.000 ton nie oznacza - zdaniem brytyjskich kół handlowych - nierealnego zwiększenia pierwotnej kwoty. Jedynym zastrzeżeniem co do drugiej, wyższej kwoty eksportowej, jest nieznanie wysokości zapasów w krajach importujących, które mogą okazać się dość wysokie.

W kilka dni później po zakończeniu Konferencji, t.j. już w pierwszych dniach września rynek cukru surowego wykazał tendencję spadkową i istnieją poważne wątpliwości, czy ceny jego utrzymają się na poziomie 30s za cwt cif Anglia. W tych to dniach ceny cukru osiągnęły najniższy poziom, od czasu zakupienia przez Wielką Brytanię 1 mln ton cukru kubańskiego, w związku z przewidywanym zniesieniem cencjonowania cukru w tym kraju. Również notowania światowego cukru na rynku w New Yorku były zaledwie o kilka punktów wyższe od ceny 3,25 $\text{\$/}$ za lb. t.j. od minimalnej ceny cukru, ustalonej w nowej umowie cukrowej, a wiadomo, że jej przekroczenie w dół doprowadzi do przymusowego obciążenia kwot eksportowych. W kołach handlowych liczą się coraz bardziej z możliwością nawet drastycznego zmniejszenia kwot, o ile nowo zawarta umowa ma skutecznie działać w następnym roku.

W związku z obecną sytuacją rynkową ciekawe są pierwsze szacunki światowej produkcji cukru w sezonie 1953/54, dokonane przez firmę E.D. & F.Man. Wynika z nich, że w rozpoczynającym się sezonie osiągnięty będzie nowy rekord 39 mln ton, wobec 37,4 mln ton w sezonie 1952/53, 38,75 mln ton w sezonie 1951/52 i 31,4 mln ton w sezonie 1939/40. Szacunki na bieżący sezon biorą już pod uwagę zbiory Kuby ograniczone ponownie do 5 mln ton, wobec 7,1 mln ton, wyprodukowanych w sezonie 1951/52. Produkcja cukru w Indonezji wzrośnie przypuszczalnie do 375.000 ton wobec 460.000 ton w sezonie 1952/53, podczas gdy produkcja Formozy spadnie z 850.000 ton do 730.000 ton. Największy wzrost produkcji spodziewany jest jednak w krajach imperium brytyjskiego, a mianowicie z 8,6 mln ton na 9 mln ton. Oczekuje się również, że produkcja cukru buraczanego w Europie zwiększy się z 11,2 mln ton na 12,4 mln ton, w tym wzrost produkcji cukru

512
w ZSRR oceniany jest na 1/2 mln ton. Przewidywania te są bardzo prowizoryczne, ale odzwierciedlają trudności, jakie mogą wystąpić na światowym rynku cukru w bieżącym sezonie.

Według doniesień z Kopenhagi brak jest jeszcze ostatecznej oceny zbiorów cukru w Danii, ale - zdaniem kół handlowych - pomimo zmniejszenia obszaru plantacji buraka o 20%, przekroczą one poziom zeszłoroczny, wynoszący 258.000 ton. Przewiduje się, że konsumpcja krajowa wyniesie 242.000 ton cukru surowego, to znaczy, że pozostanie pewna nadwyżka na eksport. W sezonie 1952/53 zbiory były niewielkie. Zniesiono wprowadzić racjonowanie cukru w Danii, ale ~~zawieszono~~ zawieszono eksport.

Według wiadomości z Austrii nadchodzący zbiór buraka cukrowego w tym kraju osiągnie 1 mln ton. Pod uprawę buraka wzięto w tym roku około 36.000 hektarów. W roku 1952 z 40.000 ha zebrano tylko 853 tys. ton buraka. Pomimo spodziewanej poprawy tegorocznej produkcji cukru, która oceniana jest na 140.000 ton cukru rafinowanego, nie wystarczy ona na pokrycie zapotrzebowania na cukier w Austrii, wynoszącego przeciętnie rocznie 180.000 ton. W tych warunkach około 40.000 ton cukru musi być importowane.

Według doniesień prasy branżowej w Netalu spodziewane są w tym roku zbiory trzciny cukrowej w wysokości 700.000 ton, pomimo czteromiesięcznej suszy i olbrzymiego pożaru plantacji trzciny cukrowej. Główną przyczyną stosunkowo dużych zbiorów trzciny były deszcze, które spadły na początku tego roku jak również uprawa nowej odmiany trzciny cukrowej. Choć później dłużotrwała susza odbiła się zdecydowanie na wzroście trzciny, nie wpłynęła jednak na zawartość cukru w trzcinie.

W roku 1952/53 Indie wyprodukowały 1.317.629 ton cukru, z czego na rynek przekazano 1.221.469 ton. W sezonie 1951/52 odpowiednie dane przedstawiały się następująco: 1.486.469 ton i 879.483 ton.

Oczekuje się, że we wrześniu przybędzie do Indii pierwsza partia 35.000 ton cukru na poczet 100.000 ton, które mają być zakupione przez rząd jeszcze w tym roku. Pierwsza przesyłka w wysokości 6.500 ton ma przybyć z Jawy 12 września. Następna przesyłka również z Jawy w ilości 4.800 ton spodziewana jest 15 września, a w kilka dni później oczekuje się przybycia 10.000 ton cukru z Wielkiej Brytanii. Pod koniec miesiąca mają również przybyć dwa okręty, jeden z ładunkiem 5.000 ton cukru z Jawy, a drugi z ładunkiem 9.000 ton cukru z Meksyku. Jak wiadomo, cukier powyższy sprowadza rząd w celu obniżenia cen cukru na krajowym rynku.

Według doniesień Reutera Indie miały zakupić 70.000 ton cukru kubańskiego. Transakcja ta nie doszła jednak do skutku, ponieważ Kubański Instytut Cukrowy domagał się ceny 3.40 \$ za lb fob Kuba. Odbiło się to na notowaniach światowych kontraktów terminowych, a urzędowe notowanie kubańskiego cukru surowego wyniosło w tym czasie 3,36 \$ za lb fob Kuba.

Poza Indiami donoszono również, że Chile poszukuje niewielkiej ilości cukru, nie wiadomo jednak czy transakcja dojdzie do skutku ze względu na brak dolarów. Persja poszukuje również ofert na 15.000 ton cukru.

Zapasy cukru na Kubie na koniec 1953 roku oceniane są w przybliżeniu na 1.800.000 short ton, czyli o prawie pół miliona ton mniej niż na koniec 1952 roku. Najwyższy stan zapasów na Kubie miał miejsce 15 maja b.r. i wynosił 5.498.000 short ton. Zapasy na 1 sierpnia b.r. wyniosły już tylko 4.152.000 short ton, i oczekuje się, że spadną do poziomu 1.800.000 sh-ton na koniec roku.

Szczegółowa statystyka eksportu cukru z Kuby w pierwszym półroczu 1953 w porównaniu z analogicznymi okresami dwóch lat ubiegłych przedstawia się następująco: /w tonach hiszp./

	Styczeń - czerwiec		
	<u>1951</u>	<u>1952</u>	<u>1953</u>
<u>Ameryka Północna</u>			
U.S.A.	1.380.581	1.599.513	1.424.832
Kanada	71	72.838	46.181
<u>Ameryka Południowa</u>			
Argentyna	-	-	26.351
Boliwia	-	-	3.345
Chile	33.117	33.894	42.014
Urugwaj	24.154	4.710	29.590
Wenezuela	5.223	1.564	4.727
<u>Afryka</u>			
Maroko Franc.	-	-	48.352
Maroko Hiszp.	-	-	7.554
Tangier	49.923	61.090	11.931
Algier	-	-	8.307
Wyspy Kanaryjskie	-	5.231	-
<u>Azja</u>			
Iran	-	47.444	26.751
Israel	7.356	8.015	5.906
Japonia	183.884	126.456	282.045
Liban	-	2.696	7.954
Pakistan	44.522	10.511	-
Syria	2.878	9.622	6.756
<u>Europa</u>			
Belgia	86.775	37.719	43.164
Finlandia	14.892	9.832	-
Francja	20.259	55.918	66.465
Grecja	32.413	30.937	-
Wielka Brytania	443.618	379.219	455.299
Holandia	198.508	194.581	68.954
Irlandia	55.916	36.367	39.552
Włochy	59.672	3.340	3.058
Portugalia	8.879	13.894	-
Hiszpania	9.688	6.219	26
Szwecja	-	4.890	42.422
Szwajcaria	22.645	16.722	14.955
Niemcy zachodnie	146.177	121.735	104.874
Austria	-	-	16.531
inne kraje	35.545	16.039	48.364
Razem	2.866.696	2.211.096	2.860.099

Departament Rolnictwa USA donosił, że w okresie styczeń-lipiec z rocznej kwoty handlowej przeznaczono na konsumpcję 5.093.082 sh tony cukru surowego wobec 4.823.258 sh ton w tym samym okresie o rok wcześniej.

Ponadto Departament Rolnictwa ogłosił zmianę w dotychczasowej metodzie subsydiowania buraka cukrowego, a mianowicie cena gwarancyjna tony buraka w 1953 roku zmniejszy się o 2 1/2 ¢ na tonie.

W dniu 2 września rzecznik ministerstwa wyżywienia w Wielkiej Brytanii potwierdził, że w drugiej połowie września będzie zniesione racjonowanie cukru w Anglii. Ostateczna data nie jest jeszcze ustalona, a odpowiednie zarządzenia w związku z powyższym wydane będą później.

W/g Financial Times 26.8, 2.9, 4.9.
Public Ledger 22.8, 26.8, 29.8, 1.9, 8.9.
Reuter 25.8., 4.9.
F.O.Licht Sugar Information
Service 11.8.53.

Rynek nasion oleistych i olejów

Światowe ceny olejów i tłuszczów wykazywały w ostatnim czasie tendencje zwykłe. W czerwcu b.r. ceny olejów i tłuszczów zniżkowały w związku z ogólnym przeświadczeniem, że po zawarciu rozejmu na Korei na międzynarodowym rynku znajdzie się wielka podaż oleju po niższych cenach. Nadzieje te nie spełniły się jednak, i wielu kupców, którzy wstrzymywali się przez dłuższy czas od zakupów, zaczęło obecnie zawierać transakcje, co przyczyniło się do ogólnego wzmocnienia tendencji. Ceny kopry na przykład wzmocniły się ostatnio wyraźnie, chociaż na tym rynku nie zanotowano żadnych ciekawszych wydarzeń. Podniosły się również ceny ziarna palmowego. Olej palmowy jest w dalszym ciągu jednym z najtańszych olejów, którego cena ustaliła się na £ 66 za tonę luzem cif. Indie odczuwają raczej brak olejów i zakupiły nawet dość znaczne ilości oleju palmowego z Malejów, co jest rzeczą zupełnie wyjątkową, jeśli chodzi o import do Indii. Prasa donosiła również, że Indie zakupiły olej bawełniany od rządu amerykańskiego po cenach specjalnych. Zbiór orzecha ziemnego w Indiach jest bardzo słaby i to spowodowało zwiększenie importu w/w olejów. Na rynku oleju lnianego panuje zastój, a olej tungowy zniżkował w cenie na skutek wielkiej ilości ofert z Chin Ludowych.

W/g Financial Times 4.9.53.

K a w a

Od pewnego czasu rynek kawy jest dość stały. Początek sierpnia przyniósł dość znaczne ożywienie w transakcjach i wydaje się, że palące potrzeby zostały zaspokojone. W obecnej chwili w kołach handlowych oczekuje się rozpoczęcia kwitnienia kawowca w Brazylii na sezon 1954, ponieważ dopiero wtedy będzie można się przekonać o rzeczywistych szkodach wyrządzonych mrozem. W chwili obecnej rynek kawy jest bardzo cichy i

przypuszczalnie zareaguje dość silnie na wiadomość o stanie zbiorów. Warto zaznaczyć, że w obecnym czasie na terminowym rynku w New Yorku dostawy na dalsze miesiące zniżkowały nieco w porównaniu z pozycjami wrześniowymi, podczas gdy tendencje na terminowym rynku brazylijskim wykazywały wyższą na późniejsze terminy. Pomimo zniżki na giełdzie nowojorskiej ceny kawy w Kolumbii początkowo zwyżkowały, ale ostatnio zdawały się również słabnąć. Palarnie kawy w USA wykazywały w tym czasie małe zainteresowanie, czekają one również na pierwsze wiadomości z przebiegu kwitnięcia kawy w Brazylii. Przypuszczają oni, że o ile kwitnięcie będzie przebiegało stosunkowo dobrze, będzie to miało niewątpliwie wpływ na rynek, ponieważ kawa jest jednym z ważniejszych artykułów, którego ceny znajdują się prawie na szczytowym poziomie. W związku ze znacznym obniżeniem w Niemczech zachodnich bardzo wysokiego podatku na kawę, kupcy zachodnio-niemieccy rozpoczęli import kawy brazylijskiej w ramach nowej umowy. Za każde 50 jednostek kawy brazylijskiej kupcy zachodnio-niemieccy mają zapewnione zezwolenie na import 50 jednostek kawy z Ameryki Środkowej, Kolumbii, Ekwadoru i Wenezueli. Brazylijska kawa Santos nr 2 sprzedawana była po 67 dolarów za 50 kg a kolumbijska po 67 1/4 dolara fob, wobec czego kupcy niemieccy niechętnie kupują kawę brazylijską, ponieważ ceny średnich gatunków są zbyt wysokie. Powyżej omówione zarządzenia władz zachodnio-niemieckich, zapewniające zakupy kawy brazylijskiej miały na celu wykonanie postanowień handlowych i płatniczych /clearing/, wynikających z zawartej uprzednio umowy między Niemcami zachodnimi i Brazylią. W zachodnio-niemieckich kołach handlowych przypuszcza się, że zakupy kawy afrykańskiej nie będą ograniczone. Wobec ogólnie bardzo wysokich cen kawy wydaje się prawdopodobne, że zarówno Niemcy zachodnie jak i USA będą kupowały pewne ilości kawy afrykańskiej robusta, w celu obniżenia cen kawy na innych rynkach. Nie wydaje się jednak, aby kawa z nowych zbiorów z Kenii była tak konkurencyjna w bieżącym sezonie, jak w poprzednim, chociaż najlepsze gatunki kawy z Kenii przewyższają obecnie nawet najlepsze odmiany kawy środkowo-amerykańskiej. Prasa branżowa donosiła również, że Norwegia będzie wkrótce nabywała kawę w Brazylii w ramach postanowień nowej umowy, przewidującej zapłatę w dolarach kompensacyjnych. W ramach dotychczasowej umowy Norwegia dostarczała do Brazylii dorsza, a rozliczenia dokonywano w cruzeiros. Jednakże tego rodzaju transakcje płatne w walucie brazylijskiej pozbawiały eksporterów kawy dodatkowych korzyści z odsprzedaży części uzyskanych dewiz zagranicznych na wewnętrznym rynku - na co zezwala obecnie Bank Brazylijski - i w rezultacie eksport kawy do Norwegii uległ całkowitemu przerwaniu.

Ceny eksportowe niższych gatunków kawy brazylijskiej takiej jak Rio 3 notowano ostatnio po 55 dolarów za 50 kg, a gatunek Victoria jeszcze niżej. Od dłuższego czasu Turcja nie kupowała kawy w Brazylii i wątpliwe jest czy Egipt będzie importował cokolwiek z powodu braku dewiz. Ostatnio pewne ilości kawy brazylijskiej importowały Francja, Islandia i Finlandia.

Financial Times 27.8., 1.9.53r.

Herbata

Eksport herbaty, który spadł bardzo znacznie w okresie wojny, do roku 1947 wynosił zaledwie 75% stanu przedwojennego, w roku 1949 przekroczył jednak już przedwojenny poziom. Przyczyniło się do tego zniesienie racjonowania herbaty w wielu krajach, odbudowa zapasów, a w wypadku Anglii, największego importera zwiększenie racji tygodniowej. W tym czasie ceny na aukcjach w Kalkucie i Colombo wzrosły o około 20%. Wybuch wojny Koreańskiej w czerwcu 1950 roku zbiegł się z głównym okresem sprzedaży herbaty, co w wyniku dało wzrost cen o 7%, pomimo wielkiego wzrostu produkcji z jednej strony a spadku importu z drugiej. W lipcu Anglia zmniejszyła tygodniową rację herbaty i jednocześnie obcięła import herbaty o 23% w stosunku do roku poprzedniego. W 1951 eksport herbaty do krajów innych niż ZSRR wzrósł do najwyższego poziomu, jaki kiedykolwiek osiągnięto, ale wysoka produkcja jak prawdopodobnie również znaczne zapasy w krajach produkujących spowodowały spadek cen przeciętnie o 10%.

Światowa produkcja i eksport herbaty
od przedwojny do roku 1952 w tys. ton

	produkcja	eksport
1934-38	439	402
1946	433	297
1947	458	360
1948	487	353
1949	522	435
1950	562	399
1951	589	453
1952	578	416

1/ bez Chin, ZSRR i Indochin - oszacowanych na 290.000 t.

Żadne zasadnicze zmiany nie zaszły w odniesieniu do globalnej produkcji i eksportu herbaty, natomiast zaobserwowano można pewne przesunięcie w strukturze geograficznej obrotów. Podczas gdy eksport z Indii, Pakistanu i Ceylonu wzrósł o prawie 40%, Indonezja, Chiny Ludowe, Taiwan i Japonia wywoziły mniej niż połowę stanu przedwojennego. Nagromadzenie nadwyżek eksportowych w krajach Commonwealthu stanowiło charakterystyczną cechę gospodarki herbatą w okresie powojennym. Nadwyżki eksportowe z krajów Wspólnoty brytyjskiej stanowią obecnie 81% całej podaży, a przed wojną 67%. Wielkie zapotrzebowanie w Japonii jak również duże mniejszy popyt na herbatę zieloną na rynkach pozycji eksportera na rynkach światowych w omawianym okresie. Ostatnio donoszono nawet, że Japonia przestawiła się na produkcję herbaty czarnej. W związku ze spadkiem produkcji Indonezja zmniejszyła eksport w ostatnim roku prawie do połowy stanu przedwojennego.

Eksport herbaty z głównych obszarów produkcji
/w tys. ton/

	<u>1934-38</u>	<u>1949</u>	<u>1950</u>	<u>1951</u>	<u>1952</u>
Indie	156,7	222,5	183,8	203,6	185,5
Pakistan		12,9	7,6	21,4	10,9
Cejlon	99,6	134,9	135,2	138,4	142,7
Indonezja	67,6	21,9	28,5	40,1	31,9
Chiny x/	41,0	8,0x/	11,0x/	12,0x/	..
Taiwan	10,5	12,7	7,5	11,3	9,3
Japonia	17,8	7,3	7,2	8,9	9,4
Malaje	0,2	0,8	0,8	0,8	0,8
Indochiny	1,5	0,7	0,9	0,5	..
Nyasaland	3,4	5,8	6,9	7,1	6,6
Br. Afryka Wsch.	3,2	4,1	5,7	5,9	6,3
Mozambik	0,3	2,4	2,8	2,8	2,1
inne	0,1	0,5	0,7	0,4	0,4
razem	402	435	399	453	416
x/ eksport tylko do innych krajów niż ZSRR i KDL.					

Reasumując można stwierdzić, że światowe obroty herbatą nie wykazały szczególnych zmian w porównaniu z okresem przedwojennym. Szczególnym powodzeniem na rynkach zagranicznych cieszą się wyższe gatunki herbaty Cejlońskiej, a cały eksport z Cejlonu przekroczył poziom przedwojenny. Z drugiej zaś strony raptowny wzrost produkcji gorszych gatunków herbaty w Indiach bardzo ujemnie wpłynął na eksport. I chociaż ogromny spadek eksportu w ciągu czterech pierwszych miesięcy ub.r. został częściowo skompensowany zwiększonym eksportem do Anglii, eksport herbaty z Indii w całym roku 1952 wykazał znaczny spadek. Zmniejszenie eksportu miało również miejsce w Pakistanie gdzie zarówno zły gatunek herbaty jak i kwestie walutowe wpłynęły na zmniejszenie wywozu. Eksport z Indonezji był również mniejszy głównie z powodu mniejszej produkcji na skutek złych warunków atmosferycznych.

FAO, sierpień 53 r.

W początkach września nadeszły do Izby skorygowane dane odnośnie wydobycia węgla w Europie zachodniej w pierwszej połowie 1953 r. Według tych danych opublikowanych przez Komitet Węglowy Europejskiej Komisji Gospodarczej w Genewie /ECE/. Wydobycie węgla kamiennego w pierwszej połowie 1953 r. wyniosło w Europie zachodniej /7-miu głównych producentów/ 233,9 mln ton wobec 235,0 mln ton o rok wcześniej i 237,1 mln ton w drugiej połowie roku ubiegłego. Spadek wydobycia wyniósł zatem w pierwszym przypadku 1,1 mln ton a w drugim - 2,1 mln ton. Spadek wydobycia zapewne byłby jeszcze większy co przepowiadały "Rynki Towarowe" na podstawie danych za 5 miesięcy - gdyby nie wzrost produkcji w czerwcu, która wyniosła dla omawianego okresu 38.096 tys. ton wobec 35.859 tys ton o rok wcześniej. W pierwszych pięciu miesiącach br. wydobycie było na zachodzie Europy o 3,4 mln ton mniejsze niż o rok wcześniej. Jak widać z zestawienia poniższego zmniejszenie produkcji węgla kamiennego spowodowane zostało w pierwszej połowie br. w głównej mierze na skutek spadku wydobycia w Wielkiej Brytanii, które w tym okresie było niższe o blisko 1,1 mln ton merytorycznych niż w analogicznym okresie roku poprzedniego.

	styczeń - czerwiec zmiana		
	1952 r.	1953 r.	w 100%
Wielka Brytania	116.347	115.294	- 1.053
Niemcy zachodnie	60.662	61.183	+ 521
Francja	27.856	27.277	- 579
Belgia	15.525	15.364	- 161
Saara	7.937	8.109	+ 172
Holandia	6.220	6.163	- 57
Włochy /Sardynia/	507	510	+ 3
O g ó ł e m	235.034	233.900	- 1.134

Zródło: Komitet Węglowy /ECE/

W okresie roku kończącego się w czerwcu br. wydobycie węgla na omawianym obszarze wyniosło 471 mln ton; w dwunastu miesiącach 1951/52 na tym samym obszarze wydobyto 462,5 mln ton metrycznych. W pierwszej połowie br. import paliw stałych

w krajach zachodnio-europejskich wyniósł łącznie 34,0 ton metrycznych w porównaniu z 43,2 mln ton o rok wcześniej spadek przywozu wyniósł zatem o 21%. W tym samym czasie eksport paliw stałych z krajów zachodnio-europejskich podniósł się o ponad 1,2 mln ton.

Import paliw stałych w Europie kapitalistycznej

w 1000 ton

	<u>styczeń</u>	<u>-</u>	<u>czerwiec</u>
	<u>1952 r.</u>		<u>1953 r.</u>
Austria	2.900		1.853
Belgia	1.015		676
Dania	3.234		2.945
Niemcy zachodnie	6.763		5.325
Finlandia	1.381		617
Francja	10.076		7.631
Saara	611		558
Grecja	151		154
Irlandia	903		736
Włochy	4.342		4.251
Luksemburg	1.956		1.856
Holandia	3.421		2.560
Norwegia	658		672
Portugalia	232		218
Szwecja	3.934		2.668
Szwajcaria	1.528		1.119
Triest	110		109
<u>O g o łą k</u>	<u>43.215</u>		<u>34.008</u>

Jeśli z powyższego zestawienia wybrać tradycyjnych importerów węgla /ogółem bez Saary i Niemiec zachodnich/ to import ich był w pierwszym półroczu br. o 7,8 mln ton mniejszy niż o rok wcześniej i o 4,0 mln ton mniejszy niż w II półroczu ub.r. spadek importu węgla o 22% był z pewnością silniejszy, niż spadek konsumpcji, aczkolwiek wiadomo, że ta ostatnia również się zmniejszyła. W rezultacie zapasy paliw stałych w szeregu krajach importujących /nie licząc Francji i Belgii/ były prawdopodobnie mniejsze na początku lipca br. w porównaniu ze stanem o rok wcześniej.

Eksport paliw stałych w Europie zachodniej

w 1000 ton

	<u>styczeń</u>	<u>-</u>	<u>czerwiec</u>
	<u>1952 r.</u>		<u>1953 r.</u>
Belgia	1.788		1.905
Francja	711		881
Saara	4.355		3.806
Niemcy zachodnie	12.113		11.960
Holandia	678		547
Wielka Brytania	4.750		6.512
<u>O g o łą k</u>	<u>24.390</u>		<u>25.611</u>

Odejmując dane eksportu od danych importu uzyskamy import netto paliw stałych na obszar Europy kapitalistycznej, który wyniósł w pierwszej połowie br. 28,4 mln ton wobec 18,8 mln tonów pierwszej połowie 1952 r. zmniejszając się przeszło o połowę.

/Wg. Daily Freight Register i Monthly Coal nr 67/

Wiadomości z kapitalistycznego rynku węgla

A r g e n t y n a

Import węgla i koksu do Argentyny w pierwszych 6-ciu miesiącach br. wyniósł jedynie 312.430 ton metrycznych zmniejszając się o 686.096 ton w porównaniu z poziomem importu w pierwszej połowie roku 1952 r. Ten tak silny spadek przywozu zasadniczego surowca energetycznego jest najlepszym dowodem na jak znacznych trudnościach znalazła się gospodarka argentyńska. Zainteresowane koła brytyjskie, stwierdzają, że wzrostu importu węgla do Argentyny można się będzie spodziewać dopiero po poważniejszym napływie walut zagranicznych z transakcji zbożowych. W pierwszej połowie bieżącego roku Argentyna importowała 172.950 ton węgla amerykańskiego 102.169 ton węgla polskiego, 70.372 ton węgla angielskiego /w tym 550 ton koksu/ i 2.939 ton koksu afrykańskiego. W drugiej połowie br. w ramach zawartej ostatnio umowy handlowej ze Związkiem Radzieckim Argentyna otrzymać ma około 300 tys. ton węgla radzieckiego. W sumie spodziewać się można, że tegoroczny import węgla do Argentyny będzie kształtował się na poziomie około 1 mln ton wobec 1.688 tys ton importu w 1952 r. i 2,2 mln ton przywozu w 1951 r.

/Wg. Daily Freight Register z 10.4.53/

A n g l i a

Według wiadomości z pierwszej dekady września wydobycie węgla w Anglii wzrastało systematycznie w ostatnich tygodniach po sezonowym nasileniu spadku produkcji w okresie górniczych urlopów. W tygodniu kończącym się 5.IX. wydobycie w całym kraju wyniosło 4.358 tys ton /w tym 221.400 ton węgla odkrywkowego/ w porównaniu z 2.395 tys ton w pierwszym tygodniu sierpnia. W pierwszych 35 tygodniach br. wydobycie wyniosło łącznie 147,4 mln ton długich w porównaniu z 149,6 mln ton o rok wcześniej. Różnica wydobycia utrzymuje się zatem nadal wynosząc ciągle 2,2 mln ton. W przeciwieństwie do pierwszych dwóch tygodni sierpnia kiedy zapasy węgla w Anglii wykazały spadek, druga połowa miesiąca przyniosła ich wzrost do poziomu 15.877 tys. ton na dzień 29.VIII. w porównaniu z 17.767 tys o rok wcześniej. Stan zapasów budził zatem nadal zaniepokojenie tym bardziej, że zatrudnienie ponownie się zmniejszyło w drugiej połowie sierpnia. Według obliczeń N.C.B. w pierwszych 35 tygodniach br. straty wydobycia z powodu świąt i urlopów wyniosły 12.216 tys ton długich wobec 7.283 tys ton w analogicznym okresie 1952 r. W przeciwieństwie do spadku zapasów i produkcji w porównaniu do produkcji w

porównaniu do stanu z przed roku, konsumpcja węgla w kraju jest nadal wyższa niż w r.ub. W tygodniu kończącym się 29 sierpnia konsumpcja węgla wyniosła 3.896 tys ton wobec 3.746 tys. ton o rok wcześniej. W pierwszych 34 tygodniach br. konsumpcja osiągnęła 144,4 mln ton czyli o 3,3 mln ton więcej niż w odpowiednim okresie 1952 r. W tym samym czasie eksport węgla wyniósł 8.612 tys ton długich wobec 7.369 tys ton w pierwszych 34 tygodniach roku ubiegłego. W związku z powyższym wydaje się coraz bardziej prawdopodobne /w szczególności gdy spadek zatrudnienia nie zostanie zahamowany/, że kwota 1/2 mln ton węgla francuskiego i belgijskiego łącznie jaką Wielka Brytania ma zamiar importować w pozostałych miesiącach br. - o czym donosił poprzedni numer "Rynków Towarowych" - będzie musiała być prawdopodobnie powiększona, aby uchronić gospodarkę brytyjską od kryzysu opałowego w nadchodzącej zimie.

/Wg. Daily Freight Register i
Financial Times 9.9.1953 r./

S t a n y Zjednoczone

Dalszy spadek zapotrzebowania krajowego i eksportowego pogarsza sytuację z miesiąca na miesiąc w amerykańskim przemyśle węglowym, który w coraz większym stopniu przechodzi na pracę 3 - 4 dniową. Sytuacja w tym przemyśle tak się ostro pogorszyła, że producenci często oferują węgiel z wysokimi rabatami, co jednak dotychczas nie ożywiło popytu. Przewidywania na najbliższą przyszłość nie są zdaniem obserwatorów amerykańskich pomyślne pomimo zbliżającego się sezonu wzrostu konsumpcji paliw, w związku ze wzrastającym spożyciem gazu i ropy w ogrzewalnictwie domowym. Może jeszcze mniej optymistyczne perspektywy do producentów przedstawia rynek eksportowy od chwili gdy w Japonii największego obecnie odbiorcy węgla amerykańskiego - rząd zdecydował się na zmniejszenie importu węgla z USA w związku ze znacznymi zapasami węgla na kopalniach japońskich i spadkiem zatrudnienia w japońskim przemyśle węglowym. W pierwszych 7-miu miesiącach bieżącego roku produkcja węgla w USA /nie licząc antracytu/ wyniosła 258,6 mln ton krótkich wobec 269,2 mln ton w analogicznym okresie roku poprzedniego.

/Wg. Daily Freight Register 4.IX.53 r./

C e j l o n

W pierwszych 4 miesiącach br. import węgla na Cejlon wyniósł około 200 tys ton wobec 191 tys ton o rok wcześniej. W roku ubiegłym Cejlon importował 370.200 ton węgla kamiennego a w 1952 r. 237.300 ton.

/Wg. Daily Freight Register 4.9.1953 r./

Belgia

Obniżenie się produkcji węgla w Belgii w lipcu i sierpniu /dokładnych danych jeszcze brak/ na skutek największego nasilenia płatnych urlopów spowodowało pewne zmniejszenie się zapasów węgla na kopalniach, które w połowie sierpnia obniżyły się poniżej 3 mln ton do poziomu 2.970 tys ton. Zanotowano ponadto dalszy spadek zatrudnienia, które obecnie wynosi mniej niż 155.000 zatrudnionych na dole i na górze.

W Belgii w dalszym ciągu koła węglowe domagają się całkowitego przerwania importu węgla, a w szczególności węgla amerykańskiego, propagując jednocześnie pogląd, że kraje "Wspólnoty" winny się jak w najszerzej mierze zaopatrywać w węgiel na obszarze wspólnego rynku. Uwaga ta odnosi się ponoć w pierwszym rzędzie do Włoch, gdzie udział węgla importowanego z poza obszaru "Wspólnoty" jest największy. W zasadzie punkt ciężkości tego zagadnienia leży w płaszczyźnie cen. Ostatnio zdarza się bowiem, że węgiel amerykański jest tańszy o 18 per-ty europejskie niż węgiel produkowany w zachodniej Europie.

/Wg. Agafi i Journal der Charbonages 15.8.53 r./

Niemcy zachodnie

Sytuacja na zachodnio-niemieckim rynku węglowym uległa w zasadzie znacznej zmianie od początku bieżącego roku. Węgiel i koks przestały stanowić wąskie gardło, jak to miało miejsce w czasie boomu Koreańskiego. Pomijając sporadyczne i nie ogrywające poważniejszej roli trudności zaopatrzeniowe, wydobycia i popyt znajdują się mniej więcej w równowadze, aczkolwiek w ostatnich tygodniach istniała tendencja nadwyżki wydobycia nad zapotrzebowaniem, powodując wzrost zapasów na kopalniach, co uznać można było jako zjawisko sezonowe. W zasadzie przezorne gromadzenie zapasów paliwa przez konsumentów w praktyce ustało. Jeszcze w jesieni ub.r. zapasy te szacowano na około 7 mln ton. Obecnie nie przekraczają zapewne 5 mln ton. Wzrost wydobycia w rb. jest bardzo niewielki. Wyniósł on w pierwszych 6-miu miesiącach br. 831 tys ton zwiększając wydobycie w tym okresie do poziomu 82,2 mln ton metrycznych. Podczas gdy wskaźnik produkcji przemysłowej wynosił w lipcu 156 /1936 = 100/, to wskaźnik produkcji górniczej kształtował się na poziomie 113. Teoretycznie oznaczałoby to dotkliwy brak węgla. Jednakże tak nie jest, w każdym zaś razie - pisał w końcu sierpnia "Neue Zürcher Zeitung" - nie w tym stosunku jaki wykazują cyfry. Luka w zaopatrzeniu energetycznym była dotychczas pokrywana węglem importowanym, lecz w rzeczywistości różnica powyższych dwóch wskaźników odzwierciedla zmiany w strukturze konsumpcji energii na niekorzyść węgla, a na korzyść elektryczności uzyskiwanej w zakładach hydroelektrycznych i na korzyść gazu oraz paliw płynnych. Pomimo zmniejszenia się obecnie znaczenia węgla jako surowca energetycznego w stosunku do lat przedwojennych, Niemcy zachodnie dążą nieustannie do maksymalizacji wydobycia w celu zredukowania importu węgla, przy utrzymaniu rozmiarów eksportu. Import węgla do Niemiec zachodnich wynosił w roku ubiegłym 12,8 mln ton z tego Stany

Zjednoczone dostarczyły 7,3 mln ton, a Zagłębie Saary - 4 mln ton. W pierwszym półroczu 1953 r. import węgla wprowadził się obniżyć wynosił jednak zawsze około 800 tys ton miesięcznie. Dostawy ze Stanów Zjednoczonych obniżyły się znacznie; w ostatnich miesiącach wynosiły one tylko po 200 - 300 tys. ton. Znajdując się w zachodnio-niemieckich kopalniach zapasy wynoszą obecnie około 1 mln ton wobec około 653 tys ton w końcu marca br.

/Wg. Neue Zürcher Zeitung 21.8.53 r./

Fr a n c j a

Według ostatnich wiadomości wzrost bezrobocia w górnictwie węglowym i unieruchomienie szeregu mniej wydajnych kopalń spowodowało obniżenie produkcji węgla w lipcu i sierpniu i równocześnie zahamowanie wzrostu zapasów na kopalniach.

Statystyka francuskiego przemysłu węglowego styczeń - lipiec - 1953

	Jedn.	I	II	III	IV	V	VI	VII
wydobycie węgla	1000 t.	4966	4922	4922	4512	5003	4448	4314
zatrudnienie ogólne	1000	251	250	249	247	245	243	241
" na dole	"	167	166	165	164	162	161	159
absencja na dole	%	16,5	18,7	17,2	20,9	22,8	23,5	...
produkcja dzienna	1000 t.	199	198	201	194	193	190	184
zapasy na kopalni.	"	4791	4965	5475	5819	5778	5850	
import paliw	"	1373	1250	1342	1189	1190	1273	1202
w tym:								
z USA	"	131	50	60	29	19	-	0
z Belgii	"	95	93	95	106	165	254	175
z W. Brytanii	"	107	83	94	20	7	6	9
Niemiec zach.	"	506	510	569	530	491	500	533
z Polski	"	38	17	33	35	49	63	50

Zródło: Bulletin Mensuel de Statistique

W połowie sierpnia Journal des Charbonnages opublikował dane wykazujące, iż w roku gospodarczym 1952/53 nastąpiły dalsze zmiany w strukturze gatunków węgla konsumowanych przez gospodarstwa domowe, drobny przemysł i rzemiosło we Francji. Na ogólną ilość 16.768 tys ton dostarczanych w 1952/53 w/w konsumentom, na węgle tłuste, płomienne i brykiety przypadało 4.419 tys ton /722 tys ton z importu/ na węgle chude i półtłuste 4.223 tys ton /1.553 tys ton z importu/ na koks 1.945 tys ton oraz na "Boulets" 6.094 tys ton /105 tys ton z importu/. Ogólnie biorąc konsumpcja tego ostatniego paliwa nadal wzrastała osiągając ponad 36% całkowitego spożycia w/w konsumentów wobec 25% w latach przedwojennych. Odwrotnie przedstawia się sprawa z węglami chudymi i półtłustymi, których udział się zmniejszył z 1/3 na 25%.

/Wg. Journal des Charbonnages 15.VIII.53 r./

Zwyzka cen ropy

Ostatnia ogólna zwyzka cen ropy naftowej w USA wynosząca 25 ¢ na baryłce /42 galony/ pierwsza od przeszło 5-ciu lat wynikała z konieczności pokrycia wyższych kosztów produkcji włączając w to koszty poszukiwania nowych źródeł oraz rozbudowy. Stany Zjednoczone będące głównym producentem i spożywcą produktów naftowych są obecnie również największym ich importerem. W związku z tym oraz wskutek wznowienia układów z rządami Wenezue i krajów Bliskiego Wschodu ceny ropy na rynku kapitalistycznym są od dłuższego czasu uzależnione od cen panujących w USA.

* * * *

W ciągu ostatnich 6 tygodni ceny ropy wzrosły ogółem o 25 ¢ na baryłce. Wzrost rozszerzył się szybko na wszystkie ośrodki w Stanach Zjednoczonych, a następnie na cały rynek kapitalistyczny. Ostatnio notowane ceny ropy naftowej pół wschodniego Teksasu i Zatoki Meksykańskiej typowe dla USA wynoszą 2,90 ¢ za baryłkę. Ceny ropy krajów Środkowego Wschodu są notowane wg cen portów Zatoki Perskiej. Ceny te wzrosły od 17 do 20 ¢ na baryłce. i wynoszą obecnie od 1,72 do 1,75 ¢ za baryłkę ropy z Kuwaitu, od 1,93 do 2 ¢ za ropę z Arabii Saudyjskiej i 1,92 do 1,97 ¢ za ropę z Iraku. Ceny ropy irackiej i arabskiej na wschodnich wybrzeżach Morza Śródziemnego wzrosły od 10 do 15 ¢ na baryłce. Ceny te uzależnione są od sytuacji na rynku frachtowym. Notowany ostatnio spadek na rynku frachtowym spowodował zmniejszenie się różnic między cenami ropy w Zatoce Perskiej a cenami na wschodnim wybrzeżu Morza Śródziemnego. Obecnie ceny na wybrzeżu Morza Śródziemnego wynoszą: ropa iracka od 2,39 do 2,44 ¢, arabsko-saudyjska od 2,35 do 2,39 ¢ za baryłkę.

Wzrost cen ropy znajduje niewątpliwie swoje odbicie w zwyzce cen produktów rafinowanych i tak np. ceny benzyny wzrosły o ok. 1 ¢ /ok. 1/2 pensa/ na galonie, a mazutu ok. 1,75 ¢ /12 sh i 6 d/ na tonie.

* * * *

Obecny wzrost cen jest dość dziwny w świetle faktu istnienia dużych zapasów ropy w USA oraz wysokiego poziomu importu do USA, a także przeprowadzenia przez rząd perski usilnych starań o sprzedaż nafty po zniżkowych cenach. Poza tym dało się również zauważyć na rynku kapitalistycznym zahamowanie wzrostu zapotrzebowania na ropę. Fakt podwyżki cen ropy od 10 do 15% pomimo w/w okoliczności świadczy, że nie wynikał on z braku tegoż artykułu bądź zwiększonego zapotrzebowania lecz z podniesienia się kosztów produkcji. Koszty te wzrastały w ciągu szeregu lat nie znajdując odbicia w cenie ropy. W ciągu 5 i 1/2 roku ceny stali w USA wzrosły: o 43%, a sprzętu naftowego o 29%. W Wenezueli oraz w krajach Środkowego Wschodu koszty produkcji również wzrosły. Ceny ropy na rynku kapitalistycznym są uzależnione od cen w Stanach Zjednoczonych, które wydobywają ponad połowę i spożywają około 2/3 produkcji świata kapitalistycznego. Są one również poważnym eksporterem: ok. 23 mln ton rocznie oraz największym importerem: ok. 50 mln ton rocznie. Ze względu na to koncerny poszukujące i eksploatujące źródła nafty są zdania, że ceny jej niezależnie od miejsca gdzie zostanie ona

wyprodukowana powinny być dostosowywane do poziomu cen amerykańskich. Na tej zasadzie oparte są wszelkie poszukiwania nowych oraz programy rozwoju starych źródeł. Nowo zawarte układy z rządami Wenezueli i państw Środkowego Wschodu /przewidujące podział zysków pół na pół/ mają na celu umocnienie cen amerykańskich jako bazy dla notowań paliw naftowych na rynku kapitalistycznym. Przewiduje się, że ostatnia zwyżka cen ropy - o ile nie nastąpi spadek cen stali i sprzętu bądź poważne zmniejszenie się podatków od zysków - utrzyma się na czas dłuższy.

/Wg. Petroleum Press Service/

Zwiększenie eksportu paliw naftowych z Kraiów Obozu Pokoju

Radziecka i rumuńska nafta, która od 1940 r. w rzeczywistości nie była eksportowana na rynek kapitalistyczny obecnie z powrotem jest wysyłana bądź oferowana tym krajom. Pomijając dostawy do Finlandii wynoszące w przybliżeniu 350.000 ton, około 500.000 ton ropy i jej produktów zostało eksportowane do Europy zachodniej w roku 1952. Między styczniem a czerwcem 1953 r. wysłano dalsze 300.000 ton. Związek Radziecki zaoferował ostatnio, oraz zawarł umowy na dostawy ropy dla Argentyny, Islandii, Grecji oraz Francji i jeżeli powyższe dostawy zostaną zrealizowane to eksport ropy z Kraiów Obozu Pokoju do Krajów Kapitalistycznych może osiągnąć, 2.000.000 ton rocznie włączając w to dostawy dla Finlandii. Ponadto istnieją niewielkie dostawy produktów naftowych, głównie oleju gazowego Węgier i N.R.D. Z około 1/2 mln ton radzieckiej i rumuńskiej ropy wyeksportowanej do Europy zachodniej /włączając Finlandię/ w roku 1952, prawie 400.000 ton skierowane do Włoch, w skład których wchodziła ropa i olej gazowy w prawie równych proporcjach. W pierwszych 6 miesiącach br. Włochy otrzymały z Rumunii prawie 125.000 ton w tym około 95.000 ton oleju opałowego i około 30.000 ropy. W okresie ostatnich 18 miesięcy, /ze wzrostem nasilenia w ostatnich 6 miesiącach/ notowano niewielkie wysyłki radzieckiego i rumuńskiego ciężkiego oleju do Belgii, Niemiec, Norwegii i Danii. Żadna z tych dostaw nie była objęta specjalnymi umowami handlowymi. Najpoważniejsze załadunki - około 40.000 ton oleju opałowego, zostały dostarczone w roku bieżącym z Rumunii do Belgii /Antwerpia/. Większa część z tej dostawy została następnie wysłana do Francji tworząc część trójkątnego układu na dostawy stali francuskiej dla Finlandii, fińskiej miazgi drzewnej dla Rumunii i rumuńskiego oleju opałowego dla Francji. Ostatnio Szwecja zawarła układ handlowy ze Związkiem Radzieckim na rok 1953 obejmujący dostawy 80 tys ton oleju gazowego i 20 tys ton ropy do traktorów jako część ogólnego układu na sumę koron szwedzkich 75 mln /5,2 mln L/ po każdej stronie. Szwecja zobowiązała się dostarczyć sprzętu wiertniczego wartości 15 mln kr. szwedzkich. Uprzednio istniały już pewne radzieckie dostawy paliw płynnych do Szwecji zanim jeszcze układ wszedł w życie. Około 40 tys ton ciężkich olejów opałowych było wysłane w r. 1952 z portów czarnomorskich, a jeszcze więcej w okresie styczeń-czerwiec 1953 r.

Prowadzone były również przez kilka miesięcy pertraktacje pomiędzy Argentyną a Związkiem Radzieckim o zawarcie umowy handlowej. Związek Radziecki zaoferował dostawy 500 tys ton ropy, a także sprzętu wiertniczego oraz innych artykułów przemysłowych, podczas gdy eksport Argentyny będzie składał się głównie z wełny, oleju lnianego, mięsa i skór. Powyższy import ~~ropy~~ pokryje około 1/10 ogólnego zapotrzebowania importowego Argentyny, które konsumuje ponad 9 mln ton produktów naftowych rocznie i posiada produkcję ropy około 3,5 mln ton.

Ostatnio Związek Radziecki zaoferował dostawy produktów naftowych do Islandii, które pokryły całe jej zapotrzebowanie na benzynę i oleje gazowe głównie w zamian za dostawy ryb. W br. Islandia potrzebować będzie około 700 tys ton benzyny i 80 t ton olejów ciężkich na wewnętrzną konsumpcję i prawie taką samą ilość dla swej floty rybackiej i na inny bunkier. Proponowana umowa ze Związkiem Radzieckim wynika z powodu sporu pomiędzy Wielką Brytanią a Islandią co do obszaru wód terytorialnych, na których trawlerzy angielskie /czy inne zagraniczne/ mogą dokonywać połowów. Islandia należy do strefy szterlingowej i duża część jej importu paliw naftowych była dotychczas płacona w funtach szterlingach. Trawlerzy islandzkie zwykły wyładowywać wielkie ilości ryb - głównie źródło równowagi gospodarczej Islandii - w Wielkiej Brytanii. Obecnie przemysł rybny Wielkiej Brytanii zrezygnował ze wszystkich dostaw ryb islandzkich, wobec czego sterlingowe wpływy Islandii zostały poważnie naruszone.

Ostatnio prowadzone są negocjacje o zawarciu kontraktu handlowego między Związkiem Radzieckim a Grecją, w którym Związek Radziecki zaoferował dostawy paliw płynnych przypuszczalnie oleju ~~gazowego~~ węgla i drzewa głównie w zamian za tytoń. Konsumcja paliw płynnych w Grecji wynosi 1,2 mln ton rocznie włączając w to około 5.500 ton oleju ~~gazowego~~, którą to część może w przyszłości dostarczyć Związek Radziecki. Grecja posiada stały deficyt handlowy w stosunku do wszystkich głównych stref walutowych, który jedynie częściowo wyrównywany jest przez wpływ z przewozów morskich, turystyki i innych "niewidzialnych" pozycji bilansu płatniczego. Wobec perspektywy zakończenia amerykańskich kredytów na cele nie wojskowe stosunki handlowe ze Związkiem Radzieckim oparte na wymianie towarowej stały się dla Grecji jak pisze prasa brytyjska atrakcyjnymi.

W ostatnio zawartym radziecko-francuskim układzie handlowym, Związek Radziecki podjął się dostarczyć 400 tys ton ropy w okresie między 1-szym lipcem 1953 r. a 30 czerwca 1954 r.

W ciągu ostatnich kilku lat Finlandia otrzymała regularne dostawy wszystkich głównych produktów naftowych zarówno ze źródeł kapitalistycznych jak i ze Związku Radzieckiego i z Rumunii. Ostatnio dostawy z tego drugiego źródła wzrosły zarówno w swojej ilości jak i proporcji do ogólnych potrzeb Finlandii. Z około 200 tys ton w 1951 r. wzrosły one do około 360 tys ton w ostatnim roku i oczekuje się, że osiągną poziom wahający się między 600-700 tys ton w roku 1953 - głównie z Rumunii - pokrywając powyżej 80% zapotrzebowania krajowego. Finlandia posiada poważny deficyt handlowy z obszarem kapitalistycznym a znaczną nadwyżkę ze Związkiem Radzieckim.

Wytwory pochodzenia mineralnego

Eksport cementu z Niemiec zachodnich w I połowie 1953 r.

Eksport cementu z Niemiec zachodnich wyniósł w I połowie bieżącego roku 950.827 ton wobec 1.771.562 ton za cały rok ubiegły. W strukturze geograficznej eksportu nastąpiły dość poważne przesunięcia. Argentyna, która w roku ubiegłym była drugim z kolei po Brazylii największym odbiorcą Niemiec zachodnich /349.545 ton/ importowała w pierwszej połowie bieżącego roku zaledwie 2.000 ton. Z drugiej strony otworzył się nowy rynek zbytu w Wielkiej Brytanii, który w okresie styczeń - czerwiec br. wchłonął 84.131 ton /w całym roku 1952 - 889 ton/. Wzrósł również znacznie eksport do Włoch osiągając w omawianym okresie 49.162 ton wobec 5.520 ton za cały rok ubiegły. Zupełnie nowy rynek zbytu dla cementu zachodnio-niemieckiego stanowi Kuwejt, który w pierwszej połowie bieżącego roku importował 12.518 ton. Pomysł nie rozwijał się eksport do posiadłości francuskich w Afryce /Kamerun i Afryka Zachodnia/ oraz do niektórych krajów Ameryki Łacińskiej /Peru, El Salvador, Honduras/.

Największymi odbiorcami cementu zachodnio-niemieckiego były następujące kraje:

	styczeń-marzec 1953r.		styczeń-czerwiec 53r.	
	ilość w tonach	wartość w 1000 DM	ilość w tonach	wartość w 1000 DM
Ogółem	331.350	21.289	950.827	60.892
w tym:				
Brazylia	94.246	7.447	262.361	21.538
Holandia	79.603	3.888	230.370	11.069
Wielka Brytania	9.956	548	84.131	4.674
Turcja	24.661	1.720	54.726	3.807
Włochy	26.082	1.104	49.162	2.080
Indonezja	11.833	840	41.267	2.921
Marokko Franc.	2.962	152	21.462	1.125
Peru	9.885	615	19.919	1.292
Francuska Afryka				
Zachodnia	5.850	384	16.100	1.023
El Salvador	8.287	415	15.172	784
Kamerun Franc.	1.800	116	12.708	830
Kuwait	7.234	484	12.518	828
Honduras	2.980	195	11.279	697

Ceny cementu eksportowanego do Holandii, która jest jednym z głównych rynków zbytu dla Niemiec zachodnich, wykazywały w pierwszej połowie bieżącego roku tendencję spadkową, jeśli się przyjmie za podstawę średnią cenę statystyczną franco granica /w dolarach za tonę/:

styczeń 1953 r.	£ 12,00
luty "	" 11,62
marzec "	" 11,47
kwiecień "	" 11,48
maj "	" 11,40
czerwiec "	" 11,15

Srednia cena statystyczna za całe I półrocze 1953 r. wynosiła £ 11,44 za tonę wobec £ 12,18 za cały rok ubiegły.

/Wg. Der Aussenhandel der Bundesrepublik Deutschland
marzec, czerwiec 1953 r./

Sytuacja w belgijskim przemyśle cementowym

Produkcja cementu w Belgii w ciągu I półrocza 1953 r. wynosiła 2.166.000 ton wobec 1.933.000 ton w odpowiednim okresie 1952 r.

Sądząc z kształtowania się sytuacji na rynkach cementowych, produkcja cementu w Belgii osiągnie prawdopodobnie nowy rekordowy poziom w tym roku. Rozwój produkcji cementu w Belgii ilustruje poniższa tabelka /w tonach/:

1937 r.	- 3.000.000
1951 r.	- 4.395.000
1952 r.	- 4.111.000
1953 r.	- 4.500.000 /przewidywana/

Eksport cementu portlandzkiego w I półroczu br. wzrósł do 748.000 ton w porównaniu z 612.000 ton w analogicznym okresie 1952 r.

W związku z wyjątkowym zapotrzebowaniem na cement w Wielkiej Brytanii, którego przemysł krajowy nie jest w stanie zaspokoić, przemysł belgijski eksportuje stosunkowo znaczne ilości do tego kraju, jak również i do obszarów, do których dostawy brytyjskie musiały być zmniejszone.

Agefi, 15 - 17.VIII.1953 r.

Produkcja cementu w krajach kapitalistycznych

Rozwój produkcji cementu w niektórych krajach kapitalistycznych w pierwszych miesiącach bieżącego roku ilustruje zamieszczona poniżej tabela:

	pierwsze miesiące	
	1952 r.	1953 r.
	<u>w tonach</u>	
Argentyna	671.000	614.000 a/
Austria	237.700	186.600 b/
Kanada	810.000	951.000 c/
Kolumbia	159.400	200.000 b/
Dania	227.100	296.900 b/
Egipt	225.400	251.400 b/
Finlandia	209.500	176.900 c/

Francja	2.000.000	1.825.000 b/
Niemcy zachodnie	3.533.000	3.890.000 c/
Indie	854.000	870.000 b/
Włochy	2.407.000	2.532.000 a/
Japonia	2.236.000	2.406.000 c/
Marokko Franc.	134.900	152.000 c/
Holandia	306.200	338.900 a/
Norwegia	230.800	243.600 c/
Hiszpania	744.000	810.000 c/
Szwecja	590.900	630.800 c/
Unia Płd. Afryki	664.600	687.500 c/
Wielka Brytania	4.376.000	4.603.000 a/
U. S. A.	11.961.000	13.136.000 c/
Jugosławia	343.000	362.000 c/

a/	pierwszych	iesięcy
b/	"	3
c/	"	4

Za wyjątkiem Argentyny, Austrii, Finlandii i Francji, produkcja cementu we wszystkich pozostałych krajach wymienionych w powyższej tabeli wykazywała w pierwszych miesiącach 1953 r. wzrost. Ogólna produkcja cementu w/w krajów kapitalistycznych podniosła się do 35.163.600 ton wobec 33.011.500 ton w analogicznym okresie roku ubiegłego. Wzrost produkcji wyniósł zatem około 6,5%.

Monthly Bulletin of Statistics, lipiec 1953 r.

Kauczuk i Lateks

K A U C Z U K

Wiadomości z międzynarodowego rynku kauczuku

W ciągu pierwszej połowy września br. ceny kauczuku naturalnego na rynku światowym utrzymywały się na niezmienionym poziomie, osiągniętym pod koniec sierpnia. Na rynku londyńskim cena kauczuku naturalnego RSS nr 1 /natychmiast/ utrzymywała się w tym czasie, z wyjątkiem nieznacznejwyżki w połowie tego okresu /o 1/8 d na lb/ na poziomie 19 1/8 d za lb, czyli równym cenie z końca sierpnia br.

W lipcu br. światowa produkcja kauczuku naturalnego była wyższa, a konsumpcja niższa niż w czerwcu br. Prowizoryczne cyfry, opublikowane przez sekretariat International Rubber Study Group, szacują produkcję w lipcu na 152.500 long ton w porównaniu ze 135.000 long ton w czerwcu, a konsumpcję - na 117.500 long ton w zestawieniu ze 125.000 long ton. Jednakże produkcja kauczuku naturalnego za pierwsze 7 miesięcy br. wyniosła około 977.500 long ton, a konsumpcja - 907.500 long ton, podczas gdy cyfra za odpowiedni okres 1952 r. wynosiła 1.005.000 long ton i 842.500 long ton. Zapasy kauczuku naturalnego na koniec lipca br. oszacowane zostały na 820.000 long ton, w porównaniu z 790.000 long ton na koniec czerwca br. i 740 tys. long ton na koniec lipca 1952 r.

/Wg.Reuter, 2 - 14.IX.1953 r.

Public Ledger, 11.IX.1953 r./.

U. S. A.

Komentując rządową decyzję zamknięcia największej fabryki kauczuku syntetycznego w Stanach Zjednoczonych /patrz WHZ "Rynki Towarowe" nr 33/116/, amerykańskie koła handlowo-przemysłowe zwracają uwagę na następujące fakty, jakie - ich zdaniem - przyczyniły się do powzięcia przez władze amerykańskie wspomnianej decyzji:

1. Znaczny wzrost zapasów opon u producentów tego artykułu, którzy są największymi konsumentami kauczuku syntetycznego w USA. Podkreśla się, że znajdujące się w posiadaniu fabrykantów zapasy opon wynoszą obecnie około 16 mln sztuk, czyli o 40% więcej, niż w tym samym czasie 1952 r., osiągając najwyższy poziom od 24 lat.
2. Mający ostatnio miejsce spadek cen kauczuku naturalnego, który pociągnął za sobą wzrost konsumpcji tego ostatniego na niekorzyść zużycia kauczuku syntetycznego. Przypuszcza się, że tendencja ta może jeszcze ulec pewnemu wzmocnieniu w najbliższych miesiącach.

3. Pożar, który zupełnie zniszczył jedną z należących do koncernu "General Motors Corp." fabryk części samochodowych, co w pewnym stopniu zahamowało produkcję samochodów w USA, odbijając się, naturalnie, na zapotrzebowaniu na opony.

Z uwagi na powyższe fakty wspomniane koła przypuszczają, że rząd amerykański zdecyduje się obniżyć w ostatnim kwartale br. produkcję kauczuku syntetycznego o 20% w porównaniu z jej uprzednim wysokim poziomem. W związku z tą przewidywaną obniżką przypuszcza się, że produkcja syntetyku w ostatnim kwartale br. wyniesie 120.000 long ton, w porównaniu ze 160.000 long ton w III kwartale 1953 r. i 149.000 long ton podczas ostatniego kwartału 1952 r.

Jednakże - zdaniem niektórych obserwatorów - w ciągu najbliższych miesięcy sytuacja może również ulec zasadniczym zmianom. Obserwatorzy ci wskazują jako przykład rok ubiegły. Podczas lata 1952 rząd amerykański obniżył znacznie produkcję kauczuku syntetycznego, ale pod koniec roku zmuszony został, w związku ze wzrostem popytu, do uruchomienia zamkniętych uprzednio fabryk tego artykułu. Z drugiej strony ci sami obserwatorzy podkreślają, że zamknięcie największej fabryki kauczuku syntetycznego w USA, która posiada jednocześnie najwyższe koszty produkcji, może pozwolić na pewną obniżkę cen sprzedażnych kauczuku syntetycznego w Stanach Zjednoczonych, co pozwoliłoby temu ostatniemu zająć korzystniejszą pozycję w walce konkurencyjnej ze stosunkowo bardzo tanim obecnie kauczukiem naturalnym.

Powzięta przez RFC decyzja zmniejszenia produkcji kauczuku syntetycznego spowoduje spadek o około 70 mln \$ zysków tej organizacji. W związku z powyższym RFC zamierza zrewidować plan finansowy odnośnie operacji związanych z produkcją i sprzedażą omawianego surowca. Wiadomość o tym stała się nawet ostatnio źródłem pogłosek o mającej jakoby nastąpić za kilka miesięcy wyższości cen sprzedaży kauczuku syntetycznego GR-S.

Jak wiadomo, po raz pierwszy od początku 1950 roku cena kauczuku naturalnego spadła ostatnio poniżej ceny amerykańskiego kauczuku syntetycznego GR-S /23 \$ za lb/. Producenci wyrobów gumowych w Stanach Zjednoczonych uważają, że obecna niska cena kauczuku naturalnego utrzyma się przez czas dłuższy. Mająca ostatnio miejsce obniżka cen kauczuku naturalnego miała - zdaniem wyżej wymienionych producentów - przyspieszyć przedstawienie się konsumentów amerykańskich z używania kauczuku syntetycznego na naturalny. Pomimo to producenci opon w USA nie spieszą się do tworzenia zbyt wielkich zapasów kauczuku naturalnego, chociaż zakupy te zwiększyły się nieco. Wzrosło również w pewnym stopniu zużycie kauczuku naturalnego w produkcji opon. W czerwcu br. wypadło nań 36% ogółu zużytego w tej produkcji kauczuku, w porównaniu z 34,3% w maju i 34,8% w kwietniu br. Zdaniem wicedyrektora jednej z amerykańskich firm produkujących opony, udział zużycia kauczuku naturalnego w ogólnej konsumpcji kauczuku w przemyśle opon nie ulegnie dalszemu zwiększeniu do tej pory, dopóki cena kauczuku naturalnego nie będzie o 3 - 4 \$ na lb niższa od ceny kauczuku syntetycznego.

Producenci opon uważają, że jeśli chodzi o opony dla samochodów osobowych, to kauczuk syntetyczny odpowiada, a nawet, pod pewnymi względami, przewyższa jakościowo kauczuk naturalny, w związku z czym do produkcji tych opon w 80-95% używa się syntetyku. Natomiast kwestia ceny kauczuku naturalnego posiada duże znaczenie w produkcji opon dla samochodów ciężarowych, do wytworzenia których w 80 - 90% używa się kauczuku naturalnego.

W 1952 r. w USA zużyto w produkcji opon 150.000 ton kauczuku regenerowanego, zaś w produkcji innych wyrobów gumowych - 134.000 ton tego artykułu. Udział kauczuku regenerowanego w ogólnej ilości kauczuku, zużytego do produkcji opon w roku ub., wyniósł 15%, a w pozostałym przemyśle gumowym - 24%. Ogółem konsumpcja kauczuku regenerowanego wyniosła w 1952 r. 284.000 ton, czyli 18,5% ogólnej konsumpcji kauczuku w Stanach Zjed. zonych.

W ciągu ostatnich 5 lat ceny kauczuku naturalnego podniosły się z 16 ¢ za lb do 86 ¢ za lb, by obecnie obniżyć się do 22,5 ¢ za lb. Jednocześnie cena syntetycznego kauczuku GR-S wzrosła z 18,5 ¢ za lb. na 26 ¢ za lb, by obecnie wynosić 23 ¢ za lb. Tymczasem cena, otrzymywanego z przeróbki starych opon, I gatunku kauczuku regenerowanego wykazała w tym czasie niewielkie tylko wahania, wzrastając z 8 ¢ na 10,5 ¢ za lb.

Ogólna zdolność produkcyjna kauczuku regenerowanego w Stanach Zjednoczonych wynosi 400.000 ton. W tej gałęzi przemysłu zatrudnionych jest 4,5 tys robotników, pracujących w zakładach, należących do 20 firm. Do największej z nich należą "Firestone Tire and Rubber Corporation", która oprócz tego zakupuje jeszcze pewne ilości tego kauczuku i używa go w swojej produkcji, i "Goodrich Tires and Rubber Corp.". Inne firmy, produkujące wyroby gumowe, także wytwarzają kauczuk regenerowany i zużywają go w swej własnej produkcji. Głównym sprzedawcą kauczuku regenerowanego jest "Midwest Rubber Reclaiming Corp."

Różne firmy, produkujące opony, zużywają różne ilości kauczuku regenerowanego. Konsumpcja jego wzrasta zazwyczaj w okresach braku kauczuku naturalnego oraz jego wysokich cen.

Kauczuk regenerowany wypierany jest ostatnio w produkcji szeregu wyrobów przez kauczuk syntetyczny i masy plastyczne. O ile w produkcji opon kauczuk regenerowany utrzymuje swoje pozycje, o tyle, jeśli chodzi o pozostały przemysł wyrobów gumowych, to udział kauczuku regenerowanego w jego wyrobach kurczy się dość znacznie. Podczas gdy w 1939 r. udział ten wyniósł 65,2%, to w 1952 r. obniżył się do 24%.

"Reconstruction Finance Corporation" zamierza wprowadzić pewne zmiany do swego obecnego systemu sprzedaży kauczuku syntetycznego. Projekt RFC przewiduje, że przemysłowcy zakupujący ten artykuł winni zgłaszać zawczasu swe zapotrzebowania na kauczuk, potrzebny im na trzymiesięczną produkcję. Konsumentom kauczuku sprzeciwiają się temu projektowi, woląc dotychczasowy system sprzedaży, przy którym na 12 każdego poprzedzającego miesiąca składane są RFC zamówienia na kauczuk potrzebny do 30-dniowej produkcji.

Konsumpcja kauczuku naturalnego w USA w lipcu br. wyniosła 47.198 long ton w porównaniu z 48.958 long ton w czerwcu br. i 32.760 long ton w lipcu 1952 r. Zużycie kauczuku syntetycznego osiągnęło w lipcu tylko 61.727 long ton w porównaniu z 71.504 long ton w czerwcu br. i 58.992 long ton w lipcu 1952 r. Udział kauczuku naturalnego w ogólnej konsumpcji kauczuku w USA wzrósł z 40,64% w czerwcu na 43,33% w lipcu br.

Import kauczuku naturalnego do USA w lipcu br. równy był 48.556 long ton /w czerwcu 63.898 long ton/, a zapasy na koniec miesiąca - 119.303 long ton /114.798 long ton w końcu czerwca br/.

Amerykańska produkcja kauczuku syntetycznego osiągnęła w lipcu br. 79.224 long ton wobec 79.668 long ton w czerwcu br. Zapasy kauczuku syntetycznego wzrosły do 161.449 long ton czyli zwiększyły się w ciągu miesiąca o 21.219 long ton.

/Wg. BIKI, 22 i 27.VIII.1953 r.

1 i 3.IX.1953 r.,

SECOFI, 29.VIII.1953 r.,

Financial Times, 25.VIII.1953 r.

5.IX.1953 r./

C e j l o n

Rzecznik rządu cejlońskiego oświadczył niedawno, że Chiny Ludowe mogą dowolnie dysponować kauczukiem, importowanym z Cejlonu. Oświadczenie to zostało złożone w związku z wiadomością, że Chiny wyraziły zgodę na sprzedaż ZSRR 45% kauczuku otrzymywanego z Cejlonu na podstawie umowy kompensacyjnej - kauczuk za ryż.

Zarówno produkcja, jak i eksport kauczuku naturalnego z Cejlonu w I półroczu 1953 r. wykazały wzrost w porównaniu z I półr. 1952 r. Natomiast zmalały zapasy tego artykułu. Jeśli chodzi o produkcję, to wzrosła ona na dużych plantacjach, natomiast u drobnych wytwórców utrzymała się na niezmienionym poziomie. Eksport kauczuku cejlońskiego do Chin Ludowych wzrósł w omawianym czasie prawie trzykrotnie w porównaniu z I półr. 1952 r. Natomiast eksport do USA i Anglii uległ znacznemu zmniejszeniu /do Anglii o 39%, a do USA o 29%/. W tej sytuacji Chiny Ludowe wysunęły się zdecydowanie na pierwsze miejsce jako odbiorca kauczuku cejlońskiego, importując w I półr. br. z Cejlonu prawie tyle samo kauczuku naturalnego, co Anglia i USA łącznie.

Poniższe cyfry obrazują produkcję, eksport i zapasy kauczuku naturalnego na Cejlonie w I półr. 1953 i I półr. 1952 roku /w long tonach/:

	<u>I półrocze</u>	
	<u>1952 r.</u>	<u>1953 r.</u>
Produkcja		
w tym:	41.000	43.000
na dużych plantacjach	34.500	36.500
u drobnych wytwórców	6.500	6.500

Eksport

w tym:

Chiny Ludowe	9.308	27.666
Anglia	10.222	6.256
Stany Zjednoczone	7.468	5.324
Niemcy zachodnie	1.323	2.670
Kanada	2.208	1.185
Francja	1.481	1.101
Holandia	2.397	612
Włochy	5.490	418
Ameryka Łacińska	401	406
Belgia	347	395
Australia	109	247
Szwecja	215	222
Płdn. Afryka	206	183

Zapasy /na koni okresu/

11.678 17.676

w tym:

na plantacjach	8.056	8.569
u zakładowców	1.398	5.532
u kupców	2.148	3.214

/Wg. Financial Times, 1.IX.53 r.
Rubber Statistical Bulletin,
sierp. 1952 i 53/

J a p o n i a

Według doniesień z Tokio, w tych dniach wyjechać miała do Singapora i Indonezji specjalna misja, składająca się z przedstawicieli większych japońskich importerów kauczuku i firm produkujących wyroby gumowe. Celem misji jest zaznajomienie się z miejscowym przemysłem i handlem kauczukiem.

Nie ulega wątpliwości, że rozpatrywany będzie problem polepszenia jakości kauczuku dostarczanego do Japonii, jednakże głównym celem wspomnianej misji będzie studiowanie produkcji kauczuku naturalnego. Jak wiadomo, podobna misja wysłana była wiosną roku ub. do USA dla przestudiowania amerykańskiej produkcji kauczuku syntetycznego.

Zdaniem japońskich kół przemysłowych, w Japonii trudno będzie prawdopodobnie zorganizować na wielką skalę produkcję kauczuku syntetycznego, wymagającą, jak wiadomo, znacznych nakładów kapitałowych, jeśli nie nastąpi znaczne zwiększenie konsumpcji tego artykułu na cele zbrojeniowe. W chwili obecnej natomiast - zdaniem wyżej wymienionych kół - należy zwrócić uwagę na ewentualne zwiększenie importu kauczuku syntetycznego do Japonii.

W Japonii przeprowadzone są obecnie laboratoryjne próby produkcji kauczuku z roślin kauczukodajnych - ~~magizów~~ ^{magizów}. O ile próby te dadzą pozytywny rezultat, przemysłowcy japońscy mają nadzieję, że Japonia stałaby się samowystarczalną jeśli chodzi o kauczuk.

/Wg. BIKI, 5.IX.1953/

C H E M I K A L I A

B a r w n i k i

U. S. A.

Według szacunkowych danych Komisji Taryfowej, produkcja barwników w USA w 1952 r. wyniosła 65,8 tys ton w porównaniu z 84,8 tys ton w 1951 r. i 88,9 tys ton w 1950 r., czyli zmniejszyła się odpowiednio o 23 i 26%.

Sprzedaże barwników w USA w 1952 r. wyniosły 67,6 tys ton na sumę 171 mln \$ w zestawieniu z 72,6 tys ton na sumę 177 mln \$ w 1951 r., co oznacza zmniejszenie o 7%, jeśli chodzi o uwagę, i o 3% co do wartości. Średnia cena 1 kg barwników wyniosła w związku z tym w roku ub. 2,53 \$ w porównaniu z 2,44 \$ w 1951 r.

Udział czterech najważniejszych barwników chemicznych w ogólnej produkcji barwników w Stanach Zjednoczonych w 1952 r. wyniósł 85%, w tym: na grupę barwników azowych przypadło 34%, na grupę barwników kadziowych antrachinowych - 25%, na grupę indygowych i tioindygowych - 13% i siarkowych - również 13%. Produkcja barwników, należących do wyżej wymienionych grup, była w 1952r. niższa od produkcji w 1951 r. Jeśli chodzi o barwniki azowe - zmniejszyła się ona o 27%, indygowe i tioindygowe - o 18%, kadziowe, antrachinonowe - o 13% i siarkowe - o 12%.

Produkcja rapidogenów wyniosła w 1952 r. 0,59 tys ton w porównaniu z 0,64 tys ton w roku uprzednim. Produkcja pozostałych barwników kwasowych wzrosła z 0,5 tys ton w 1951 r. na 0,9 tys ton w 1952 r.

Znacznie zmniejszyło się wytwarzanie takich barwników, jak syntetyczne indygo, czern siarkowa i czern bezpośrednia EW, których produkcja w ostatnich latach wynosiła /w tonach/:

	1950	1951	1952
indygo syntetyczne	11.884	9.299	7.802
czern siarkowa	6.124	5.080	4.037
czern bezpośrednia EW	3.720	3.221	2.404

J a p o n i a

Barwniki japońskie zjawily się po raz pierwszy po wojnie na rynku światowym w 1949 r. Od tego czasu poczynając, eksport barwników z Japonii kształtował się następująco:

Rok	Ton	Tys. yen
1949	294	115.736
1950	2365	1.048.375
1951	899	549.213
1952	1627	595.483

Te tak znaczne wahania w poziomie eksportu spowodowane były głównie zmianami w ilościach barwników wywożonych do Chin Ludowych. Chiny były zawsze rynkiem zbytu, od popytu którego w dużym stopniu uzależnieni byli japońscy producenci barwników. W połowie lat trzydziestych około 85% całego japońskiego eksportu barwników, tzn. około 6-7 tys ton rocznie, szło do Chin i Mandżurii. Po wojnie japoński eksport barwników do Chin /głównie indygo/ rozwijał się następująco:

<u>Rok</u>	<u>Ton</u>
1949	1
1950	820
1951	-
1952	547
1953/stycz.-luty/	451

Barwniki japońskie eksportowane są na coraz większą skalę do Indii, Pakistanu, Argentyny i Brazylii. W 1952 r. wywóz barwników z Japonii do poszczególnych krajów wynosił:

	<u>Ton</u>	<u>Mln yen</u>
Hong-Kong	861	274
w tym:		
Chiny	547	
Korea Południowa	183	133
Indie	344	129
Inne kraje	239	59
R A Z E M	1627	595

Ogólny roczny eksport barwników z Japonii wynosi około 10% całej japońskiej rocznej produkcji tych artykułów. Przeciętna miesięczna produkcja barwników w Japonii w roku ub. wynosiła 1.600 ton.

W ciągu 4-ch pierwszych miesięcy br. produkcja, dostawy i zapasy barwników w Japonii wyniosły /w tonach/:

	<u>Produkcja</u>	<u>Dostawy</u>	<u>Zapasy na koniec m-ca</u>
styczeń 1953 r.	1600	1476	1369
luty	1697	1540	1435
marzec	1784	1569	1527
kwiecień	1681	1348	1688

/Wg. BIKI, 4.VIII, 3 i 5.IX.1953
Chemical Trade Journal, 28.VIII.1953 r./

Wiadomości z międzynarodowego rynku chemikali

L o n d y n

W ostatnich tygodniach sierpnia na londyńskim rynku chemikalii utrzymywał się nadal popyt na chemikalia przemysłowe. Wzrosło zwłaszcza zainteresowanie chemikaliami dla przemysłu papierniczego i plastyków. Z wyjątkiem siarczanu amonu, którym obroty utrzymują się na normalnym poziomie, nastąpiło sezonowe zmniejszenie się zakupów nawozów sztucznych. Związki

metali wykazywały niewielkie wahania cen. Dość trudno było nabyć sole niklu, natomiast podaż innych związków metali była dostateczna. Zwiększył się popyt eksportowy na fenol. Oczekuje się, że wkrótce nastąpi sezonowe zwiększenie obrotów farmaceutykami i lekkimi chemikaliami.

W pierwszym tygodniu września podaż prawie wszystkich chemikaliów zwiększyła się. Popyt na ciężkie chemikalia ze strony przemysłu, jak również ceny tych chemikaliów nie uległy większym zmianom. Obroty eksportowe na ogół spokojne, jakkolwiek napłynęły pewne nowe zlecenia z zagranicy, a mianowicie z Indii i Australii. W dziale farmaceutyków i lekkich chemikaliów notowano zniżkę cen na penicylinę i streptomycynę jako rezultat obniżenia kosztów produkcji. Podstawowa cena angielskiej penicyliny krystalicznej wynosi obecnie 12 sh 6 d za 5.000.000 jednostek, a streptomycyny i dihydrostreptomycyny 3 sh 9 d za 5 g. Eksport smoły do Francji i na inne rynki zagraniczne odbywał się na niewielką skalę, pomimo przewidywanej poprawy. Obroty olejem kreoizotowym utrzymywały się na niezmiennym poziomie. Popyt na ksylol dobry.

/Wg. Reuter, 31.VIII. i 7.IX.1953 r./

Z rynku chemikaliów w Izraelu

Z Izraela donoszą o budowie drugiego wielkiego centrum przemysłu chemicznego w Sukreir na wybrzeżu Morza Śródziemnego, na południe od Tel-Aviv. Produkcja tamtejszych zakładów bazowana jest na złożach fosfatów z rejonu Negev w południowym Izraelu. Projektowana jest produkcja fosfatów, sody kalcynowanej, kwasu fosforowego, fosforanu sodu, jak również związków magnezowych /z wody morskiej/ oraz kwasu siarkowego /z pobliskich złóż siarki i gipsu/. Znaczna część produkcji budowanych zakładów ma być przeznaczona na eksport. Projektowana zdolność produkcyjna omawianych zakładów, w 8 lat po rozpoczęciu budowy, wynieść ma około 2 mln ton fosfatów, 231 tys ton sody kalcynowanej, 375 tys ton kwasu siarkowego, 150 tys ton fosforanu sodu i 161 tys ton kwasu fosforowego i różnych soli fosforowych. Przypuszcza się, że ponad połowa podanej wyżej zdolności produkcyjnej osiągnięta zostanie po upływie około 4 lat od rozpoczęcia budowy zakładów.

/Wg. Chemical Trade Journal, 28.VIII.53 r./

Drewno i papier

Wiadomości z kapitalistycznego rynku drewna

Wielka Brytania

=====

Według opinii zainteresowanych szwedzkich kół handlowych sytuację na brytyjskim rynku drzewnym oceniają obecnie "nerwowość" spowodowana w pierwszym rzędzie rozpiętością cen krajowych i cen żądanych bieżąco przez załadowców skandynawskich - jak podaje prasa szwedzka - "może łatwo zamienić się w kryzys". Brytyjskie zakupy tarcicy szacowano na koniec czerwca na 1.280 tys. stds, w licząc w te transakcje dokonane w końcu 1952 r. na dostawę w r.b. Na ultimo czerwca brytyjskie zakupy tarcicy szwedzkiej wyniosły 380.000 stds /w tym 30.000 stds zakupionych jeszcze w 1952 r./ fińskiej 260.000 stds, kanadyjskiej 200.000 stds /w tym 160.000 stds z Kolumbii Brytyjskiej/ oraz 110.000 stds tarcicy radzieckiej. Wydaje się obecnie, że zakupy nie są równomiernie "rozłożone" między ważniejszych importerów i niektórzy z nich wykazują dalsze zapotrzebowanie na towar dla uzupełnienia zapasów przed zimą. Te dodatkowe zakupy dotyczą w głównej mierze najlepszych specyfikacji - /w pierwszym rzędzie drewna okrągłego/ - szwedzkich, fińskich i radzieckich, których podaż na załadunki w bieżącym sezonie jest już ponoć ograniczona.

Według ostatnio ogłoszonych przez Board of Trade danych import tarcicy wyniósł w pierwszych 7-miu miesiącach b.r. 854.202 stds w porównaniu z 596.093 stds o rok wcześniej wykazuje zatem wzrost o 43,3%. /Import w pierwszych 7-miu miesiącach 1951 kształtował się na poziomie 699.630 stds/. Z ogólnego "wolumenu importowanej w b.r. tarcicy 364.244 stds przypadało na czerwoną i "Douglas fir". W lipcu b.r. głównym dostawcą tarcicy na rynek brytyjski była Finlandia z ilością 65.111 stds. Dostawy szwedzkie wyniosły 53.954 stds a kanadyjskie 23.868 stds. W pierwszych 7-miu miesiącach b.r. na pierwszym miejscu pod względem dostaw tarcicy znalazła się Szwecja - 283.148 stds /86.243 stds o rok wcześniej/, na drugim Finlandia - 198.175 stds /58.713 stds/ oraz na trzecim Kanada - 164.216 /322.825 stds/. Jeżeli chodzi o innych mniejszych dostawców iglastego drewna tartego do Wielkiej Brytanii to obserwujemy w tym okresie spadek dostaw z Jugosławii o 34%, ze Stanów Zjednoczonych o 74% i z Austrii o 45%. Ten ostatni poważny eksporter europejski eksportował do Wielkiej Brytanii w pierwszych 7-miu miesiącach b.r. jedynie 3.737 stds. W przeciwieństwie do powyższego znacznie wzrosły dostawy z Francji a.m. z 14.324 stds na 28.860 stds, ze Związku Radzieckiego, odpowiednio z 43 stds na 34.761 stds, z Brazylii oraz z Czechosłowacji i innych niewymienionych osobno krajów. Import drewna

okrągłego iglastego zmniejszył się w r.b. mniej więcej o połowę. Nastąpił również spadek importu kopalniaków o 52% jeśli chodzi o ilość i o 65% w odniesieniu do wartości.

W pierwszych 7-miu miesiącach b.r. i stł. tarcicy iglastej kosztował Wielką Brytanię średnio £ 75,4 ctf w porównaniu z £ 95,6 o rok wcześniej, czyli o 21% mniej niż w 1952 r. W omawianym okresie Wielka Brytania importowała jedynie 2.376 tys. stóp kwadratowych sklejk wobec 6.637 tys. stóp o rok wcześniej. Tak w przypadku Finlandii i jak ZSRR - głównych dostawców dykty do Wielkiej Brytanii - spadek importu sklejk był bardzo znaczny.

Niemcy zachodnie

Już w 1952 r. zajęły /w miejsce Holandii/ pozycję największego kontynentalnego importerów tarcicy w Europie zachodniej i sądząc z dotychczasowych wyników dostaw tegorocznych - pozycję tę niewątpliwie utrzymają. Znaczny wzrost importu Niemiec zachodnich a.m. z 172.000 stłd. w 1951 r. na 396.000 w r.ub. dotyczył głównie tarcicy austriackiej. Dostawy tej tarcicy wzrosły z 35.000 stłd. w 1951 r. na 166.000 w r.ub., podczas gdy import ze Szwecji i z Finlandii powiększył się znacznie słabiej a.m. odpowiednio z 57.000 na 109.000 stłd. i z 49.000 na 77.000 stłd. W roku bieżącym rynek zachodnio-niemiecki jest pod jeszcze silniejszym wpływem tarcicy austriackiej niż w r.ub. i to nie tylko pod względem ilościowym w dostawach tego artykułu lecz również w odniesieniu do cen. W pierwszych sześciu miesiącach b.r. na ogólną ilość 678.043 m³ tarcicy importowanej z krajów europejskich 373.191 m³ pochodziło z Austrii, czyli 55% ogólnego importu. Szwecja dostarczyła w tym samym okresie 147.895 m³, Jugosławia - 85.414 m³, a Finlandia - 61.914 m³. Niewielkie ilości dostarczyły ponadto Polska i Czechosłowacja - łącznie około 9 tys. m³.

W przeciwieństwie do wzrostu importu tarcicy austriackiej już obecnie można przewidywać z dużą dozą prawdopodobieństwa, że dostawy tarcicy skandynawskiej będą w r.b. mniejsze. Do końca lipca sprzedaż tarcicy szwedzkiej do Niemiec zachodnich wyniosły 65.000 stłd., a tarcicy fińskiej 40.000 stłd. Dalsze sprzedaż tarcicy skandynawskiej - zdaniem kół szwedzkiego - nie są już w bieżącym sezonie na rynku zachodnio-niemieckim przewidywane. Pewne zapotrzebowanie na lepsze produkcje tarcicy jeszcze ponoć istnieje, lecz takimi sortymentami zakładowcy już obecnie nie dysponują, w szczególności w odniesieniu do ekskluzywnych specyfikacji zachodnio-niemieckich. Importerzy zachodnio-niemieccy wykazują ponadto brak zainteresowania dla ofert na wyżej wymienione sortymenty po bieżącej cenie rynkowej na bazie kr. 1.110 do kr. 1.120 za 2" x 5" pierwszej klasy szwedzkiej produkcji, ze zwyczajowym dopuszczalnym odchyleniem wymiarów w granicach do 1 3/4". Gorsze produkcje, których znaczną podaż posiada jeszcze południowa Szwecja, nie mogą konkurować na rynku Niemiec zachodnich z drewnem austriackim po dewaluacji szylinga, które oferowane jest tam z dostawą do składów nabywców po cenie odpowiadającej £ 60 za białą 7". Oczywiście nawet najlepiej przetarte drewno z południowej Szwecji nie może w tych warunkach konkurować z tarcicą austriacką.

Holandia

Import tarcicy iglastej na rynek holenderski wynoszący w 1950 r. rekordową ilość 431.000 stds obniżył się w dwóch latach następnych, osiągając w r.ub. 274.000 stds, z czego 114.000 pochodziło ze Szwecji, 80.000 z Finlandii i około 30.000 ze Związku Radzieckiego. Włączając sierpniowy zakup tarcicy radzieckiej w ilości 14.000 stds, - o czym wspominał poprzedni numer "Rynków Towarowych" - ogólne zakupy tarcicy na dostawę w r.b. wynoszą dotychczas w Holandii 240 - 250 tys. stds na co składa się 115-120 tys.stds tarcicy szwedzkiej, 50 - 55 tys.stds drewna fińskiego, 35.000 stds tarcicy radzieckiej, 15 - 20 tys. stds austriackiej i około 10.000 stds tarcicy czeskiej. Nie licząc przemysłu skrzynkowego, którego produkcja obniża - znacznie w związku z wypieraniem drewna przez pudła i opakowania tekturowe, konsumpcja tarcicy utrzymuje się na rynku holenderskim na zadawalającym - jak to oceniał eksport - poziomie, w szczególności w przemyśle budowlanym, w związku z wysokim poziomem robót reperacyjnych po powodziowych. Ogólnie panuje jednak przekonanie, że ceny obniżą się w roku przyszłym i powszechnie czynione są wysiłki w celu zmniejszenia zapasów. W związku z powyższym walka konkurencyjna między sprzedawcami jest silna, co powoduje, że uzyskiwane ceny ze sprzedaży w kraju są niższe od cen panujących na rynku międzynarodowym nawet jeśli dla porównania przyjmiemy się średnie ceny eksportowe z listopada 1952 r. Tym nie mniej, należy przypuszczać, że Holandia wobec stopniowo wysokiego poziomu konsumpcji, oraz niskich zapasów importować będzie w r.b. nie mniej tarcicy niż w r.ub., czyli, że zakupy wyniosą jeszcze co najmniej 30.000 stds. Nie ulega wątpliwości, że byłaby ona skłonna pokryć pozostające zapotrzebowanie dobrymi produkcjami szwedzkimi i fińskimi o ile ceny byłyby opłacalne dla importerów. W najbliższej przyszłości okaże się prawdopodobnie, czy dotychczasowy podstawowy poziom cen: kr.1060 - 1065 fob za std 7" u/s Whitewood battens dla pierwszej klasy produkcji szwedzkiej lub fińskiej utrzyma się po ostatniej obniżce notowań eksportowych radzieckich o kr. 65 na stan darcie.

Dania

Podobnie jak Holandia, Dania importowała w r.ub. znacznie mniej tarcicy iglastej niż w dwóch latach poprzednich. W 1952 r. import wyniósł 124.000 stds prawie wyłącznie ze Szwecji i Finlandii w porównaniu z 162.000 stds o rok wcześniej. W roku bieżącym w liczbie dostawców znalazł się również Związek Radziecki, którego sprzedaż na rynku duńskim wyniosły w pierwszych 7-miu miesiącach 1953 r. 12.000 stds. Zakupy tarcicy szwedzkiej przez importerów duńskich wyniosły w tym czasie 65 - 70 tys. stds a tarcicy fińskiej 35 - 40 tys.stds. Prawie wszystkie zakupy tarcicy radzieckiej miały miejsce w maju i w czerwcu przy stopniowej obniżce radzieckich cen eksportowych, które w rezultacie znalazły się o £ 6 - £ 8 poniżej poziomu notowań najlepszych produkcji szwedzkich i fińskich, z którymi można porównywać radziecką tarcicę z regionu Morza Białego. Zakupy duńskie na rynku

szwedzkim i fińskim były jedynie sporadyczne w ostatnich kilku miesiącach. Dokonywane one były po niezmienianych cenach £ 77 do £ 78 za 7" niesortowane deski świerkowo-jodłowe i £ 93 - £ 95 za std 7" redwood boards z produkcji Norrland.

Sortyment "Kassetrae" /do produkcji pudełek oraz skrzynek do owoców/ oferowany przez eksporterów szwedzkich na rynku duńskim notowany był po kr. 5 za stopę sześcienną co odpowiada kr. 825 lub £ 57 za std f.o.b. Nie cieszy się on jednak zbyt dużym popytem ponieważ duński przemysł skrzynkowy również ostatnio walczy ciężko z konkurencją tektury i papieru. Jakkolwiek aktywność przemysłu budowlanego w Danii jest obecnie znaczna, nie wydaje się - zdaniem obserwatorów szwedzkich - aby importerzy duńskiej deski skandynawskiej w związku z dużą konkurencją drewna miejscowego i materiałów zastępczych.

Belgia

Od dłuższego czasu importowy rynek belgijski charakteryzował się pełnym prawie zastojem. W 1952 r. Belgia importowała 106.000 stds, z czego 26.000 stds ze Szwecji, 38.000 z Finlandii oraz 25.000 std z Związku Radzieckiego. Zakupy na dostawy w roku bieżącym wyniosły dotychczas ogółem około 80-85 tys. stds, w tym 45.000 stds na rynku szwedzkim i fińskim, 25-30 tys. stds w ZSRR i około 10.000 stds w pozostałych krajach europejskich w Kanadzie i w Brazylii. Szwedzkie koła handlowe spodziewają się pewnych dodatkowych zakupów belgijskich na rynku skandynawskim w najbliższych tygodniach. Ceny na dostawy do Belgii pozostają niezmienione od początku b.r. na bazie £ 77 - £ 78 na std 7" niesortowanych bali świerkowo-jodłowych i £ 94 - £ 95 za std 1 x 7" u/s desek świerkowo-jodłowych, oraz £ 70 - £ 71 za V kl. 7" z dobrych produkcji norrlandzkich.

Import deski do Francji wyniósł w 1952 r. 98.000 stds, z czego 25.000 pochodziło ze Szwecji i 12.000 z Finlandii i nie mniej niż 50.000 stds z Austrii. Do końca lipca b.r. zakup deski skandynawskiej przez importerów francuskich wyniósł 40.000 stds. Koła handlowe szwedzkie nie przewidują dalszych zakupów francuskich na rynku skandynawskim w roku bieżącym, głównie na skutek poważnego deficytu bilansu handlowego Francji.

Całkowite sprzedaże Szwecji i Finlandii w r.b. na inne rynki niż wyżej omówione szacowane są przez szwedzkich eksporterów na 55.000 stds w porównaniu z 58.000 stds całkowitego eksportu deski szwedzkiej i fińskiej na ten obszar w 1952 r. Ogólne sprzedaże tych dwóch krajów, na obszar Europy Kontynentalnej, Islandii i Irlandii, wg ich statystyki wyniosły w pierwszych 7-miu miesiącach b.r. 525.000 stds w porównaniu z całorocznym eksportem w 1952 r. w ilości 655.000 stds.

Finlandia

W ostatnich miesiącach Finlandia zawarła szereg większych umów handlowych o łącznej wartości ponad 100 mln dolarów. Największą z nich była umowa z Brazylią podpisana w połowie maja, w ramach której Finlandia zobowiązała się w ciągu

roku rozpoczynającego się 1-go lipca dostarczyć Brazylii m.in. papieru gazetowego za sumę \$ 10 mln, innego papieru i tektury na sumę \$ 1 mln, celulozy papierniczej - \$ 8,5 mln, oraz celulozy wiskozowej za sumę \$ 1,5 mln. Ponadto Finlandia dostarczy Brazylii tektury budowlanej o ogólnej wartości \$ 300 tys. W tydzień później podpisana została umowa handlowa między Finlandią a N.R.D. będąca rozszerzeniem umowy grudniowej z 1952 r. Finlandia zobowiązała się do dodatkowego dostarczenia celulozy za sumę \$ 450 tys., papieru kondensatorowego za sumę \$ 200 tys., papieru do produkcji papierosów /\$ 50 tys./, tarcicy świerkowej /\$ 150 tys./ i papierówki /\$ 150 tys./. W umowie handlowej podpisanej z Chińską Republiką Ludową na okres od 5.VI.1953 do 28.II.1954 fińskie dostawy obejmować mają m.in. papier i tekturę /Rb. 20.282.829/, niebielony ścierny /Rb. 1.785.000/ oraz prefabrykowane domki drewniane za sumę 50.000 bli.

W dniu 20.VI.b.r. podpisana została roczna umowa fińsko-holenderska na łączną sumę Hfls 105 mln. W ramach tej umowy Finlandia dostarczyć ma Holandii następujące artykuły:

pali i skupów	22.000 m ³
okrągłaków iglastych	20.000 "
papierówki	300.000 "
podkładów kolejowych	100.000 "
tarcicy iglastej	100.000 "
tarcicy brzozonej	1.000 "
sklejki	23.000 "
drewnianych szpułek	200 tys. florandów
tektury budowlanej	3.000 ton
ścierny drzewnego	4.000 "
celulozy	20.000 "

Ponadto lista eksportowa obejmuje zapalki, kopalniaki, domki fińskie i różne artykuły drzewne, jak również obseyny asortyment artykułów przemysłu papierniczego.

W pierwszych 6-ciu miesiącach b.r. Finlandia eksportowała następujące produkty drzewne w porównaniu do poziomu eksportu w pierwszej połowie 1952 i 1951 r.

	styczeń - czerwiec		
	1951	1952	1953
okrągłaki /100 m ³ /	1.209	1.863	703
papierówka /1000 m ³ /	897	1.107	491
kopalniaki /1000 m ³ /	130	372	80
tarcica /1000 stb./	238	164	242
forniery i sklejki /1000m ² / ...	1.857	662	586
prefabrykowane domki			
w tonach	104.677	61.949	62.460
drzwi w/1000kg/	1.914	1.098	1.493
ścierny drzewny /ton/	109.856	70.445	90.596

Wartość eksportu drzewa i wyrobów przemysłu drzewnego /nie licząc przemysłu papierniczego i celulozowego/ wyniosła w pierwszych 6-ciu miesiącach jedynie 18.957 mln marek niemieckich w porównaniu z 26.575 mln marek o rok wcześniej. Volumen tego eksportu zmniejszył się w tym czasie o 15%, a wskaźnik średnich cen eksportowych tych artykułów o 18%

/Wg Svensk Travarar - Tidning Nr 15
Foreign Trade of Finland VI.53
Timber Trades Journal 22-29.8.53
Finish Paper and Timber Nr 5/

Zachodnio-afrykańskie drewno dla Izraela

Od początku b.r. izraelska firma "Kalet" łącznie z wytwórnią Pa'al w miejscowości Uishmaret importuje regularnie w odstępach miesięcznych znaczne ilości drewna zachodnio-afrykańskiego, którego roczny przywóz wyniesie w r.b. około 30.000 ton. Obie w/w firmy eksportowały w r.b. znaczne ilości wyrobów z drzewa do Europy i Stanów Zjednoczonych. W pierwszej połowie 1953 r. eksport sklejk z firmy "Kalet" do Wielkiej Brytanii osiągnął poziom \$ 110.000, a w lipcu i sierpniu \$ 70.000. Według doniesień z Haify na ukończeniu jest w pobliżu tego miasta ~~wielka~~ fabryka skrzyń i skrzynek, która produkować będzie skrzynki dla owoców cytrusowych wykorzystując surowiec zachodnio-afrykański i częściowo niezależniąc Izrael od poważnego importu skrzynek i kompletów skrzynkowych z Europy, wynoszącego ostatnio \$ 5 - \$ 6 mln rocznie.

/Wg Financial Times z dn. 31.8.53/

Wiadomości z kapitalistycznego rynku celulozowo-papierniczego

Jakkolwiek sierpień jest miesiącem o największym nasileniu czynników sezonowego spadku popytu na rynku celulozowym, transakcje na rynku były w sierpniu liczne i przy mocnych tendencjach. Celulozę w tym miesiącu kupowały zachodnie Niemcy, Włochy, Belgia i Argentyna. Portfele zamówień producentów skandynawskich i Kanadyjskich są znaczne, a skandynawscy producenci świeru drzewnego wyprzedali już całkowicie swą produkcję z trzeciego kwartału i częściowo nawet z czwartego kwartału b.r. Zmniejszone zatrudnienie w miesiącach letnich - z powodu okresu urlopów - wywołała w Szwecji i w Finlandii obniżenie się produkcji celulozy, a w konsekwencji stosunkowo wysokiego poziomu załadunków eksportowych - obniżenie się jej zapasów. Wzrost popytu na surowce papiernicze datuje się już od wiosny głównie na skutek zwiększonej produkcji przemysłów papierniczych w takich krajach jak Wielka Brytania, Niemcy zachodnie i Stany Zjednoczone, oraz w związku ze wzrostem produkcji włókien sztucznych, a w pierwszym rzędzie przędzy wiskozowej. Inną przyczyną ożywienia na rynku jest przeświadczenie ze strony importerów, że jakkolwiek obniżka cen celulozy nie jest obecnie możliwa i że nadeszła odpowiednia chwila do uzupełnienia wyczerpanych na ogół zapasów. Ceny kształtują się w zasadzie na niezmiennym poziomie, lecz pojawiają się już sporadyczne oznaki nieznacznej ich wyżki w szczególności w odniesieniu do takich gatunków, jak celuloza bielona siarkowa.

Dotychczas jednak żadna większa transakcja nie była zawarta po cenach wyższych od ogólnie ostatnio ustabilizowanego poziomu. Może najmniej mocne tendencje na tle ogólnej mrocznej atmosfery kapitalistycznego rynku celulozy, dają się zauważyć w odniesieniu do sulfitowej niebielonej, której zapasy w ręku skandynawskich załadowców są stosunkowo największe.

Ogólne zapasy celulozy szwedzkiej na składach fabrycznych kształtowały się na początku drugiego półrocza b.r. na poziomie ponad 375.000 ton będąc znacznie mniejszym niż na

początku sezonu załadunkowego /kwiecień-maj/. W lipcu obniżyły się o 50.000 ton, a w sierpniu zapewne o 70.000 ton w związku ze wzrostem załadunków z jednej strony i obniżeniem się produkcji z drugiej. Poniższe zestawienie ilustruje zmianę średnich cen eksportowych głównych gatunków celulozy szwedzkiej w pierwszej połowie b.r. w porównaniu z pierwszym półroczem lat poprzednich.

Srednie eksportowe ceny celulozy szwedzkiej

styczeń - czerwiec w kr/tonę

	1950	1951	1952	1953
celuloza rozpuszcz.	629	1.265	1.601	938
sulfitowa bielona	567	1.266	1.843	687
sulfitowa niebielona	420	1.228	1.376	538
sulfatowa bielona	582	1.310	1.417	737
sulfatowana niebiel.	371	1.199	1.382	479

Jak widać z zestawienia powyższego najsilniejszy spadek cen w stosunku do pierwszej połowy 1952 miał miejsce w odniesieniu do sulfatowej niebielonej, której średnie ceny eksportowe były w I-iej połowie b.r. o 65% niższe niż o rok wcześniej. W okresie tym Szwecja eksportowała 139,4 tys. ton celulozy wiskozowej, 136,1 tys. ton sulfitowej bielonej, 188,1 tys. ton niebielonej. Eksport celulozy sulfatowej wyniósł w pierwszych dwóch kwartałach 331,8 tys. ton, w tym 172,2 tys. ton niebielonej. Ogółem /nie licząc celulozy wiskozowej/ eksport celulozy szwedzkiej kształtował się na poziomie o 43% wyższym niż w pierwszej połowie 1952 r. Utarg jednak był znacznie niższy na skutek dużej różnicy cen. Pierwsza połowa b.r. przyniosła również wzrost wywozu celulozy fińskiej, który osiągnął poziom 383 tys. ton wobec 367 tys. ton o rok wcześniej. Wzrost wywozu nastąpił jednak wyłącznie w odniesieniu do celulozy sulfatowej.

Ważniejszym wydarzeniem na kapitalistycznym rynku celulozowym były w ostatnich dwóch miesiącach znaczne zakupy celulozy skandynawskiej - w szczególności szwedzkiej - dokonane przez Argentynę. Ogółem wyniosły one około 50.000 ton. Większość z nich dokonana była w ramach kompensacyjnej umowy szwedzko-argentyńskiej zawartej w maju b.r. i przewidującej dostawę celulozy w ilości 20.000 ton za sumę 13 mln koron, limit ten został jednak przekroczony.

Według doniesień z rynku północno-amerykańskiego sytuacja dla producentów surowców papierniczych jest obecnie mocna. Popyt w lipcu i sierpniu był silniejszy niż normalnie w miesiącach letnich. Portfel niewykonanych zamówień amerykańskiego przemysłu papierniczego wynosił w sierpniu ponad 152 tys. ton, czyli o 33,4% więcej niż w tym samym miesiącu 1952 r. Produkcja przemysłu papierniczego kształtowała się w sierpniu na poziomie wyższym niż w r. ub. i przy większym wykorzystaniu zdolności wytwórczych. Ceny papieru Kraft jak również papierów opakowaniowych zostały podniesione od \$ 5 do \$ 10 na tonie. Kanadyjscy producenci celulozy wyrażają pogląd, że druga połowa 1953 r. przyniesie wzrost cen surowców papierniczych na rynku Ameryki Północnej.

Według ostatnich danych Board of Trade zapasy surowców papierniczych w Wielkiej Brytanii były w czerwcu b.r. niższe niż w styczniu i niższe niż o rok wcześniej. Na początku tego miesiąca zapasy celulozy papierniczej kształtowały się po niżej 300 tys. ton wobec 387 tys. ton w styczniu i 425 tys. ton o rok wcześniej. Zapasy innych surowców papierniczych kształtowały się również poniżej normalnego poziomu.

W pierwszym półroczu b.r. Finlandia eksportowała ogółem 316,8 tys. ton papieru, czyli o 16% więcej niż w odpowiednim okresie roku poprzedniego. Wywóz papieru gazetowego wyniósł 197,8 tys. ton /193,4 tys. ton/, opakowaniowego 75,2 tys. ton /42,2 tys. ton/ w tym 50,2 tys. ton papieru "Kraft" /28,2 tys. ton/, piśmiennego i drukarskiego 38,4 tys. ton /24,6 tys. ton/ oraz papieru osobno niewymienionego 5,3 tys. ton /2,7 tys. ton/. Pomimo wzrostu eksportu wyrobów przemysłu papierniczego utarg z tego wywozu był w pierwszej połowie b.r. o 45% niższy niż o rok wcześniej wynosząc jedynie 23.071 mln marek fińskich.

/Wg Svensk Pappersmassetidning Nr 15
Paper Trade Review 27.8.53
Finnish Paper and Timber Nr 5/

Wzrost produkcji papieru w W. Brytanii

Jak wykazują dane statystyczne przytoczone przez prasę brytyjską produkcja papieru i tektury w Anglii wykazała w drugim kwartale b.r. dalszy wzrost kształtując się jednak na poziomie o 10% niższym niż w pierwszym kwartale ub.r. Produkcja papieru w II kw. b.r. i podniosła się o 5% w stosunku do poziomu 3o pierwszego kwartału oraz 17% w stosunku do IV kw. ub.r. Przeciętna tygodniowa produkcja papieru wynosiła w okresie od kwietnia do końca czerwca b.r. 36.727 ton, czyli o 7% mniej niż w 1938 r. Produkcja papieru gazetowego kształtowała się w tym czasie odpowiednio 12.143 ton i 15.400 ton w latach przedwojennych. Produkcja tektury w II kw. b.r. wynosiła 14.702 ton tygodniowo, czyli 131% stanu z lat przedwojennych, w porównaniu z 13.636 ton w pierwszych trzech miesiącach 1953 r.

/Wg Financial Times z dn. 22.8.53 r./

Ożywienie na szwedzkim rynku celulozy

W końcu sierpnia "Neue Zürcher Zeitung" donosił o ożywieniu na szwedzkim rynku celulozy. Popyt na szwedzką celulozę wzrósł w ostatnich tygodniach, zwłaszcza ze strony krajów zachodnio-europejskich z wyjątkiem Francji. Północno-amerykański i południowo-amerykański rynek daje ostatnio również większe możliwości zbytu. Jeśli chodzi o celulozę papierniczą zaznaczają się wyraźne tendencje lekkiej wyższości cen. Zwłaszcza dotyczy to dostaw na czwarty kwartał. W sporadycznych wypadkach Szwedzi żądali o 15% więcej, ale żadne kontrakty nie zostały jeszcze podpisane. Na ogół zapasy celulozy w krajach skandynawskich uległy ostatnio obniżce.

Jeśli chodzi o produkcję płyt spilśnionych to daje się zaobserwować ostatnio wzrost popytu krajowego i zagranicznego. Krajowy zbyt wzrósł w lipcu i w sierpniu o 2% a eksport o 15% zwłaszcza do Holandii i Niemiec zachodnich. Szwedzkie zapasy na składach pozostały niezmienione, lecz zdolność produkcyjna była w tym okresie wykorzystana jedynie w połowie.

/Wg Neue Zürcher Zeitung 29.8.53/

Sukcesy włókiennicze i wyroby

B A W E Ł N A

Według najnowszych oficjalnych szacunków Departamentu Rolnictwa USA, szacunek produkcji bawełny amerykańskiej został podwyższony o 500.000 bel. W porównaniu z szacunkami z 1-go sierpnia b.r., wynoszącymi 14.605.000 bel, zbiór bawełny na 1-go września oceniono na 15.135.000 bel.

Wskaźnik stanu upraw na początku września nieco się obniżył i wynosił 76 wobec 79 na początku sierpnia. Wydajność z akra wzrosła natomiast z 291,7 lbs na 306,6 lbs. Jest to druga z kolei największa wydajność jaką kiedykolwiek osiągnięto, nie przekroczyła ona jednak poziomu roku 1948, kiedy wydajność w sierpniu oceniono na 313,5 lbs.

Zdaniem korespondentów z Manchesteru, podwyższenie szacunków zbiorów bawełny ponownie zaskoczyło koła handlowe, które przewidywały w najlepszym razie zbiór w ilości 14,8 mln bel. Przed ogłoszeniem drugich rządowych szacunków przeważała ogólnie opinia, że warunki uprawy poprawiły się w stanie Texas i Oklahoma, natomiast nieznacznie pogorszyły się w stanach wschodnich. Doniesienia o wielkich upałach w centralnym pasie upraw w miesiącu sierpniu wskazywały raczej na mniejszą wydajność na skutek przedwczesnego dojrzewania.

W tych warunkach wydaje się prawie pewno, że Departament Rolnictwa USA przeformuluje ustawę o kontroli obszaru upraw w następnym sezonie. Wobec nowych szacunków, cała produkcja bawełny w sezonie 1953/54 przekroczyłaby 20,0 mln bel.

Zgodnie z obliczeniami Agricultural Adjustment Act, obszar uprawy bawełny w USA w następnym sezonie powinien wynieść 17,5 mln akrów, a zbiory - 10 mln bel. W porównaniu z bieżącym sezonem oznaczałoby to zmniejszenie areału uprawy o 7 mln akrów.

Producenci bawełny w USA różnie się zapatrują na sprawę ograniczenia obszaru uprawy bawełny.

Jest rzeczą prawdopodobną, że ustawa, o której mowa wyżej, będzie rozpatrywana przez Kongres, który ponownie zbierze się na początku przyszłego roku.

Eksport bawełny ze Stanów Zjednoczonych od początku bieżącego sezonu do 1 września łącznie wyniósł - przybliżeniu 134.000 bel wobec 114.000 bel w odpowiednim czasie rok wcześniej. Jednocześnie prasa branżowa doniosła, że tegoroczny eksport nie będzie bardzo odbiegał od zeszłorocznego poziomu 3.152.000 bel i znajdzie się w granicach 3.000.000 - 3.250.000 bel.

W pierwszej połowie września tendencje na amerykańskiej giełdzie bawełnianej były dość nieregularne, ale odchylenia

w górę lub w dół wynosiły zaledwie kilka punktów. Jedynie po ogłoszeniu nowych szacunków ceny bawełny spadły prawie o 10 punktów w ciągu jednego dnia i utrzymywały się na tym poziomie, tj. przy 33,75 ¢ za lb, przez kilka dni, po czym w dniu 11 września podniosły się do poziomu 33,80 ¢ za lb.

P a k i s t a n

Rynek bawełny surowej w Karacchi był ostatnio dość mocny. Wiadomo jest, że Pakistan wyprzedał prawie wszystką bawełnę ze starych zbiorów. Podobno Japonia zakupiła prawie całą resztę, wynoszącą 1/2 mln bel, czyli ca 40% całych zbiorów, których większa część została już wyeksportowana. W zamian za to Pakistan nabył w tym roku znaczne ilości japońskich wyrobów włókienniczych. Jak donoszą z Karacchi, rząd pakistański miał wyrazić zgodę na wydawanie licencji importowych na przywóz tkanin bawełnianych z Japonii o wartości 35 mln rupii w ciągu bieżącego okresu żeglugowego, kończącego się w grudniu 1953 r.

Z urzędowych źródeł podają, że Pakistan zamierza importować w nowym roku tkaniny bawełniane o wartości około 150 mln rupii. Import tkanin bawełnianych w sezonie 1952/53 spadł do 90 mln rupii, wobec 370 mln rupii w sezonie 1951/52, na skutek wprowadzonych ograniczeń przywozowych. Import przedwy bawełnianej spadł w 1952/53 r. do 60 mln rupii, wobec 250 mln rupii w sezonie poprzednim.

Wygasająca z dniem 31 sierpnia b.r. tzw. "otwarta licencja generalna" na eksport bawełny została przedłużona do 30 września. W dalszym ciągu obowiązywać będą przepisy, w myśl których wysyłki będą dokonywane na podstawie 100% akredytyw, potwierdzonych przez Bank Państwa.

Krają również pogłoski o nowej umowie kompensacyjnej z Włochami na bawełnę z nowych zbiorów, jak również że pewna ilość bawełny, przeznaczona do Hiszpanii w zamian za cukier, będzie pochodzić z nowych zbiorów, ponieważ nie wysłano jeszcze wszystkich bawełny przeznaczonej dla Hiszpanii. Bawełna pakistańska z nowych zbiorów znajdzie się na rynku już w tym miesiącu, ale tylko w niewielkich ilościach. Właściwy napływ na rynek rozpocznie się dopiero w miesiącu następnym.

Ostatni tydzień sierpnia i pierwszy września charakteryzował się dość mocną tendencją na rynku bawełnianym w Karacchi. Koniec I dekady września przyniósł lekkie osłabienie tendencji w porównaniu z początkiem miesiąca. Z wyjątkiem bawełny Sind Desi i Punjab Desi, których ceny nie uległy zmianie, wszystkie inne gatunki zniżkowały od 1 do 2 rupii na maundzie.

Według doniesień Reutera, rząd pakistański z dniem 10-ym września obciążył eksport bawełny gat. "Desi" i "Camilla" opłatami celnymi w wysokości 60 rupii za belę. W ubiegłym sezonie wywóz tych gatunków odbywał się bez cła. Obciążenia przy eksporcie innych gatunków bawełny wynoszą, jak dotychczas, 90 rupii za belę. Wywóz bawełny będzie podlegał rządowej kontroli cen. Ogłoszone w styczniu minimalne ceny eksportowe będą obowiązywały nadal i Bank Państwa nie będzie rejestrował transakcji po cenach niższych. Choć nie powiedziano o tym wyraźnie, przypuszcza się, że nowe opłaty eksportowe będą do-

tyczyły bawełny zarówno ze starych jak i nowych zbiorów. Prawdopodobnie nałożenie opłat eksportowych odbija się najbardziej na gat. "Desi", jednakże kupey mają nadzieję, że nie wpłynie to na kształtowanie się obrotów.

Indie

O ile warunki atmosferyczne będą nadal korzystne, Indie osiągną w sezonie 1953/54 r. 4.000.000, a może nawet 4.200.000 bel bawełny. W sezonie 1952/53 przewidywano uzyskanie 3.900.000 bel, na skutek jednak złych warunków atmosferycznych osiągnięto około 3.640.000 bel bawełny.

Egipt

Zbiory bawełny w Egipcie zapowiadają się znakomicie, zarówno pod względem jakości jak i długości włókna. Całe zbiory oceniane są na 7.000.000 kantarów. Z nowych zbiorów sprzedano już 83.645 bel, w tym 20.000 bel dla przemysłu krajowego. Za interesowanie bawełną egipską ze strony kupeów zagranicznych jest w dalszym ciągu dość duże, jednak w ostatniej dekadzie sierpnia transakcje były raczej niewielkie. Indie, tradycyjny importer, nie zawarły żadnej transakcji na skutek spadku cen przędzy krajowej. Japonia nabywała niewielkie ilości Ashmouni z nowych zbiorów. Prowadzone są również pertraktacje z Niemiecką Republiką Demokratyczną w sprawie zawarcia umowy kompensacyjnej.

W pierwszym tygodniu września sytuacja na rynku nie uległa specjalnej zmianie, ale ceny podniosły się o kilka punktów. Bawełnę Ashmouni good notowane w dniu 8 września po 64,75 talarów za kantar, wobec 64,72 talarów tydzień wcześniej. Karnak good zwykował również w tym samym okresie z 78,31 talarów na 78,36 talarów za kantar. Ceny innych gatunków bawełny egipskiej zwykowały w podobnym stopniu, a notowania te były głównie nominalne.

Japonia

Według oficjalnych statystyk, ogłoszonych przez japoński Cotton Economics Research Institute, import, konsumpcja i zapasy bawełny surowej w sezonie 1952/53 przedstawiały się w Japonii następująco /w belach bieżących/:

<u>Kraj pochodzenia</u>	<u>Import</u>	<u>Konsumpcja</u>	<u>Zapasy na 31.VII.53.</u>
U.S.A.	630.871	735.260	243.611
Afganistan	10.900	3.224	200
Argentyna	48.762	25.113	1.595
Brzylia	34.975	47.510	11.664
Burma	59.488	31.532	10.610
Egipt	58.636	48.901	12.470
Indie	229.030	98.835	30.867
Iran	29.623	13.188	561
Irak	173	2.152	2.034
Meksyk	531.042	423.938	24.600
Nikaragua	10.987	4.479	253
Pakistan	577.830	450.236	93.996
Paragwaj	12.624	10.299	371
Peru	17.445	13.264	2.117
Sudan	12.798	10.349	33

Kraj pochodzenia	Import	Konsumcja	Zapasy na 31.VIII.53.
Syria	-	578	576
Tanganika	1.423	704	-
Turecja	232	1.622	1.423
Uganda	37.076	46.177	19.821
Unia Płdn. Afrykańska	1.332	403	116
inne	300	441	-
	<u>2.305.547</u>	<u>1.958.205</u>	<u>458.918</u>

T u r c j a

Normalne obroty rynku w Izmirze są w dalszym ciągu hamowane przez ciągłe odkładanie ogłoszenia nowych przepisów, regulujących import i eksport bawełny, na temat których krążą w kołach handlowych najróżniejsze domysły. Nastrój niepewności, jaki ostatnio panuje na tym rynku, odbił się szczególnie na bawołnie z nowych zbiorów i uniemożliwia zawieranie terminowych kontraktów z zagranicą. W odniesieniu do starych zbiorów rynek jest bardziej ożywiony, a niewielka już podaż ich wywołała nawet wzrost cen. Zapasy bawełny ze starych zbiorów są prawie wyczerpane.

Stan uprawy bawełny w Turcji jest zupełnie zadowalający i zbiory nie wyniosą mniej niż w roku poprzednim, tzn. 70.000 ton, o ile pomyslnie warunki atmosferyczne utrzymają się w dalszym ciągu. Spodziewany jest większy udział lepszych gatunków bawełny niż w sezonie poprzednim. W całości jednak nowe zbiory bawełny wypadną nieco później niż normalnie, tak że w najlepszym razie bawełna z nowych zbiorów znajdzie się na rynku w końcu września.

Ostatnie notowania na bawełnę turecką Akala Prima Izmir Roller Ginned for Izmir przedstawiały się następująco:

	<u>£ USA/kg</u>	<u>fr.fr./kg</u>	<u>denari/lb</u>
stare zbiory	90,00	315	35
nowe zbiory	87,75	307	34

/Wg. Financial Times, 1. 4 i 9.IX.1953.
 Reuter, 31.VIII.1953.
 Dudley Windleley, 28.VIII.1953/.

W E Ł N A

Wiadomości z aukcji I dekady nowego sezonu wełnianego

Jak już podano w krótkim trybie w poprzednim numerze "Rynków Towarowych", pierwszy dzień aukcji nowego australijskiego sezonu wełnianego upłynął pod znakiem meenych tendencji przy cenach średnio o 5% wyższych niż w końcu sezonu ubiegłego. Bardziej szczegółowe meldunki, jakie napłynęły później, wskazują, że otwarcie sezonu w Sydney przebiegało najwyższą dotychczas notowaną liczbę nabywców głównie z Wielkiej Brytanii, krajów zachodnio-europejskich, a w szczególności z Francji. Znaczna była również liczba nabywców australijskich i ja-

peńskich, natomiast o nabywcach amerykańskich raporty na ogół nie wspominają. Japończycy nie dokonywali jednak zakupów w tej skali co przy końcu sezonu ubiegłego. Na aukcjach panowała w pierwszym dniu atmosfera pewnego podniecenia i nerwowości przy ożywionym popycie i zainteresowaniu. Prawie cała wełna zaoferowana została sprzedana, przy czym najwyższa cena dnia wyniosła 127 1/4 d za lb 13 bel potnej merino.

W drugim dniu aukcji tendencje były w pełni utrzymane z wyjątkiem silnie zanieczyszczonych wełen merino /w sezonie bieżącym wełna australijska jest na ogół silniej zanieczyszczona kurzem i odpadkami roślinnymi niż w sezonach poprzednich/ z zaoferowanej ilości 16.425 bel sprzedano przy dobrej konkurencji między nabywcami brytyjskimi i kontynentalnymi 16.332 bel. Ceny na ogół nie wykazywały większych zmian w stosunku do dnia poprzedniego, lecz tendencje określono jako mocne. Na otwarciu aukcji Adelaide ceny najlepszej wełny "Fleeco" kształtowały się o 5-7,5% wyżej w porównaniu z cenami zamknięcia w połowie czerwca. Średnie "Fleeco" i "Skirtings" wyższymi nawet silniej, a mianowicie 7,5 - 10%. Zaoferowane 16.000 bel - sprzedano 15.900 bel. Amerykańskich nabywców nie było. Według wiadomości z Sydney, Amerykanie zamierzają rozpocząć zakupy wełny australijskiej na większą skalę dopiero pońe z końcem października.

Następne dwa dni aukcji w Sydney i w Adelaide przyniosły pewne rozczarowanie sprzedawcom. Brokerzy donosili, że tendencje były nieregularne, lecz w dalszym ciągu większość zaoferowanej wełny znajdowała szybko nabywców. Ogólnie biorąc, w dniu 3.IX. poziom cen więcej zanieczyszczonych wełen "Fleeco" i "skirtings" kształtował się już poniżej poziomu cen otwarcia nowego sezonu wełnianego. Ceny wełen czystych i najlepszych były jednak jeszcze 2,5 - 5% wyższe niż w dniu 31 sierpnia na aukcjach w Sydney. O pewnym osłabieniu tendencji świadczy również fakt, że w zasadzie rynek londyński nie zareagował na silniejsze tendencje na rynku australijskim, podobnie jak rynek południowo-afrykański, gdzie wyżka cen była bardzo krótkotrwała.

Pod koniec tego dnia aukcji popyt na wełnę australijską we wszystkich głównych ośrodkach aukcyjnych w sposób wyraźny osłabł, przy czym ceny najlepszych gatunków miały silniejszą tendencję spadkową niż gatunków gorszych.

Wzrost zainteresowania ze strony nabywców japońskich spowodował, że w dniu otwarcia aukcji w Brisbane tendencje były mocne i ceny wykazywały wyżkę w porównaniu z cenami zamknięcia w czerwcu. Gatunki średnie i pospolite notowane na poziomie o 5% wyższym niż w końcu ub.z. Liczba kupujących była znaczna, głównie z Japonii, Wielkiej Brytanii i z krajów zachodnio-europejskich. Miejscowi nabywcy również dokonywali znacznych zakupów. Zaoferowane i sprzedane 17.400 bel. Przeważała dobra i najlepsza wełna do czesania. W następnych dwóch dniach aukcji w tym mieście popyt był znaczny i tendencje cen utrzymane. Konkurencja była tak ostro - zdaniem Reutersa - że wykupiona została w ciągu dwóch dni wełna przeznaczona na sprzedaż w ciągu całego tygodnia. Asortyment zawierał przeważnie po wane gatunki wełny do czesania.

/Wg. Financial Times i Reuters, 1-10.IX. 1953 r./

Eksport wełny z Nowej Zelandii

Produkcja wełny w Nowej Zelandii w 1952-53 r. wyniosła 418 mln lbs na bazie potnej wobec 407 mln lbs w sezonie poprzednim. Z ogólnej tej ilości eksportowano w ciągu 11 miesięcy 391 mln lbs na bazie wełny potnej. Strukturę kierunkową eksportu ilustruje zestawienie poniższe /w mln lbs wagi rzeczywistej/:

	lipiec - maj		
	1950-51	1951-52	1952-53
wielka Brytania	109,4	181,4	178,3
Australia	2,6	3,2	2,9
Kanada	6,2	10,1	9,2
Belgia	8,4	15,2	11,7
Czechosłowacja	0,3	0,7	0,3
Francja	27,4	57,1	52,2
Dania	1,7	1,4	0,9
Niemcy zachodnie	13,2	22,0	19,7
Włochy	5,2	15,7	15,7
Japonia	2,3	3,6	5,0
Holandia	3,6	6,1	6,0
Pałska	9,7	12,7	8,6
U.S.A.	30,2	81,9	49,6
Inne kraje	8,8	8,0	8,0
Ogółem	229,2	419,1	367,2
na bazie potnej	248	443	391
w 1000 bal	1.320	1.278	1.122

Jak widać z powyższego zestawienia, eksport wełny nowozelandzkiej w ostatnim sezonie był o 12% mniejszy niż w sezonie poprzednim. Jedynym krajem, który odebrał większą ilość wełny w 1952/53 r. niż o rok wcześniej była Japonia.

/Wg. Wool Record, 27.VIII.1953 r./.

Metale i wyroby

Wiadomości z kapitalistycznego rynku żelaza i stali Europejska Wspólnota Węgla i Stali

Według stosownych decyzji Wysokiego Urzędu, przystąpił on z dniem 1 września do nowego etapu w akcji wynierzonej przeciw porozumieniom kartelowym na wspólnym rynku węgla i stali. Zgodnie z powziętymi kilka tygodni temu postanowieniami, wszelkie organizacje przemysłowo-kupieckie na wspólnym rynku, jak np. organizacje wspólnej sprzedaży czy zakupu, stają się z dniem 1 września automatycznie nielegalne, o ile dotąd nie zwróciły się do Wysokiego Urzędu z prośbą o oficjalne zatwierdzenie swych statutów.

Jak wiadomo, przepisy Wspólnoty zezwalają na ogół na kontynuowanie działalności takich organizacji, jednak pod warunkiem nie dopuszczenia do tworzenia się z nich monopolii i nie stosowania przez nie ograniczeń.

Dotychczas odrzucono szereg wniosków różnych zjednoczeń przemysłowców o oficjalne uznanie, motywując to tym, że statuty ich nie odpowiadały przepisom i wytycznym. Dalsze wnioski o uznanie są jeszcze rozpatrywane.

Ubiegający się o formalne uznanie, mogą kontynuować swoją dotychczasową działalność do czasu zapadnięcia stosownej decyzji, powziętej przez Wysoki Urząd. Po zdelegalizowaniu przez tę procedurę, dane zjednoczenia nie będą mogły dochodzić swych praw w żadnym z sądów 6-ciu państw członkowskich.

Szeregu zachodnio-europejskim kołom przemysłowo-handlowym wydaje się jednak, że nowa akcja antykartelowa Wysokiego Urzędu nie będzie bezpośrednio dotyczyła ukrytych krajowych i międzykrajowych porozumień kartelowych, które wywierają znaczny wpływ na kształtowanie się cen węgla i stali na wspólnym rynku.

Jak donoszą z Brukseli, t.zw. wydział administracyjny kartelu eksportowego producentów stali krajów Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali postanowił ostatecznie, wbrew krążącym od pewnego czasu pogłoskom, utrzymać na dalszą metę owo porozumienie kartelowe. Ponadto postanowiono opracować plany dalszego zwiększenia obrotów eksportowych przy zachowaniu dotychczasowego poziomu cen.

Wielka Brytania

Według wiadomości Reutera z dnia 8 września b.r., brytyjska produkcja stali surowej w sierpniu wyniosła w skali rocznej - 15.155.000 ton, wobec 14.383.000 ton w lipcu i 14.535.000 ton w sierpniu ub.r.

Produkcja surówki żelaza wyniosła w sierpniu w skali rocznej 10.629.000 ton, wobec 10.524.000 ton w lipcu i 10.498.000 ton w sierpniu ub.r.

Według wiadomości z Bonn z dnia 25 sierpnia, rządy Wielkiej Brytanii i Niemiec zachodnich zawarły porozumienie w sprawie eksploatacji złomu żelaza i stali, nagromadzonego z czasów ostatniej wojny na obszarach przybrzeżnych w Niemczech zachodnich. Chodzi tu konkretnie o zbiórkę złomu poamunicyjnego i zużytkowanie wraków okrętowych.

Zgodnie z literą porozumienia, które - jak podano oficjalnie - weszło w życie już 15 sierpnia b.r., Niemcy zachodnie przejmują całkowicie "zarząd" nad tym złomem, zapewniając jednocześnie Wielkiej Brytanii sprzedaż 40% ilości złomu poamunicyjnego i 50% złomu wrakowego. Według oceny brytyjskiej okupacyjnej Wysokiej Komisji, należy oceniać ilości złomu we wrakach na około 40.000 ton.

Kształtowanie się importu wyrobów żelazo-stalowych do Wielkiej Brytanii w okresie styczeń - lipiec b.r., jak również wielkości ogólnego eksportu tych wyrobów z Wielkiej Brytanii w tym samym okresie, w porównaniu z podobnymi okresami lat 1951 i 1952, obrazuje poniższe zestawienie /w tonach długich/:

	styczeń - lipiec		
	1951	1952	1953
Import			
surówka żelaza	149.438	292.429	523.247
z czego z:			
Austrii	12.523	96.019	251.588
Francji	94.030	91.188	104.638
Holandii	38.017	66.884	72.191
stal surowa	=	240.133	92.157
kęsy i sztaby	66.459	177.276	254.804
inne wyroby półwalcowane	55.417	239.736	129.485
Ogółem :	445.446	1.331.394	1.196.033
Eksport ogólny	1.644.319	1.465.772	1.542.832

Belgia

W III dekadzie sierpnia b.r., wskutek czasowego zamknięcia w Brukseli giełdy towarowej, obroty na belgo-luksemburskim rynku żelaza i stali, zarówno krajowym jak i eksportowym, zmalały do minimum, a stalownie wykonywały głównie załatwienie zamówienia. Belgo-luksemburskie koła przemysłowe odczuwały oczywiście ujemnie martwość swego rynku żelaza i stali, chociaż uwzględniają one fakt, że jest to okres wakacyjnego ograniczenia tempa produkcji. Na ogół nie mogą one jednak wyrobić sobie jaśniejszego obrazu sytuacji, jaki się będzie kształtował w najbliższej przyszłości.

Na początku I dekady września belgo-luksemburski rynek żelaza i stali był w dalszym ciągu spokojny, a ceny eksportowe kształtowały się na ogół na niezmiennym poziomie, w sposób poniższy /za tonę metr. fob Antwerpia/:

	Dla nabywców poza wspólnym rynkiem we fr.belg.	Dla nabywców ze strefy dolarowej w \$
stal handlowa	4.650	87
drut maszynowy	4.350	87
gruba i średnia blacha	5.750	115

stal handlowa 4.650 87
drut maszynowy 4.350 87
gruba i średnia blacha 5.750 115

W transakcjach eksportowych z Kanadą i Stanami Zjednoczonymi przejawiała się jednak tendencja do sprzedawania po cenach niższych. Miało to miejsce np. niedawno w przypadku eksportu do USA stali handlowej, drutu, prętów, stali profilowej oraz grubej i średniej blachy. Wobec powyższej sytuacji reszta nabywców stali ze strefy dolarowej wykazuje ostatnio wyraźną niechęć do zawierania transakcji przy wyższych niż dla USA i Kanady notowaniach, co zdaje się już wywierać pewien wpływ na wyrównywanie tego poziomu notowań wyrobów żelazo-stalowych w całej strefie dolarowej belgo-luksemburskiego eksportu stali.

W III dekadzie sierpnia czynnych było w Belgii 47 wielkich pieców, a więc o 1 mniej niż w połowie sierpnia br.

Niemcy zachodnie

Zgodnie z wiadomościami, podanymi przez poprzednie "Rynki Towarowe", z dniem 1 września weszła w życie ustawa, obniżająca poziom ceł od wyrobów żelazo-stalowych, importowanych spoza krajów Wspólnoty, z 14-18% do 6-8%.

Czołowi zachodnio-niemieccy producenci stali, komentując powyższą decyzję rządową, uważają ją za zgodę rządu na nieograniczony import wyrobów stalowych z krajów spoza wspólnego rynku i w związku z tym wyrażają obawę co do kształtowania się w najbliższej przyszłości sytuacji w zachodnio-niemieckim przemyśle stalowym.

W odpowiedzi na zaniepokojenie zachodnio-niemieckich kół przemysłowych, oficjalne zachodnio-niemieckie koła rządowe wyjaśniają, że obniżka ceł ma na celu wywołanie ogólnej obniżki cen na krajowym rynku żelaza i stali, a co za tym idzie, ma na celu ożywienie obrotów eksportowych. Według opinii kół rządowych, zachodnio-niemieckiemu rynkowi żelaza i stali nie zagraża "zalew" taniej stali spoza Wspólnoty, gdyż mimo wszystko, obecne notowania tego metalu kształtują się w Niemczech zachodnich na poziomie konkurencyjnym. Ponadto koła powyższe podkreślają, że decyzja rządowa została powzięta po uprzednim porozumieniu się z władzami Wysokiego Urzędu.

Według opinii zachodnio-niemieckich kół przemysłowych, produkcja stali surowej w Niemczech zachodnich prowadzona była w ciągu 4-ech ostatnich miesięcy w skali rocznej 15 mln ton.

Wobec powyższego kształtowania się produkcji stali, zachodnio-niemieckie koła przemysłowe rezygnują już dziś z uprzednio planowanej na rok 1953 wielkości produkcji - 18 mln ton i przewidują jej kształtowanie się w r.b. na około 16,5 mln ton. Nawet co do osiągnięcia tej zmniejszonej wielkości produkcji istnieją wątpliwości w pewnych kołach przemysłowych.

Produkcja stali surowej w Niemczech zachodnich w okresie maj - lipiec b.r. kształtowała się na poziomie 5% niższym niż w tym samym okresie roku 1952, gdyż wyniosła ona 3.694.000 ton, w porównaniu z 3.890.000 ton w roku 1952. Jednakże w okresie styczeń-lipiec b.r. produkcja ta była wyższa o 4% ponad poziom z roku 1952.

Srednia miesięczna produkcji wyrobów walcowanych wyniosła w Niemczech zachodnich dla I połowy b.r. = 553.000 ton w porównaniu z 878.000 ton dla I połowy roku ubiegłego.

Mimo powyższego niskiego kształtowania się produkcji stali w Niemczech zachodnich, zachodnio-niemieckie koła przemysłowe żywią jednak "umiarkowany optymizm" co do kształtowania się wielkości produkcji stali i wyrobów stalowych w bliższej i dalszej przyszłości.

Na poparcie swego stanowiska koła te przytaczają dwie okoliczności: po pierwsze, znaczne nakłady kapitałowe, dokonane w ostatnich latach w zachodnio-niemieckim przemyśle stalowym wpłynęły na jego modernizację techniczną, tak że dorównywać on będzie w najbliższej przyszłości poziomowi technicznemu zakładów brytyjskich i francuskich; po drugie, rozpiętość notowań między stalą zagraniczną i zachodnio-niemiecką znacznie się ostatnio zmniejszyła.

Stopniowe zmniejszenie się tej rozpiętości widoczne jest po kształtowaniu się w roku bieżącym importu i eksportu stali walcowanej /w tys. ton/:

	Import	Eksport	Uzyskane zamówienia eksportowe
styczeń 1953 ...	178	60	40
luty	125	55	72
marzec	112	64	107
kwiecień	110	88	95
maj	95	97	105
czerwiec	88	98	162

Zdaniem zachodnio-niemieckich kół przemysłu stalowego, bazują one swe optymistyczne przewidywania nie tylko na powyższych dwóch momentach, lecz również na fakcie, że zachodnio-niemiecki przemysł stalowy planuje dalszą modernizację swych zakładów, która winna wzmocnić, poprzez obniżkę kosztów produkcji, siłę konkurencyjną tego przemysłu na rynkach kapitalistycznych.

Francja

Produkcja stali i surowki żelaza we Francji spadła w lipcu w porównaniu z miesiącem poprzednim, na skutek trwania okresu urlopów letnich.

Produkcja surowki żelaza we Francji wyniosła w lipcu około 675.000 ton wobec 772.000 ton w czerwcu, a stali - około 787.000 ton wobec 911.000 ton w poprzednim miesiącu.

Łączna produkcja surowki żelaza Francji i Zagłębia Saary osiągnęła w lipcu 885.000 ton, wobec 978.000 ton w czerwcu, natomiast stali surowej - 1.025.000 ton wobec 1.150.000 ton w czerwcu b.r.

Stany Zjednoczone

Według opinii czołowych północno-amerykańskich producentów stali, należy się spodziewać w końcu roku bieżącego oraz w roku 1954 ~~nieuchronnego~~ zmniejszenia volumenu produkcji tego metalu w Stanach Zjednoczonych.

Produkcja stali bieżąca, tj. z końca sierpnia b.r., utrzymuje się według powyższych przemysłowców na poziomie, wykorzystującym 95% zdolności produkcyjnej północno-amerykańskiego przemysłu stalowego. Pod koniec roku winna ona spaść do około 90%. Koła powyższe przewidują dalej, że produkcja stali w USA winna w ciągu roku 1954 nieznacznie, ale stale spadać do poziomu wykorzystania 85% zdolności wytwórczej.

Wobec podobnych opinii daje się ostatnio zauważyć wśród północno-amerykańskich konsumentów stali tendencja do planowania stałej redukcji wielkości zapasów, co z kolei będzie miało - zdaniem północno-amerykańskich kół przemysłowych - główny ujemny wpływ na przewidywane skąbniecie tendencji na północno-amerykańskim rynku stali.

Kanada

Według danych kanadyjskiego "Bureau of Statistics", kanadyjski przemysł stalowy wyprodukował w I połowie 1953 r. szczytową ilość 2.066.278 ton stali surowej, w porównaniu z 1.845.804 ton w tym samym półroczu ub.r. Produkcja stali w czerwcu b.r. w Kanadzie wyniosła 342.692 ton, w porównaniu z 204.606 ton w czerwcu 1952 r. Przeciętna dzienna produkcji stali w I połowie b.r. wyniosła w kanadyjskim przemyśle stalowym - 11.461 ton, w porównaniu z 10.142 ton w I połowie roku 1952.

/Wg Financial Times, 22.8. do 3.9.53
Metal Bulletin, 18.8. do 1.9.53
Reuter, 25.8. do 10.9.53 r./

Wiadomości z kapitalistycznego rynku metali nieżelaznych

Jeden z koncernów zachodnio-niemieckich, przeprowadzając studia rynkowe kapitalistycznego rynku metali nieżelaznych, doszedł do stwierdzenia ważnych różnic w konsumpcji poszczególnych metali nieżelaznych na głowę ludności w krajach kapitalistycznych, będących głównymi konsumentami tych metali. Ukazane to jest w poniższej tabelce /w kg na głowę ludności/:

	Niemcy zach.	Francja	Belgia-Luksemb.	W. Brytania	USA
aluminium					
1951	1,62	2,05	1,61	4,10	5,73
1952	1,82	2,39	1,46	4,44	<u>6,16</u>
miedź					
1951	3,75	2,65	8,33	11,13	8,20
1952	3,43	3,41	6,53	<u>11,52</u>	8,03
ołów					
1951	2,59	1,96	5,83	4,69	3,93
1952	2,28	2,31	<u>4,01</u>	3,92	4,01

cynk

1951	2,79	2,66	9,74	3,80	5,46
1952	2,42	2,89	8,60	3,44	4,89

Jak wynika z powyższego zestawienia, najwyższy poziom konsumpcji aluminium na głowę ludności w roku 1952 w świecie kapitalistycznym wykazywały Stany Zjednoczone, miedzi - Wielka Brytania, a ołowiu i cynku - Belgia-Luksemburg.

Poniżej zamieszcza się zestawienie kształtowania się produkcji szeregu metali nieżelaznych w Niemczech zachodnich w roku 1952 i w I połowie roku 1953 /w tonach metr./:

	1 9 5 2 łącznie	1953 I kw.	1953 II kw.	1953 I połowa
aluminium pierwotne	100.474	23.601	26.242	49.843
miedź rafinowana	141.556	36.702	38.947	75.649
cynk surowy i raf.	155.491	36.747	36.004	72.801
ołów miękki, twardy i rafinowany	135.473	33.636	37.742	71.378
cyna rafinowana	1.442	383	521	904

O y n a

W I dekadzie września b.r. londyńska giełda metalowa notowała cynę "spot" nieregularnie, w granicach £ 620 - 610 za tonę długą.

Jak wiadomo, do dnia 15 sierpnia b.r. członkowie międzynarodowej /kapitalistycznej/ grupy studiów rynku cyny /ITSG/, mieli wypowiedzieć się za lub przeciw ponownemu zwołaniu międzynarodowej konferencji państw kapitalistycznych w sprawie kontroli rynku cyny i ewentualnego utworzenia zapasów "buforowych" tego metalu. Na podstawie wiadomości z prasy kapitalistycznej wiadomo, już, że rządy Wielkiej Brytanii, brytyjskich kolonii, produkujących cynę /np. Malajów/ i pozostałych krajów będących głównymi producentami cyny na rynku kapitalistycznym, zajęły w tej sprawie stanowisko pozytywne. Poprzednie "Rynki Towarowe" podały krótką wzmiankę, że Stany Zjednoczone wyraziły również zgodę na uczestniczenie w owej konferencji, odroczonej w listopadzie 1950 r., z zastrzeżeniem jednak, że konferencja ta będzie dla USA tylko pewnego rodzaju "forum" do wymiany podglądów, bez obowiązku podporządkowania się jej postanowieniom.

Mimo upływu ponad 3 tygodni od czasu wyrażenia zgody przez większość państw kapitalistycznych, produkujących cynę, na zwołanie powyższej konferencji, tj. około 10 września, prasa kapitalistyczna nie podała jeszcze żadnych ścisłych informacji co do ostatecznej decyzji w sprawie zwołania owej konferencji, ani tym bardziej daty jej rozpoczęcia. Z poprzedniej decyzji, powziętej przez ITSG wiadomo jedynie, że miałyby się ona odbyć na jesieni b.r.x/

x/ W chwili drukowania niniejszego numeru nadeszła wiadomość, że konferencja ITSG zwołana została na dzień 15-go listopada b.r. do Saary.

W razie ewentualnego opracowania projektu układu międzynarodowego w sprawie cyny przez tę konferencję, musiałby on być przed wejściem w życie zatwierdzony przez parlamenty poszczególnych krajów kapitalistycznych, łącznie ze Stanami Zjednoczonymi. Tymczasem, jak wiadomo, Kongres amerykański zbiera się dopiero w styczniu przyszłego roku i będzie rozpatrywał przede wszystkim projekty ~~umów~~, mające dla tego kraju większe znaczenie niż międzynarodowy układ w sprawie cyny, nie cieszący się popularnością w Stanach Zjednoczonych. Wobec powyższego, nawet przy pozytywnym ustosunkowaniu się Stanów Zjednoczonych do omawianego projektu, upłynie jeszcze - zdaniem zachodnio-europejskich kół handlowych - sporo czasu zanim wejdzie on w życie. Tymczasem - jak podkreślają koła powyższe - sytuacja na kapitalistycznym rynku cyny jest na tyle krytyczna, że nie cierpi ona zwłoki w krekach, mających na celu jej poprawę.

C y n k

Cynk notowany był w Londynie w I dekadzie września br. nieregularnie w granicach £ 72 5/8 - 70 1/3 za tonę długą z dostawą we wrześniu, natomiast na rynku północno-amerykańskim cynk Prime Western notowano wówczas niezmiennie na poziomie 9 5/10 - 10 ¢ za lb nom.

Brytyjskie koła handlowe zawiodły się w swych przypuszczeniach, dotyczących ożywienia brytyjskiego rynku cynku po podjęciu wolnych obrotów miedzią przez londyńską giełdę metalową, spodziewając się wzmożenia popytu na cynk do stopów miedzi. Koła te nie są pewne przyczyn powyższego przebiegu sytuacji na brytyjskim rynku cynku i uważają, że wpłynęło na ten przebieg bądź trwanie okresu urlopowego, bądź też postawa ostrożności, zachowywana przez brytyjskich konsumentów, nie mających wyrobionych opinii co do kształtowania się położenia w najbliższym czasie na brytyjskim rynku cynku.

M i e d ź

Londyńska giełda metalowa notowała miedź w I dekadzie września b.r., nieregularnie, w granicach £ 228 - 230 za tonę dł. z dostawą natychmiastową.

Na północno-amerykańskim rynku zakupy miedzi na wrzesień były przeprowadzane ostrzeżenie ze względu na zmniejszanie się produkcji samochodów i z powodu niepewności co do zakupu nadwyżek miedzi chilijskiej przez USA. Miedź notowano w końcu III dekady sierpnia 29 ¢ za lb Connecticut Valley, natomiast metal eksportowy - 30 ¢ za lb.

Obecnie na kapitalistycznym rynku miedzi ośrodkiem powszechnego zainteresowania są rokowania, prowadzone między rządami Chile i Stanów Zjednoczonych w sprawie sprzedaży Stanom Zjednoczonym zapasów miedzi chilijskiej po t.zw. cenie światowej.

Ogólne stanowisko w tej sprawie, jakie zajmuje Chile, znalazło swój wyraz w oświadczeniu chilijskiego ministra spraw zagranicznych, który niedawno stwierdził, iż dopóki Chile nie osiągnie porozumienia ze Stanami Zjednoczonymi w sprawie sprzedaży swych nadwyżek miedzi, nie będą podejmowane żadne rokowania z państwami europejskimi. Chociaż nie istnieje żadna klauzula, zabraniająca Chile zawierania transakcji z dowolnym krajem, rząd chilijski pragnie przede wszystkim zawrzeć układ ze Stanami Zjednoczonymi. Dlatego też w oczekiwaniu decyzji USA, Chile nie przyjmuje obecnie ofert europejskich. Wprawdzie Chile - według wynurzeń owego ministra - pragnie rozszerzyć polityczne i handlowe stosunki ze wszystkimi krajami, nie znaczy to jednak, by "zamierzało ono osłabiać więzy łączące je ze Stanami Zjednoczonymi". Chilijski minister spraw zagranicznych jest dobrej myśli, jeśli chodzi o nabycie przez USA 65.000 ton miedzi chilijskiej.

Zdaniem chilijskich kół finansowych, propozycja chilijska winna być przyjęta przychylnie przez Stany Zjednoczone. Do czasu zakończenia rokowań zapasy miedzi chilijskiej winny wzrosnąć do około 100.000 ton i ta ilość wchodziłaby - zdaniem kół powyższych - w rachubę.

W owym ewentualnym chilijsko-amerykańskim porozumieniu zastosowano by prawdopodobnie nową politykę podatkową i walutową w stosunku do amerykańskich właścicieli kopalń miedzi w Chile, ponieważ m.in. nowe żądania robotników w sprawie podwyżki płac nie będą mogły być - zdaniem chilijskich kół finansowych - pokryte przez producentów bez dodatkowych ulg podatkowych.

Ze strony północno-amerykańskiej z kolei, pierwszym potwierdzeniem faktu prowadzenia rokowań z Chile w sprawie zakupu miedzi było złożone w dniu 26 sierpnia oświadczenie przewodniczącego "The Defence Mobilisation Board", który stwierdził na konferencji prasowej, że urząd powyższy zajął ostatecznie stanowisko w sprawie ewentualnego zakupu miedzi chilijskiej przez USA i przekazał swoje zalecenia i opinie rządowi północno-amerykańskiemu dla powzięcia stosownej decyzji. Przewodniczący "The Defence Mobilisation Board" uchylał się od wyjaśnienia jakichś szczegółów propozycji, zawartych w opinii tego urzędu w omawianej tu sprawie i oświadczył jedynie, że rekomendacje urzędu oparte są na założeniu ewent. zakupu 84.000 ton miedzi chilijskiej.

Według wiadomości Reutera z dnia 2 września, członkowie radzieckiej misji handlowej przeprowadzają obecnie w Santiago de Chile, za pośrednictwem ambasady argentyńskiej, rozmowy na temat ewent. zakupu miedzi chilijskiej. Pismo "Ultimas Noticias" sugeruje, że chodzi tu o zakup 20.000 ton miedzi elektrolitycznej po \$ 832 za tonę, z dostawą do portów holenderskich lub belgijskich. Z uwagi na fakt, że nawet w okresie wojny ZSRR nie importował miedzi, powyższa transakcja mogłaby być zrealizowana jedynie na bardzo korzystnych warunkach dla Związku.

Z dniem 4 września b.r. OEEC zniosła wszelkie ograniczenia konsumpcji miedzi i stopów miedzi, nałożone na kraje członkowskie we wrześniu 1951 r. Już w grudniu 1952 r., na skutek poprawy sytuacji, zawieszono nakaz stosowania się do ogólnie obowiązujących ograniczeń, jednakże komisja metali nieżelaznych przy OEEC miała obowiązek śledzić kształtowanie się podaży i popytu na zachodnio-europejskim rynku miedzi. Obecnie komisja ta złożyła oświadczenie, że wszelkie ograniczenia w konsumpcji miedzi są już zbędne, ze względu na zwiększenie się podaży tego metalu na rynku światowym, tak że poszczególne kraje członkowskie OEEC będą mogły od dnia 4 września kasować ograniczenia we własnym zakresie.

0 1 6 w

Na metalowej giełdzie londyńskiej ceny ołowiu oscylowały nieregularnie w końcu III dekady sierpnia wokół poziomu £ 95 1/2 - 98 za tonę długą z dostawą natychmiastową, natomiast ołów eksportowy w Stanach Zjednoczonych był notowany na początku I dekady września 12 - 12 1/2 \$ za lb nom.

W końcu III dekady sierpnia obroty ołowiem na rynku brytyjskim i zachodnio-europejskim kształtowały się wprawdzie na niezbyt wysokim poziomie, jednak popyt na metal nie zmniejszył się w stosunku do dekady poprzedniej i był na tyle dostateczny, by móc wchłonąć wszelkie oferowane na rynku partie metalu. Napływ metalu na rynek kształtował się raczej w bardzo ograniczonym rozmiarze, tak że ewent. wzrost notowań nie spowodowałby - zdaniem brytyjskich kół handlowych - jakiegś nadwyżki metalu na rynku. Z drugiej strony, zdaniem szeregu kół handlowych - obecna ciasnota na brytyjskim rynku ołowiu nie jest tak duża, jak by to wynikało ze stosunkowo wysokiego poziomu notowań metalu na londyńskiej giełdzie metalowej.

Zjawiskiem godnym uwagi był - zdaniem kapitalistycznych kół handlowych - w końcu sierpnia wzrost podaży złomu ołowianego i ołowiu akumulatorowego na rynku północno-amerykańskim. Było to o tyle ciekawe, że okres bieżący jest okresem wyjątkowo niskiego poziomu obrotów złomem i płytkami akumulatorowymi na rynku amerykańskim. Zjawisko to niektóre koła handlowe tłumaczą faktem, że amerykańskie przedsiębiorstwa gromadzenia złomu dlatego rzucają ostatnią większą podaż tego artykułu na rynek, że żywią przeświadczenie, iż w niedalekiej przyszłości wywiąże się tendencja zniżkowa na północno-amerykańskim rynku ołowiu. O ile przewidywania te są słuszne, okaże się to w najbliższej przyszłości, tym niemniej oparte są one na pewnych, zupełnie prawdopodobnych przesłankach, jak choćby na tym, że należy się spodziewać niedługo dalszego spadku tempa produkcji samochodów w USA, zużywającej znaczne ilości ołowiu przy wyrobie akumulatorów.

/Wg Financial Times 22.8. do 3.9.53
Metal Bulletin, 18.8. do 3.9.53
Reuter, 25.8. do 10.9.53 r./

A l u m i n i u m

Produkcja rodzimego aluminium w USA wyniosła w I półroczu b.r. 598.700 ton /w I półroczu ub.r. 461.536 ton/, przy czym Izby Handlowe w USA przewidują, że obroty giełdowe aluminium będą się kształtować w IV kwartale b.r. niżej niż w poprzednim kwartale.

/Wg Metal Bulletin, 18.8.53 r./

Produkcja rodzimego aluminium w Kanadzie wyniosła w I półroczu b.r. 244.060 ton /w I półroczu 1952 r. - 218.382 ton/, z czego eksport do USA wyniósł 100.300 ton, co wykazuje wzrost o 10% w porównaniu z I półroczem 1952 r.

/Wg Metal Bulletin, 21.8.1953 r./

Wydobycie bauksytu w Grecji wyniosło w 1952 r. 348.500 ton /w 1951 r. - 186.000 ton/, z czego wyeksportowano 301.000 ton /1951 r. - 181.000 ton/ głównie do Wielkiej Brytanii, Niemiec zachodnich i Norwegii. Cena eksportowa bauksytu fob wynosiła ponad $\text{£ } 6.-$ za tonę /około $2 \frac{1}{4} \text{ £}$ za long tonę.

/Wg Metal Bulletin, 28.8.53 r./

Według doniesień kół przemysłowych z Düsseldorfu, dokonano rekonstrukcji zachodnio-niemieckiego przemysłu hutniczego aluminium. Roczna zdolność produkcyjna przemysłu aluminium pierwotnego wyniesie 120.000 ton. W 1953 r. produkcja wyniesie około 110.000 ton. W 1952 r. Niemcy zachodnie produkowały 100,6 tys. ton, zajmując drugie miejsce w Europie /po Francji - 106 tys. ton/.

/Wg Metal Bulletin, 11.8.53 r./

M a n g a n

Kompania Elektro Mangunees Corp. ogłosiła 14.VIII., że podwyższa cenę na mangan elektro-lityczny 99,9% o 1,5 ¢ za lb. Nowa cena metalu z dostawą do wschodniego brzegu rzeki Missisipi wynosi: przy partii 18,1 ton i wyżej - 31,5 ¢ za lb, przy partii 0,9 - 18,1 ton - 33,5 ¢ za lb i przy partii 113,9 kg - 0,9 ton - 35,5 ¢ za lb.

/Wg American Metal Market, 5.8.53 r./

W Urugwaju odkryto bogate pokłady rudy manganu o powierzchni około 600 m². Według obliczeń specjalistów, zapasy rudy manganu tylko na 1/3 powierzchni wynoszą około 80 mln ton.

/Wg BIKI, 20.8.1953 r./

C h r o m

Wydobycie rud chromu wyniosło w Japonii w 1952 r. 47.000 ton /przeważnie 34% Cr₂O₃/, a import wyniósł 11.000 ton /7,5 tys. z Filipin i 3 tys. ton z Południowej Afryki/.

/Wg Metal Bulletin, 28.8.53 r./

K a d m

W wyniku dużego portelu zamówień lotniczych, produkcja kadmu w USA wzrosła w czerwcu b.r. do 468 ton /maj b.r. - 457 ton, a czerwiec 1952 r. - 391 ton/.

/Wg Metal Bulletin, 25.8.53 r./

Eksport kadmu z Konga Belgijskiego wyniósł w I półroczu 1953 r. około 15 ton, /w ubiegłym roku - 10 ton/.

/Wg Metal Bulletin, 18.8.53 r./

T y t a n

Urząd Mobilizacji Rezerw Obronnych /ODM/ zarządził rozszerzenie produkcji rudy tytanu o 3.000 ton. Nowe inwestycje pozwolą osiągnąć w 1956 roku wydobycie rudy w ilości 25.000 ton.

/Wg Metal Bulletin, 14.8.53 r./

International Chemical Industry /ICI/ zawarł umowę z rządem Wielkiej Brytanii o dzierżawę nowoodkrytych podkładów rud tytanu w Merssyrside /Anglia/. Zdolność wydobycia tych pól wynosi 1,5 tys. ton rudy rocznie. Umowa przewiduje wzrost produkcji do 15.000 ton w 1954 r. W ten sposób zadano cios Stanom Zjednoczonym, posiadającym dotychczas monopol produkcji tego "cudownego metalu".

/Wg Metal Bulletin, 21.8.53 r./

Ceny australijskich rud tytanu /95 - 97% TiO₂/ wahały się od £ 36 - 38 cif porty Zjednoczonego Królestwa do £ 43 za tonę cif porty Europy zachodniej.

/Wg Metal Bulletin, 25.8.53 r./

M a g n e z

Zapotrzebowanie na pierwotny magnez wzrosło w 1952 r. w USA o 57% w stosunku do roku ubiegłego. Produkcja pierwotnego magnezu w USA wyniosła w tonach: w 1948 r. - 9.075, 1949 - 10.522 ton, 1950 - 14.227 ton, 1951 - 37.087 ton, 1952 - 96 tys. ton. Produkcja magnezu w 100% została użyta do produkcji "obronnej".

/Wg American Metal Market, 11.8.53 r./

R t e ć

Na rynku londyńskim występują w dalszym ciągu dwie ceny: ceny rtęci producentów hiszpańskich po £ 70.10 za butlę i cena rtęci reeksportowanej z Indii - £ 64 za butlę. Hiszpańscy i włoscy eksporterzy tłumaczą wysoką cenę rtęci wyjątkową jej czystością. Hinduscy eksporterzy postanowili od nowego okresu licencyjnego podnieść jakość /czystość/ rtęci. W USA /w obawie przed podwyżką cen rtęci meksykańskiej/ ceny hiszpańskie uznawane są za niemiarodajne.

/Wg Metal Bulletin, 21.8.53 r./

Sobas inwestycyjne

Sytuacja na kapitalistycznym rynku maszyn

włókienniczych i sprzętu

W latach 2-jej wojny światowej wyposażenie techniczne przemysłu włókienniczego w całym szeregu krajów kapitalistycznych - szczególnie zaś krajów zachodniej Europy - uległo znacznemu pogorszeniu - w niektórych krajach park maszyn włókienniczych ucierpiał bezpośrednio od działań wojennych. Zasadnicze znaczenie posiadał również fakt, że w ciągu dłuższego czasu park maszyn tekstylnych prawie zupełnie nie był odnawiany i uzupełniany. W ten sposób - w końcu wojny fabryki włókiennicze wielu krajów kapitalistycznych dysponowały zmniejszonym parkiem maszynowym, przy czym duży procent stanowiły wówczas maszyny przestarzałe, a w dodatku w znacznym stopniu zużyte.

Konieczność szybkiego uzupełnienia i odnowienia parku maszynowego w czynnych przedsiębiorstwach tekstylnych jak również i budowa nowych fabryk włókienniczych wpłynęły na wzmożenie zapotrzebowania w pierwszych latach powojennych na sprzęt i maszyny włókiennicze. Zadanie odbudowy i renowacji parku maszyn napotykało jednak na wielkie trudności i wyposażenie techniczne przedsiębiorstw włókienniczych stanowiło w stosunku do zaopatrzenia surowcowego wąskie gardło. To też rynek maszyn tekstylnych w latach 1945 - 1949 charakteryzuje się w krajach kapitalistycznych znaczną przewagą zapotrzebowania nad produkcją oraz długimi terminami dostaw i wzrostem cen.

W pierwszych latach po wojnie zachodnio-europejskie kraje eksportowały maszyny tekstylne i sprzęt w nieznacznych ilościach. Najpoważniejszym dostawcą tych maszyn na rynku światowym zostały zatem Stany Zjednoczone. Po krótkim jednak czasie Anglia zajęła swe utracone podczas wojny pozycję, a prócz tego tekstylne maszyny i sprzęt pojawiły się w ofertach eksportowych Niemiec zachodnich, Francji, Szwajcarii i Włoch - Japonia również w szybkim tempie poczęła rozwijać eksport inwestycyjnego sprzętu włókienniczego.

Zasadniczy wpływ na zwiększenie zapotrzebowania w stosunku do istniejącej podaży sprzętu włókienniczego miały wówczas specjalne anormalne warunki rynkowe. Szereg słabo uprzemysłowionych krajów zostało podczas wojny odciętych od swych źródeł zaopatrzenia, a między innymi i od wyrobów włókienniczych. Z tego powodu kraje takie jak na przykład Indie, Pakistan, Brazylia, Meksyk i inne - poczęły rozszerzać swój przemysł włókienniczy, a w wielu wypadkach poczęły nawet budować, zupełnie nowe fabryki tekstylne. Spowodowało to zwiększenie zapotrzebowania tych krajów na tego rodzaju maszyny i sprzęt włókienniczy.

W latach 1948 - 49 zaopatrywanie przemysłu maszynowego w surowce i materiały bardzo się poprawiło, produkcja maszyn tekstylnych znacznie wzrosła i zaistniały warunki dla lepszego pokrycia zapotrzebowania na inwestycyjny sprzęt włókienniczy. Jednak kryzys gospodarczy, który przechodziły kraje kapitalistyczne w 1949 roku odbił się również i na obrotach maszynami włókienniczymi. Popyt na te maszyny i sprzęt obniżył się. Po wojenny wzrost międzynarodowego handlu sprzętem uległ zahamowaniu.

Wojenno-inflacyjna koniunktura po wybuchu wojny w Korei, to znaczy w 2-giej połowie 1950 roku - nie spowodowała większego ożywienia w przemyśle maszyn włókienniczych w krajach kapitalistycznych. Wzrost produkcji tego przemysłu w tym czasie hamowany był w głównych krajach kapitalistycznych różnymi systemami rozdziału ważniejszych materiałów i surowców co spowodowało, że większe szanse w uzyskaniu odpowiedniego zaopatrzenia materiałowego miały te przemysły, które zajęte były bezpośrednią produkcją wojenną.

Kryzys w przemyśle tekstylnym nie mógł być zażegnany drogą militaryzacji gospodarki. Przeciwnie wzrost cen na towary pierwszej potrzeby i zwiększenie ciężaru podatków, co bardziej jeszcze pogorszyło warunki materialne ludności pracującej, spowodowało obniżenie siły nabywczej szerokich mas. Popyt na towary tekstylne uległ znacznemu zmniejszeniu; zapasy gotowych towarów tak u fabrykantów, jak i w handlu, znacznie wzrosły, co w końcu doprowadziło do obniżenia się produkcji przemysłów włókienniczych.

W 1951 roku kryzys w przemysłach włókienniczych, począł wywierać wpływ na produkcję maszyn tekstylnych. Niewielkie dostawy nowego sprzętu wpłynęły ujemnie na możliwości powiększenia i modernizacji wyposażenia technicznego na rozszerzenie możliwości wytwórczych czynnych przedsiębiorstw włókienniczych, a również i na budowę nowych fabryk. Zapotrzebowanie na tekstylia, sprzęt i maszyny jeszcze silniej się obniżyło, produkcja tych maszyn i sprzętu uległa zmniejszeniu, a bezrobocie w przemyśle maszyn włókienniczych zwiększało się szybko.

Ciężka sytuacja, w której obecnie znajduje się przemysł maszyn tekstylnych w krajach kapitalistycznych, jest tym trudniejsza, że w rezultacie utworzenia się nowego światowego rynku obozu demokratycznego nastąpiło zwięźenie światowego rynku kapitalistycznego. Wytworzona sytuacja rynkowa jest skutkiem zgubnej polityki imperialistów amerykańskich, którzy obrali drogę naruszenia umów handlowych i izolacji krajów obozu demokratycznego.

+ + +

Produkcja maszyn tekstylnych najbardziej rozwinięta jest w świecie kapitalistycznym w Stanach Zjednoczonych, gdzie przemysł ten, jak dotąd pokrywał głównie potrzeby rynku wewnętrznego. Po ukończeniu 2-giej wojny światowej - amerykański park maszyn włókienniczych wymagał dokładnej renowacji i modernizacji. W najmłodszej branży przemysłu tekstylnego w produkcji włókien syntetycznych - wyposażenie techniczne było stosunkowo najbardziej nowoczesne, ale co się tyczy przemysłu bawełnianego, to

w tej dziedzinie park maszyn i sprzętu więcej niż w 70%-tach składał się z wrzecion i krosien przestarzałej konstrukcji pomimo faktu, że tekstylni magnaci w USA mieli możliwość modernizowania swych przedsiębiorstw dzięki kolosalnym dochodom, otrzymanym podczas wojny, jak i też po wojnie. W 1947 roku dochody 35 większych towarzystw amerykańskiego przemysłu bawełnianego przewyższały 40% kapitału akcyjnego - wielkość środków finansowych na modernizację i rozszerzenie amerykańskiego przemysłu tekstylnego, szacowanych przed wojną na około 100 milionów dolarów rocznie, wzrosła znacznie w okresie powojennym.

Osiągnąwszy najwyższy poziom w pierwszej połowie 1951 roku inwestycje w amerykańskim przemyśle tekstylnym poczęły się stopniowo zmniejszać. W I-szym kwartale 1953 roku stanowiły one zaledwie 47,7% sumy w II-gim kwartale 1951 roku. Powyższe obniżenie się inwestycji nie wynikało z zahamowania procesu renowacji i modernizacji przemysłu włókienniczego. Zmniejszenie tych inwestycji spowodowane zostało rozbudowywaniem przemysłu wojskowego, przedstawieniem produkcji na obstalunki wojenne, a również i tem, że kryzys, który objął przemysł tekstylny nie zachęcał do nakładów inwestycyjnych.

Inwestycje w przemyśle tekstylnym Stanów

Zjednoczonych po drugiej wojnie światowej

/w milionach dolarów/

1945 r.	209.-	1949 r.	471.-
1946 r.	342.-	1950 r.	450.-
1947 r.	510.-	1951 r.	695.-
1948 r.	618.-	1952 r.	512.-

Jak widać z powyższego zestawienie znaczne zapotrzebowanie maszyn i sprzętu włókienniczego stworzyło w Stanach Zjednoczonych po drugiej wojnie sprzyjające warunki dla rozbudowy amerykańskiego przemysłu produkującego sprzęt włókienniczy. W pierwszych latach po wojnie zapotrzebowanie to nie mogło być jednak całkowicie pokrywane - Fabryki, produkujące maszyny tekstylne, posiadały stosunkowo niski poziom produkcji, ponieważ same nie były szczególnie dobrze wyposażone w sprzęt techniczny. I tak w 1945 roku przedsiębiorstwa te rozporządzały sprzętem technicznym, który już w ciągu 10 lat pozostawał w eksploatacji.

Przed wojną przemysł amerykański produkował maszyny tekstylne o wartości przeciętnie 100 milionów dolarów rocznie. W okresie powojennym produkcja maszyn skoncentrowana została przeważnie na północo-wschodzie, w okolicy miast Rochesteru, i Bostonu, stając się ośrodkiem wielkiego przemysłu maszynowego, którego produkcja szacowana być mogła przeciętnie na przeszło 400 milionów dolarów rocznie.

Drugim z kolei w świecie kapitalistycznym producentem maszyn tekstylnych jest Anglia. W odróżnieniu od Stanów Zjednoczonych angielski przemysł maszyn tekstylnych pokrywa zapotrzebowanie eksportowe a nie tylko wewnętrzne. W okresie powojennym na odbudowę renowację i modernizację fabryk tekstylnych w Anglii wydawano £ 60 milionów, to jest sumę absolutnie niewystarczającą, jeśli się weźmie pod uwagę przestarzałość parku maszynowego

angielskich zakładów tekstylnych. Amerykańska komisja ekspertów biorąca udział w badaniach nad wydajnością angielskiego przemysłu włókienniczego, podkreślała, że w okresie wysokiej koniunktury angielscy producenci nie uważali za stosowne przeprowadzić jakkolwiek modernizację urządzeń technicznych, twierdząc, że zyski są wystarczająco wysokie, a "w obecnych czasach nie jest wskazane dokonywać poważnych nakładów". Tym niemniej - w obawie utraty zamorskich rynków - angielscy przedsiębiorcy zmuszeni są jednak wprowadzać do swych fabryk bardziej nowoczesne maszyny.

Wprowadzając częściowo nowy sprzęt w swych zakładach włókienniczych Anglicy stali jednocześnie na gruncie koncentracji produkcji maszyn włókienniczych. Tym - między innymi - można wytłumaczyć fakt zamknięcia na początku 1953 roku kilku fabryk, produkujących maszyny i sprzęt włókienniczy, a w tej liczbie wielkiej fabryki firmy Platt w Aldham. Należy jednak pamiętać, że istotną przyczyną tego jest obawa pogłębienia się kryzysu w przemyśle maszyn włókienniczych w związku ze zmniejszonym napływem obrotów na dostawy tak krajowe jak i eksportowe. Cały szereg przedsiębiorstw produkujących uprzednio maszyny włókiennicze, przedstawionych jest obecnie na produkcję wojskową.

W angielskim przemyśle maszyn tekstylnych pracuje obecnie około 70 tysięcy robotników. Wartość produkcji w latach przedwojennych wynosiła około £ 12 - 14 mln rocznie zaś w okresie powojennym wartość produkcji znacznie wzrosła.

Angielska produkcja maszyn tekstylnych

w latach 1946 - 52

w milionach f.szt.

1946 r.	27,1	1950 r.	69,5
1947 r.	38,9	1951 r.	76,3
1949 r.	67,0	1952 r.	77,2

W latach powojennych produkcja maszyn tekstylnych rozwijała się również intensywnie w Niemczech zachodnich. Jeżeli w 1947 roku produkcja w tym przemyśle stanowiła pod względem wagowym około 5,4 tysięcy ton, to w 1950 roku doszła do 63 tys. ton, w 1951 roku do 70 tys. ton, a w 1952 roku - do 76 tys. ton. Jednak poczynając już od 1952 roku w zachodnio-niemieckim przemyśle maszyn włókienniczych, dał się zauważyć pewien zastój i szereg przedsiębiorstw ograniczyło stan zatrudnienia.

Przed wojną produkcja maszyn tekstylnych we Francji stanowiła pod względem wagowym mniej niż 15 tys. ton rocznie. W latach powojennych produkcję tę charakteryzują następujące cyfry:

/w tys. ton/

1946 r.	17,6	1949 r.	20,6
1947 r.	21,1	1950 r.	33,2
1948 r.	26,0	1951 r.	39,1

W 1952 roku produkcja maszyn tekstylnych we Francji znacznie się zmniejszyła. Tak np. fabryki w Tourquen i w Brubeix -

w porównaniu z ubiegłym rokiem - obniżyły swą produkcję o 30%. To obniżenie poziomu produkcji da się wytłumaczyć ciężkim kryzysem, który przechodził przemysł tekstylny we Francji, a również i zmniejszonym eksportem na skutek wzmożonej konkurencji ze strony zachodnich Niemiec.

Przykładem krajów posiadających duży przemysł włókienniczy, lecz nie mających do ostatnich lat własnych zakładów produkcji maszyn tekstylnych - służyć mogą Indie, gdzie istnieje obecnie około 400 fabryk włókienniczych. Indyjscy producenci artykułów włókienniczych wykorzystują mechanizację swych zakładów celem obniżenia cen w walce z miejscowymi chałupnikami; rujnując drobnych chałupników i zmuszając ich następnie do ofiarowywania swych usług w fabrykach.

Pierwsze fabryki maszyn włókienniczych zostały uruchomione w Indiach porzynając od 1939 roku; obecnie kapitał zainwestowany w tej branży stanowi około 60 milionów rupii. W II-gim kwartale b.r. uruchomiono fabrykę sprzętu i wyposażenia dla zakładów wyrobów jutowych. Czynnych jest obecnie kilka podobnych przedsiębiorstw o różnym przeznaczeniu i różnej wielkości. Rząd indyjski udziela kredytów i pożyczek przedsiębiorcom indyjskim i o kapitale zagranicznym oraz wprowadza jednocześnie ustawy celem ochrony tych przedsiębiorstw wobec konkurencji zagranicznej. Tak np. w I półroczu 1953 r. wprowadzono w Indiach ograniczenia importu w odniesieniu do 45-cio całowych gremplerek, podczas gdy przywóz gremplerek o innych wymiarach jest w ogóle wzbroniony.

+ + +

Przed drugą wojną światową pierwsze miejsce w dziedzinie eksportu maszyn tekstylnych zajmowała Anglia, drugie zaś - Niemcy.

Eksport tekstylnych maszyn i sprzętu
z głównych krajów eksportujących

<u>w 1938 roku</u>			
<u>/w milionach dolarów/</u>			
Anglia	41,1	Szwajcaria	7,9
Niemcy	27,5	Stany Zjednoczone	7,5
Japonia	8,7	Francja	2,3

Po wojnie sytuacja uległa kompletnej zmianie. W chwili obecnej silna walka toczy się pomiędzy Anglią, Stanami Zjednoczonymi i zachodnimi Niemcami, które wszelkimi siłami starają się odzyskać swe utracone podczas wojny pozycje na tym rynku. Prócz tego każda z konkurencyjnych stron odzyskuje coraz to bardziej wzrastającą aktywność Japonii w międzynarodowym handlu maszynami tekstylnymi.

Amerykańskie maszyny tekstylne pojawiły się w większej ilości na rynkach dopiero w okresie powojennym. W latach 1945-47 kiedy eksport maszyn amerykańskich nie napotykał żadnej prawie konkurencji, łatwo udało mu się wówczas pozyskać szereg rynków, a w liczbie tej i rynek brytyjski. W następnych latach

jednak amerykańscy monopolisci napotykali na silną konkurencję ze strony producentów z innych krajów, a w liczbie tej i z krajów szterlingowych, szczególnie zaś firm angielskich, które w szeregu wypadków z powodzeniem konkurowały z amerykańskimi eksporterami, wykorzystując fakt, że importujące kraje - w związku z brakiem dolarów - wolały kupować sprzęt i maszyny tekstylne za miękką walutę.

Pomimo wysiłków amerykańskich eksporterów poczynając od IV kwartału 1949 roku eksport tekstylnych maszyn z USA zaczął znacznie się zmniejszać. W 1952 roku przeciętna miesięczna eksportu maszyn tekstylnych stanowiła w Stanach Zjednoczonych 53% poziomu z roku 1949.

Eksport tekstylnych maszyn ze Stanów Zjednoczonych w 1947 - 1952 r.

	/w milionach dolarów/	
1947 r.	99,4	1950 r.
1948 r.	121,5	1951 r.
1949 r.	128,2	1952 r.
	+ + +	
		99,7
		107,8
		78,5

Pomimo faktu, że Stany Zjednoczone są eksporterem maszyn tekstylnych to jednak niektóre rodzaje tych maszyn są przez nie sprowadzane. W 1950 r. Stany Zjednoczone zakupiły maszyny tekstylne za sumę 3,6 mln dol. w 1951 r. - na 6,4 mln dol. w 1952 na 5,3 mln.dol.

Największym dostawcą maszyn tekstylnych do Stanów Zjednoczonych jest Anglia pomimo faktu, że amerykański przemysł maszyn włókienniczych usiłuje się temu sprzeciwić. Tak na przykład w początku roku bieżącego amerykańskie stowarzyszenie producentów maszyn tekstylnych zażądało, aby podniesione zostały stawki celne z 10 do 14%, w odniesieniu do importowanych do Stanów Zjednoczonych czesarek. Należy zaznaczyć przy tym, że te żądania amerykańskich producentów niezgodne są z interesami handlowych kół w Stanach Zjednoczonych, które wystąpiły z ostrym sprzeciwem - podniesienia w/w cła importowego.

Anglia eksportuje około 2/3 swej produkcji maszyn tekstylnych, co ilustrują następujące dane:

	Eksport /w tys.ton/	Wartość eksportu /w mlnf.szt./	Stosunek wartości eks- portu do war- tości global- nej produkcji
1937 r.	73,4	8,1	59
1946 r.	53,7	14,7	54
1947 r.	82,3	24,5	63
1948 r.	112,4	36,5	65
1949 r.	113,6	41,1	61
1950 r.	106,6	40,4	58
1951 r.	106,7	43,6	57
1952 r.	114,5	50,4	66

Największą wagę i znaczenie mają dostawy do Indii i do Pakistanu. Te dwa kraje zakupują średnio 24% ogólnego angielskiego eksportu w dziedzinie maszyn tekstylnych, przy czym wagowe rozmiary tych dostaw w 1952 roku przewyższały poziom z 1936 roku, więcej niż o półtora raza. Angielskie koncerny starają zwiększyć wywóz swej produkcji do powyższych krajów w obawie by konkurenci amerykańscy, zachodnio-niemieccy i japońscy - nie wyparli Anglii z jej tradycyjnych rynków.

Geograficzna struktura eksportu maszyn

włókienniczych z Anglii

/w mln f.st./

razem	50,4		
w tej liczbie:			
Indie	2,7	Brazylia	5,8
Pakistan	3,2	Włochy	4,6
Australia i			
Niemcy zach.	2,2	Francja	2,5
Połudn.Afryk.			
Związek	1,4	Niemcy zachodnie	1,6
Kanada	1,4	Belgia	1,5
Inne kraje			
Imper.Bryt.	1,3	Holandia	1,3
		Stany Zjednoczone	1,2

Znacznym importem angielskich maszyn tekstylnych jest rynek brazylijski. Jednak ostatnimi czasy angielskie firmy odznaczają duże trudności w lokowaniu sprzętu włókienniczego w Brazylii, a to z powodu deficytu bilansu handlowego Brazylii z Anglią powodującego osłabienie popytu ze strony Brazylijczyków, na wyroby brytyjskie. W tych warunkach coraz groźniejszą staje się dla Anglii w Ameryce Południowej konkurencja monopolu amerykańskich w zakresie eksportu maszyn i sprzętu włókienniczego.

Oceniając perspektywy angielskiego eksportu maszyn tekstylnych "Times Reviere of Industry" zauważa w styczniowym numerze 1953 roku, że eksporterzy zmuszeni będą prowadzić walkę ze swymi zagranicznymi konkurentami nie tylko w odniesieniu do cen lecz również i w odniesieniu do terminów dostaw. Gazeta "Financial Times" wypowiada się w tej sprawie w dniu 21 lutego 1953 r. pisząc "Angielski przemysł maszyn włókienniczych prowadzi w chwili obecnej wytężoną walkę o swą egzystencję każde zamówienie jest wywalczone". To samo pismo w maju br. podkreślało pogorszenie się sytuacji na rynku sprzętu tekstylnego, które wyraziło się w zmniejszeniu wolumenu angielskiego eksportu w dziedzinie maszyn tekstylnych w ciągu I kwartału 1953 r. o 17% w porównaniu z odpowiednim okresem w ubiegłym roku.

Do drugiej wojnie światowej Niemcom zachodnim udało się w stosunkowo krótkim czasie rozbudować eksport tekstylnych maszyn do znacznych rozmiarów. Amerykańscy producenci dopomagają zachodnio-niemieckim koncernom w rozszerzeniu eksportu. W dziedzinie handlu międzynarodowego Stany Zjednoczone wykorzystują w znacznej mierze zachodnio-niemieckie firmy w charakterze narzędzi w ich konkurencyjnej walce z Anglią. W wyliczonym na

początku roku biuletynie Manchesterskiej Izby Handlowej znajdujemy następującą uwagę: "Zachodnie Niemcy stają się najbardziej groźnym konkurentem Anglii ze względu na swe niskie ceny, na szeroko zaoferowane kredyty oraz ze względu na skrócone terminy dostaw".

Eksport sprzętu tekstylnego z Niemiec zachodnich

	w tys. ton	w mln zach. niem. marek
1938 r.	37,6	68,8
1950 r.	11,3	67,9
1951 r.	16,4	90,1
1952 r.	29,5	251,6

Nie zadowalając się eksportem swej produkcji do sąsiadujących krajów europejskich, zachodnio-niemieccy producenci wyszukują i zdobywają zamorskie rynki zbytu. Ostatnimi czasy Niemcy zachodnie tak intensywnie przenikają swymi tekstylnymi maszynami na rynki azjatyckie, że japońskie firmy uderzyły na alarm z obawy, że kraj ich może być wyparty z powyższych rynków. O stopniu aktywności zachodnio-niemieckich producentów walczących o nowe rynki zbytu, świadczyć może komunikat prasy zagranicznej, o tym, że Düsseldorfska firma "Schiess n.Co. zamierza wybudować w Stanach Zjednoczonych w mieście Stamford swą filię dla produkcji maszyn tekstylnych. Jeśli chodzi o pozostałe kraje zachodnio-niemieckie, eksportujące znaczne ilości maszyn włókienniczych, należy wymienić w pierwszym rzędzie Szwajcarię. W ogólnym eksporcie tego sprzętu z krajów kapita-listycznych eksport Szwajcarii stanowił w roku 1938 - 8%, a w latach 1951-52 - przeciętnie 12%.

Eksport tekstylnych maszyn ze Szwajcarii

w 1950-52 latach

	w tys. ton	w mln fr. szw.
1950 r.	22,9	205,9
1951 r.	22,7	204,8
1952 r.	24,3	210,3

W ciągu pierwszych lat powojennych szwajcarskim eksporterem udało się wzmocnić swą pozycję na rynku maszyn tekstylnych, dzięki temu, że przemysł szwajcarski, który bezpośrednio nie ucierpiał z powodu działań wojennych, posiadał więcej możliwości w pokryciu zwiększonego zapotrzebowania w tej dziedzinie aniżeli inni dostawcy europejscy - jednak trudno jest liczyć na znaczniejszy wzrost produkcji przemysłu maszyn włókienniczych w Szwajcarii ponieważ przemysł szwajcarski w znacznym stopniu pracuje na drogich importowanych surowcach, co przyczynia się do tego, że szwajcarskie maszyny włókiennicze mają utrudnioną walkę konkurencyjną na rynku międzynarodowym, zaś wewnętrzne zapotrzebowanie Szwajcarii jest nieznaczne.

Japonia oddawna już robiła wysiłki, aby zdobyć rynki zagraniczne dla swych maszyn włókienniczych. W ostatnich latach przed wojną zwiększyła ona znacznie eksport swych maszyn przędzalniczych i tkackich.

Eksport japońskich tekstylnych maszyn

w 1936-38 latach

	<u>w tys. ton</u>	<u>w mln. jen</u>
1936 r.	23,6	15,1
1937 r.	37,5	26,0
1938 r.	41,2	30,5

Aczkolwiek japońskie maszyny tekstylne - jak wiadomo - w wielu wypadkach nie odznaczają się wysoką jakością lub też oryginalnością konstrukcji to jednak ze względu na niskie ceny cieszą się one dobrym zbytem na rynkach azjatyckich.

W ciągu pierwszych lat po wojnie japońskie firmy nie mogły przyjmować udziału w międzynarodowym handlu sprzętem włókienniczym, gdyż krajowy przemysł tekstylny potrzebował maszyn i wyposażenia technicznego. Jednak kryzys z 1948 roku w japońskim przemyśle włókienniczym spowodował, że zdolność produkcyjna fabryk tekstylnych wykorzystywana była tylko w 50%. W tych warunkach ustąpił prawie kompletnie - wszystkie inwestycje w japońskim przemyśle włókienniczym.

W związku z powyższym Japonia poczęła forsować eksport swych maszyn tekstylnych. Już w 1950/51 roku wywiezła ona powyższych maszyn na sumę 12,3 mln dolarów. Należy przy tym zaznaczyć, że w porównaniu z okresem przedwojennym pojemność rynku zbytu japońskich maszyn tekstylnych uległa znacznemu zmniejszeniu z powodu przerwania obrotów z Chińską Republiką Ludową.

Konkurencja firm japońskich szczególnie silnie zaczęła niepokoić eksportatorów europejskich. W początkach bieżącego roku angielskie czasopisma "Observer" i "Times Review of Industry" sygnalizowały, że na rynku sprzętu włókienniczego w Indiach angielskie firmy napotykają konkurencję japońską, oferującą swe maszyny po niskich cenach przy krótkich terminach dostaw. Na innym ważnym rynku dla eksportu maszyn tekstylnych w Azji, a mianowicie - w Pakistanie, japońskie firmy również zagroziły poważnie angielskim eksportem. Jak donosi prasa, japońscy producenci zdobyli około 60% prywatnych zamówień na dostawy do Pakistanu różnego rodzaju sprzętu włókienniczego.

We wzmożonym przenikaniu japońskich firm na rynek pakistański niemałą rolę odgrywają amerykańskie koncerny. Wiadomym jest, że banki amerykańskie finansują japoński eksport. Jak doniosła gazeta "Daily Times" budowa przedziałniczych fabryk w Pakistanie prowadzona jest przez japońskie firmy, które są ściśle związane z amerykańskim towarzystwem "G.P. Starans and Co."

Japończycy przejawiają znaczną aktywność również i w krajach Ameryki Łacińskiej - Angielska gazeta "Manchester Guardian" w dniu 14 kwietnia 1953 r. informuje swych czytelników o tym, że japońska firma "Tojoda" zamierza wybudować w Meksyku fabrykę automatycznych krosien.

Dyskontując możliwości, którymi dysponuje japoński przemysł maszyn włókienniczych należy przypuszczać, że w przyszłości Japonia będzie się starała rozszerzyć jeszcze bardziej zakres

eksportu maszyn włókienniczych przede wszystkim do krajów azjatyckich i do Ameryki Łacińskiej.

Nomenklatura eksportowanego sprzętu włókienniczego, dostarczanego na rynki zagraniczne każdego eksportującego kraju nie jest stała - tym niemniej należy zauważyć, że Anglia zajmuje pierwsze miejsce w grupie krajów kapitalistycznych, eksportujących maszyny przędzalnicze, podczas gdy Stany Zjednoczone eksportują przeważnie maszyny trykotażowe. W handlu krosnami poczesne miejsce zajmuje Szwajcaria. Specjalizacja powyższa nie wyklucza jednakże konkurencji pomiędzy eksportującymi krajami, przejawiającej się ostatnio w jak najbardziej ostrych formach.

+ + +

Ceny maszyn tekstylnych na międzynarodowym kapitalistycznym rynku w latach powojennych charakteryzują się w zasadzie nieprzerwanym wzrostem. Największy ich wzrost dał się zauważyć w latach 1946-47 po zawieszeniu w szeregu krajach kontroli cen, a również i w latach 1950-51. Za wyjątkiem wymienionych okresów wyżka cen była stosunkowo nieznaczna. W ciągu tego okresu jednakże w niektórych państwach zdarzały się również wypadki obniżki cen niektórych typów maszyn włókienniczych. Nie wpłynęło to jednak zasadniczo na zmianę ogólnej tendencji cen na rynkach.

Wskaźnik cen sprzętu włókienniczego

1938 r. = 100

	<u>1946</u>	<u>1950</u>	<u>1951</u>	<u>1952</u>
<u>Stany Zjednoczone</u>				
wskaźnik cen krajowych sprzętu włókienniczego	146	198	229	230
<u>Anglia</u>				
wskaźnik średniej wartości tony wyeksportowanego sprzętu:				
a/ maszyny przędzalnicze	941	315	321	350
b/ warsztaty tkackie	264	289	322	341
<u>Szwajcaria</u>				
wskaźnik średniej tony eksportowanego sprzętu:				
a/ maszyny przędzalnicze	221	318	299	301
b/ krosna	261	340	345	326
c/ inny sprzęt tkacki	209	300	299	288
d/ maszyny trykotarskie	221	253	262	247

Poczynając od 1938 do 1952 roku, ceny sprzętu włókienniczego wzrosły w Stanach Zjednoczonych silniej niż ceny sprzętu technicznego dla przemysłu metalowego, budowy okrętów, elektro-

technicznego i szeregu innych branż przemysłu.

Na skutek zmiany w koniunkturze gospodarczej rząd Stanów Zjednoczonych 1953 roku uchylił na początku roku kontrolę cen wielu surowców i artykułów, która wprowadzona została po rozpoczęciu wojny w Korei. Lecz jeśli w 1946 r. w ślad za analogiczną polityką, przeprowadzoną w celu podniesienia aktywności produkcji przemysłowej dała się zauważyć ostra wyżka cen towarów, to tym razem zakończenie kontroli cen nie spowodowało takich samych skutków w stosunku do sprzętu tekstylnego, a opublikowany w kwietniu roku bieżącego wskaźnik cen w porównaniu z IV kwartałem ub. roku nic się w USA nie zmienił.

Ceny angielskich maszyn tekstylnych znacznie przekroczyły po wojnie poziom cen z 1938 roku. Jednak w rezultacie przeprowadzonej we wrześniu 1949 r. dewaluacji funta szterlinga angielscy producenci znaleźli się przy sprzedażach swego sprzętu włókienniczego na rynkach zagranicznych w lepszej pozycji aniżeli eksporterzy w Stanach Zjednoczonych. Wzrost cen angielskich jest wyższy niż wzrost cen amerykańskich, ale w przeliczeniu na dolary, angielskie ceny eksportowe stały się bardziej konkurencyjne.

Wzrost cen sprzętu tekstylnego w przeliczeniu
na dolary w Stanach Zjednoczonych i w Anglii
w latach 1938 - 1952.

w %

Stany Zjednoczone

wyposażenie techniczne dla przedsiębiorstw włókienniczych	+ 130
---	-------

Anglia

Maszyny przędzalnicze i wrzeciona	+ 104
Warsztaty tkackie - krosna	+ 95

O ruchu cen sprzętu tekstylnego w Niemczech zachodnich sądzić można - z uzyskiwanych przeciętnych utargów ze sprzedaży maszyn włókienniczych przez eksporterów w latach 1950-52.

Przeciętne utargi ze sprzedaży maszyn tekstylnych
w Niemczech zachodnich

/w zach.niem.markach za tonę/

1950 r.

I półrocze	4.900.-
II " "	5.000.-

1951 r.

I półrocze	5.000.-
II " "	5.400.-

1952 r.

I półrocze	5.700.-
lipiec	6.100.-
sierpień	5.700.-
wrzesień	5.700.-

Prasa zachodnio-europejska doniosła, że ceny eksportowe w Niemczech zachodnich są tak ostatnio niskie, że wywożone do Francji maszyny tekstylne nawet po obłożeniu ich cłami okazują się o 13% tańsze od maszyn produkcji francuskiej. Zachodnio-niemieccy producenci, dążący do zdobycia utraconych na rynku pozycji, obniżając ceny swych maszyn drogą zwiększonej eksploatacji robotników w przedsiębiorstwach przemysłu maszyn włókienniczych.

W Japonii eksploatacja robotników jest jeszcze większa co daje możliwość eksporterom stosowanie niskich cen na maszyny tekstylne. Japońska eksportowa cena wrzeczona wynosiła w początku 1951 roku 28 dolarów od sztuki, a w początku 1952 roku - 24,6 dol. W 1952 roku japońscy eksporterzy podwyższyli cenę na wrzeczono do 27 dol. za sztukę, wiadomym jest jednak fakt, że od tej ceny stosowane są powszechnie rabaty a.m. w firmie "Ohwa" 2%, "Osaka Zako" - 5%, "Isikawa" - 10%.

+ + +

Obecne trudności na rynku sprzętu tekstylnego krajów kapitalistycznych nie są chwilowe - świadczą one o pogłębieniu się wewnętrznych przeciwieństw w gospodarce kapitalistycznej, które nie dadzą się usunąć, jak wykazują ostatnie lata drogą militaryzacji gospodarki narodowej.

/Wniesznaja Torgowla No 7/

Obniżka cen na traktory i samochody ciężarowe firmy "Ford" w Anglii.

Dyrektor filii firmy "Ford" w Anglii, oznajmił, że w sierpniu 1953 r. wyżej wymieniona firma angielska obniżyła ceny na traktory dieslowskie o 40 £. Cena traktorów bez hydraulicznego dźwigara wzrosła do 496 £ 15 sh zamiast 536 £ 15 sh z dźwigarką hydrauliczną na 572 £ zamiast 612 £.

Firma "Ford" wypuszcza 3 typy traktorów z silnikiem na benzynę, naftę i na mazut. Udział traktorów dieslowskich we wszystkich sprzedaży traktorów na rynku wewnętrznym wynosi 75%, a w eksporcie 98%.

Jednocześnie firma ogłosiła zniżkę cen na 11 rodzajów furgonów i samochodów ciężarowych o nośności 2 t i wyżej, w tej liczbie na jedną wywrotkę. Maksymalna obniżka cen bazowych wyniosła 24 £. I tak, podwozie 2 tonowego ciężarowego samochodu, dołączając podatek konsumpcyjny, kosztuje teraz 580 £ 18 sh 6 d podczas, gdy przed tym podwozia były sprzedawane za 591 £ 12 sh i 2 pency; Cena bazowa pomijając podatek konsumpcyjny, na 5 tonowy samochód ciężarowy z dźwigarem dieslowskim została obniżona z 1.049 £ do 1.025 £ a dołączysz podatek z 1.127 £ do 1.199 £ 13 sh 3 pency.

Firma podała do wiadomości, że dokonała obniżenia cen w celu zwiększenia produkcji. Zakład tej firmy w Duggenheim wypuszcza teraz 1.000 samochodów i traktorów dziennie.

Budowa montażowni samochodów przez firmę

"Fiat" w Amsterdamie.

Włoska firma "Fiat" buduje w Amsterdamie montażownię samochodów dla produkcji lekkich samochodów marki "Fiat".

Projektowana zdolność produkcyjna tego zakładu wynosi 3-4 samochody dziennie. Zakład zacznie produkować od października br. /Holand Shipping and Trading 15 lipca 1953r./

Amerykańskie zamówienie na traktory dla

firmy "Ford" w Anglii.

Dziennik "Financial Times" komunikuje, że w rezultacie wizyty dyrektora firmy angielskiej "Ford" w St. Zjednoczonych, wymieniona firma otrzymała od amerykańskiej firmy "Ford" zamówienie na traktory dieslowskie "Fordson" na ogólną kwotę 20 mln. dolarów. Pierwsze wysyłki w ramach tego zamówienia są ponoć już dokonywane.

W ostatnich miesiącach br. z fabryki firmy "Ford" w Duggenheim zostaną wysłane do St. Zjednoczonych traktory na ogólną sumę 3 mln dolarów. Liczono, że wartość dostaw tych traktorów do St. Zjednoczonych w 1954 r. przewyższy wymienioną sumę 6 razy. Traktory "Fordson" będą sprzedawane w St. Zjednoczonych po cenach niższych niż amerykańskie traktory tego samego typu bez względu na rodzaj napędu.

/Financial Times 30 lipca 1953r./

Amerykańska firma "Ford Motor CoO będzie importowała dla sprzedaży w St. Zjednoczonych traktory "Fordson Model" produkowane w angielskich filiach tej firmy.

Wiceprzewodniczący tego koncernu uznał, że pierwsze większe dostawy traktorów "Fordson" zaczną się po połowie września. Będą one sprzedawane przez handlową sieć firmy "Ford".

Ceny na angielskie traktory jeszcze nie zostały ustalone jednak przedstawiciel firmy "Ford" oznajmił, że będą one znacznie niższe, aniżeli ceny na podobne traktory produkcji amerykańskiej.

Traktor "Fordson" waży 5.000 angielskich funtów. Ma skrzynkę biegów z sześcioma biegami w przód i dwoma w tył.

Srednio-miesięczna produkcja traktorów

w Anglii

	I k w a r t a ł	
	1952 r.	1953 r.
Traktory kołowe /w tys.£/	5.127	4.498
/szt./	10.959	9.188
W tej liczbie na eksport		
/sztuk/	7.992	6.127

	I kwartał 1952 r.	1953 r.
Traktory gąsiennicowe /w tys.Ł/ / szt./	612 342	818 238
W tej liczbie na eksport /sztuk/	262	138

Spadek amerykańskiej produkcji samochodów

Większe monopole w amerykańskim przemyśle samochodowym uzyskały w pierwszej połowie 1953 r. rekordowe zyski. Według oficjalnego sprawozdania opublikowanego w amerykańskiej gazecie, "Chrysler Corpar" otrzymała za pierwsze sześć miesięcy 1953 r. 44 mln dolarów zysku "General Motors" otrzymała za ten sam okres 313 mln dolarów zysku "Ford Motor Co." wprowadziła nie opublikowała danych o swoich zyskach, ale według kompetentnych źródeł, jej zyski za wymienione 6 miesięcy wynosiły 200 mln dolarów. Udział tej "wielkiej trójki" w ogólnej produkcji przemysłu samochodowego wynosi 89%.

Jednakże w ostatnich czasach w przemyśle automobilowym dają się zauważyć oznaki stagnacji. Popyt na auta zmniejsza się i wzrastają zapasy na składach. Gazeta "Daily Worker" pisała 27 sierpnia, że z samochodów lekkich i ciężarowych, wyprodukowanych w I półroczu 1953 r. 15% zostało niesprzedanych i znajdują się w składach fabrycznych. Koncerny samochodowe zaczęły szybko zmniejszać produkcję. Według danych "Daily Worker" firma "Hudson" ograniczyła swoją produkcję do 55% w porównaniu z okresem sprzed 9 tygodni, niektóre pracują 3 dni w tygodniu. Firma "Packard" obniżyła produkcję w tym okresie o 42%. Zakłady firmy "Nash and Keiser" prawie całkowicie zatrzymały swoją produkcję. Firma "Chrysler" zwolniła z tygodnia na tydzień coraz więcej robotników.

W przemyśle samochodowym szybko rośnie bezrobocie. Według komisji do spraw bezrobocia w Stanie Michigan, w jednym tylko mieście znajduje się 100 tys. bezrobotnych pracowników przemysłu metalowego. Niedawno spłonął zakład produkujący części do samochodów należący do "General Motors". Zakład ten zaopatrywał w części nie tylko "General Motors", ale i wiele innych firm. Oczekuje się, że w rezultacie braku części zwolnionych zostanie w sumie 50 tys. robotników.

"Daily Worker" pisze, że w okresie, gdy zazwyczaj zmienia się modele produkowanych wozów, liczba bezrobotnych w przemyśle samochodowym wzrośnie jeszcze bardziej.

/Nowy Jork 6 sierpnia T.A.SS./

Stan zamówień w stocznich skandynawskich

Według ostatnich danych tonaż, który został do dnia 1.VII.53 r. zamówiony w stocznich skandynawskich, lecz którego budowa nie została jeszcze rozpoczęta przedstawiał się następująco: Norwegia: 62 statków motorowych - 438.350 ton brutto w tym 34 tankowce o łącznym tonażu 378.800 ton. Ponadto zamówionych jest 5 parowców - 36.000 ton zaliczając w to 2 tankowce,

Szwecja: 119 statków motorowych o łącznym tonażu 1.200.800 w tym tankowców 67 i 880.700 ton oraz 14 parowców o tonażu 214.100 ton z czego 11 tankowców o tonażu 188.100 ton; Dania - 37 statków motorowych w tym 9 tankowców o tonażu 240.000 ton.

W sumie stan rozpoczętych zamówień w stoczniach skandynawskich wynosił w dniu 1 lipca br. 237 statków o łącznym tonażu 2.129.250 ton. Udział pracowników wynosi jedynie 11,7% a udział tankowców - 74%.

/Wg Scandinavian Shipping Gazette 19.VIII.53r./

Sprzedaż tonażu morskiego w miesiącach letnich

1953 r.

Według doniesień prasy branżowej następujący tonaż zmienił właścicieli letnich br. Norweski motorowiec jednopokładowy "Mond" 3.241 ton brutto 1909 ton netto, około 5.550 ton d.w. wybudowany w Kopenhadze w 1930 r. został sprzedany armatorom norweskim za sumę 2,1 mln koron norweskich. W tym samym czasie okupowana Korea zakupiła w Norwegii tankowiec motorowy "Golden West" 8.600 ton d.w. wybudowany w 1946 r. za sumę \$ 875.000 z dostawą we wrześniu br. Inny motorowy tankowiec norweski "Höegh Rover" 15.482 ton d.w. wybudowany w 1949 r. zmienił właściciela za sumę £ 675.000. Inną transakcją była ostatnio sprzedaż w Norwegii parowca "Norse Lady" dwupokładowego 10.550 ton d.w. wybudowanego w 1942 r. na olej opałowy za sumę £ 240.000 /szybkość nie podana/. Armatorzy z Bombaju zakupili brytyjski motorowiec "London-Artisan" dwupokładowy 10.200 ton d.w. wybudowany w 1942 r. /generalny przegląd w 1952 r./ za sumę £ 300.000. Maszyny 3 cylindrowe 23 5/8 x 91 5/16 - szybkość nie podana. Norweski motorowiec "Bowgran" 7.650 ton d.w. wybudowany w 1947 r. został sprzedany armatorom indyjskim za sumę £ 550.000.

/Wg Fair Play z 27.VIII.53r./

Zamówienie radzieckie na trawlerzy w Wielkiej

Brytanii

W dniu 27 sierpnia tygodnik branżowy "Fairplay" podał następującą wiadomość:

"Raport, że rząd radziecki zwrócił się ostatnio z zapytaniami do szeregu firm brytyjskich w zamiarze złożenia zamówień na dostawę tankowców i statków - przetwórci ryb, był przedmiotem zapytań skierowanych pod adresem Prezesa Board of Trade przez jednego z posłów Mr. Hectore Hughes a /Labour/. W swym liście do Ministra Mr. Hughes oświadczył, że został poinformowany o staraniach zaczętych przez Związek Radziecki przez radę związków zawodowych w mieście Aberdeen, o trudnościach wynikających z obowiązującego amerykańskiego "Battle Act" w rokowaniu w/w zamówienia. Zwrócił się on następnie z pytaniem jakie oferty na zapytania radzieckie zostały złożone, jakie zaakceptowane oraz domagał się od Ministra usunięcia trudności zawarcia transakcji, w imię handlu międzynarodowego oraz utrzymania zatrudnienia na stocznich brytyjskich. W odpowie-

dzi na powyższy list rzecznik Board of Trade oświadczył co następuje: zwróciły się do nas dwie firmy, które chcą wybudować trawlerzy oraz statki-przetwórnice ryb do Związku Radzieckiego. Jedna jest w Aneerdeen, a druga w Lawestoft. Następnie wyżej wymieniony rzecznik nadmieniał, że proponowane zamówienia rozpatrywane są obecnie przez Board of Trade, ponieważ istnieje pewien argument, że trawlerzy mogą być zamieniane na poławiacze min. Prawdopodobnie admiralicja będzie wezwana do przedstawienia odpowiedniej opinii".

/Wg Fairplay 27.VIII.53 r./

